

Digital Magazyn ambitnych fotoamatorów POLSKA Photographer

DPP 3/2026

NIEBEZPIECZNA PREDKOŚĆ!

Wykorzystaj czas
otwarcia migawki
fotografując
szybką akcję

W SKALI MAKRO

Panuj nad światłem
i tłem, by pokazać
jesień z bliska

50 RAD

Najlepszych
fotografów
przyrody



WILDLIFE
PHOTO-
GRAPHER
OF THE
YEAR

DPP 3/2026 29 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 2300-8475 INDEKS 298670



9 772300 847562 03

Uchwycić je w locie

Wejdź do magicznego
świata dzikiej przyrody!

WYSTAWY I EVENTY

rozwijaj pasję ■ ■ ■

AKADEMIA NIKONA

STUDIO FOTOGRAFICZNE

Nikon Plaza

SALON FIRMOWY
ZŁOTE TARASY
WARSZAWA



Keep inspiring

Nikon



Jesień to czas niezwykłego spektaklu. Las staje się magicznym teatrem, jego mieszkańcy aktorami, a my dyskretnymi widzami

Jesień to czas wzmożonej aktywności w świecie przyrody, która szykuje się do zimy. To czas rykowiska i wielkich migracji ptaków. To też czas najlepszego jesiennego światła. Złota godzina trwa niemal cały dzień, nie trzeba też zrywać się w środku nocy, by dotrzeć na miejsce jeszcze przed świtem. Jesień to czas niezwykłego spektaklu natury w mieniącej się złotem i czerwieniami scenografii. Las staje się magicznym teatrem, jego mieszkańcy aktorami, a my, z naszym gotowym do zdjęć aparatem i długim obiektywem, dyskretnymi widzami.

To czas, na który czeka wielu pasjonatów przyrody, dlatego też temat naszego jesiennego wydania nie mógł być inny. Na ponad 140 stronach znajdziecie obszerne poradniki i rady doświadczonych praktyków, którzy podpowiedzą Wam, jak przygotować się na pierwsze spotkania z dziką naturą, jaki wybrać sprzęt i jakie wybrać

ustawienia. Dostaniecie też lekcję „leśnej etykiety”, bo na pierwszym miejscu zawsze powinniście stawiać dobro i bezpieczeństwo fotografowanych zwierząt.

Fotografia dzikiej przyrody jest niezwykle satysfakcjonująca, ale też naprawdę trudna. Wymaga nie tylko wiedzy przyrodniczej, ale też uważnego oka, refleksu i palca na spuście w decydującym momencie. Pod tym względem nie różni się specjalnie od zdjęć akcji i sportu, którym również poświęcamy w tym wydaniu nieco uwagi. Zaskoczy Was to, jak wiele obie te dziedziny mają wspólnego. I jak łatwo można przenieść umiejętności zdobyte na łonie natury na wyścigowy tor!

Milej lektury
Maciej Zieliński
Redaktor Naczelny

W numerze

6 Wildlife Photographer of the Year 2026

WPOTY to najważniejszy konkurs fotografii przyrodniczej organizowany przez londyńskie Natural History Museum. Oto pierwsze zdjęcia z tegorocznej, rekordowej edycji!

20 Uchwycić je w locie!

Posłuchaj ekspertów i zacznij robić jeszcze lepsze zdjęcia naszych pierzastych przyjaciół

36 Zew natury

Ian Plant opowiedział nam o zmianie drogi zawodowej, potrzebie ciągłego odnawiania spojrzenia i misji inspirowania innych do ochrony świata dzikiej przyrody

44 50 porad dla fotografów przyrody

Oto zbiór praktycznych wskazówek zawodowców, dzięki którym poprawisz swój warsztat i rozwiniesz nowe umiejętności

56 Te duże i te najmniejsze

Fotograf przyrody Graeme Green dzieli się wskazówkami i podpowiada, jak robić świetne zdjęcia zwierząt na drugim końcu świata i blisko naszego domu

68 Bardzo dziki Masterclass!

Prezentujemy dwa rozdziały z książki fotografa przyrody Paula Nicklena, opartej na jego popularnym kursie



6

Wildlife Photographer of the Year 2026

78 Uchwycić magię makro

Pracuj ze światłem i tłem, by tworzyć zachwycające jesienne zdjęcia makro o baśniowym nastroju

88 International Garden Photographer of the Year

Od balkonowych ogródków, przez lokalne parki i lasy, po rozległe krajobrazy leśne – to jeden z najbardziej niezwykłych konkursów fotograficznych! Poznaj laureatów jego 19. edycji.

96 Łap kadr!

Alexandra Robins to doświadczona fotografka czworonogów. Przyglądamy się jej pracy podczas jednej z sesji i pytamy o wskazówki, jak robić lepsze zdjęcia naszych pupili!

104 Superteleobiektywy

Do fotografowania ptaków i sportów motorowych potrzebne jest tele z dużym zasięgiem. Oto kilka najlepszych modeli dostępnych obecnie na rynku...

112 Zapanuj nad czasem

Czas ekspozycji w aparacie i sposób, w jaki go wykorzystujesz, mają ogromny wpływ na charakter Twoich zdjęć

120 Niebezpieczna prędkość

Od wyścigów konnych po fotografowanie bolidów F1 – fotograf sportów motorowych Jamey Price od zawsze kochał prędkość

128 Dodaj trochę rozmycia

Opanuj AF i ekspozycję, by dodać wrażenie ruchu dynamicznym zdjęciom akcji

130 Globalne i lokalne korekty zdjęć sportowych

Nadaj sportowym kadrom więcej dynamiki i ostrości w Adobe CC





44

50 porad
dla fotografów
dzikiej przyrody



78

Uchwycić
magię
makro



88

Garden
Photographer
of the Year



96

Łap kadr!



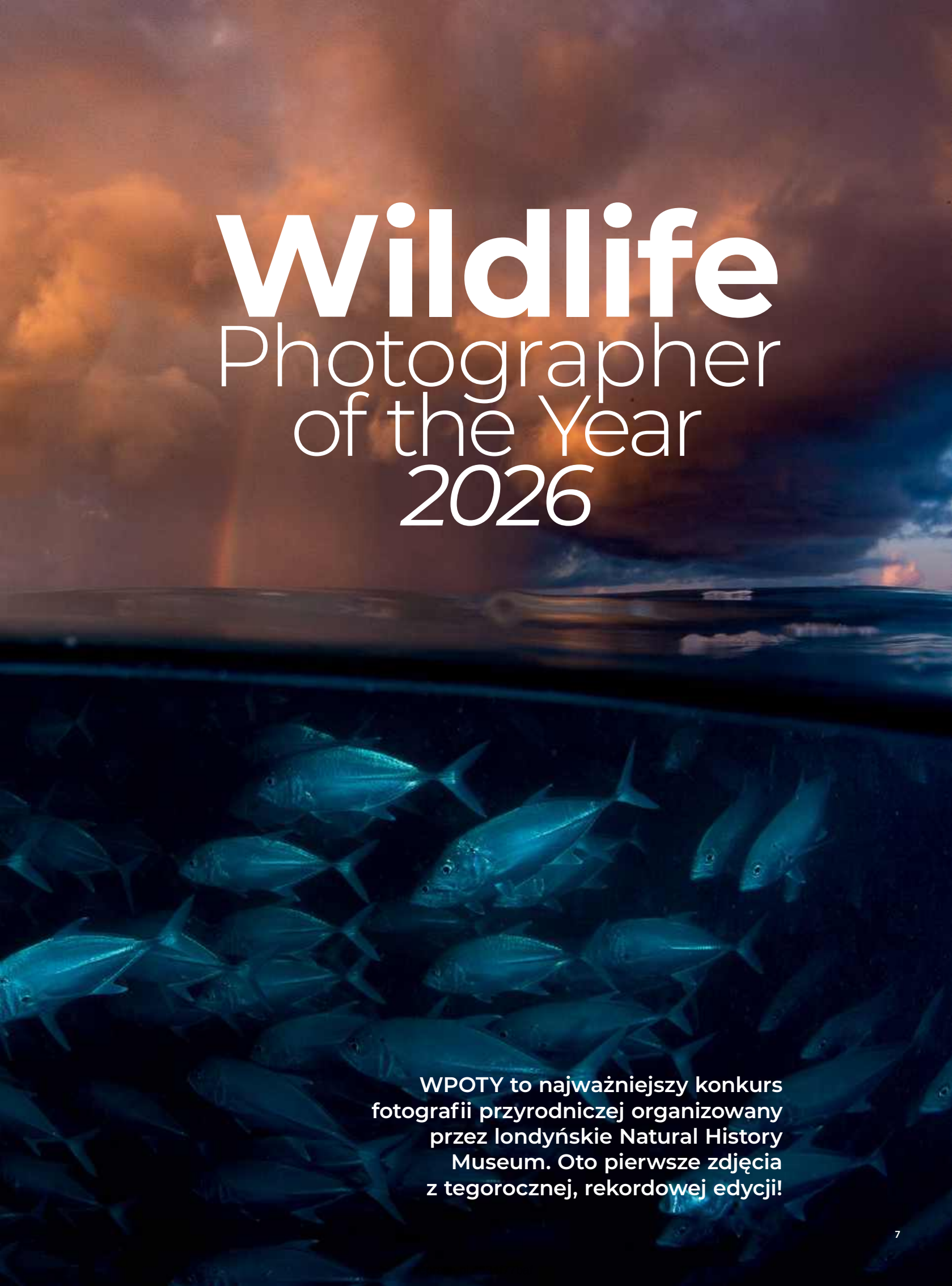
112

Zapanuj
nad czasem



Shane Gross, „Spokój pośród burzy”, wyspa D'Arros, Seszele

Shane Gross powoli zbliżył się do stada karanksów wielkookich, gdy pojawiało się poranne światło, a nad wyspę nadciągała burza. Fotograf zauważył, że ryby każdego ranka o wschodzie słońca pływają w pobliżu brzegu. Chcąc wykonać zdjęcie częściowo podwodne, odwrócił aparat do góry nogami, aby lepiej rozłożyć jego wyporność, i stopniowo zbliżał się do zaciekawionego stada. Karanki są poławiane w wielu częściach świata, jednak w tym miejscu mogą czuć się stosunkowo bezpiecznie. W 2023 roku wody otaczające wyspę D'Arros objęto ochroną i ustanowiono tam strefy wolne od połowów. Działania te są częścią globalnej inicjatywy zakładającej ochronę 30 proc. powierzchni lądów i oceanów do 2030 roku.



Wildlife

Photographer of the Year 2026

WPOTY to najważniejszy konkurs
fotografii przyrodniczej organizowany
przez londyńskie Natural History
Museum. Oto pierwsze zdjęcia
z tegorocznej, rekordowej edycji!



Vegard Byrkjeland Aasen, „Wyniesione na powierzchnię”, Kvænangen, okręg Troms, Norwegia

Byrkjeland Aasen obserwował dorosłą orkę podtrzymującą ciało młodego w lodowatych wodach norweskiego fiordu. Fotograf właśnie uruchomił drona, aby dokumentować obserwację dla Norwegian Orca Survey, gdy jego uwagę zwróciła dorosła orka niosąca martwe młode. Co pewien czas upuszczała ciało, a następnie ponownie je podnosiła, kiedy zaczynało tonąć. Choć obserwacja była trudnym doświadczeniem, autor uznał, że ważne jest udokumentowanie tej chwili. Zaobserwowano, że samice waleńi unoszą noworodki głową ku powierzchni, aby umożliwić im zaczerpnięcie powietrza. Niewykluczone więc, że fotograf był świadkiem prób ożywienia młodego. Niektórzy badacze interpretują podobne zachowania jako przejaw silnej więzi łączącej matkę i potomstwo.

Na wystawie w Londynie zobaczymy inspirujące i poruszające obrazy ukazujące świat przyrody, wybrane spośród rekordowej liczby ponad 65 tys. zgłoszeń. Wśród pokazanych już fotografii znalazło się m.in. zdjęcie Auduna Rikardsena przedstawiające ciekawskiego niedźwiedzia polarnego zaglądającego do otworu oddechowego foki w arktycznym lodzie morskim, a także fotografia Ernesta Portera ukazująca niezwykłą relację nosorożca i bąkojada. Pokazano również zdjęcie młodego fotografa Jacka Crockforda, na którym jerzyk został uchwycony w formie sylwetki na tle samolotu podchodzącego do lądowania na londyńskim lotnisku Heathrow, oraz fotografię Allegry Hutton przedstawiającą młodego lamparta ścigającego wiewiórkę po drzewie w delcie Okavango w Botswanie. Kathy Moran, przewodnicząca jury, mówi: „Co roku wydaje mi się, że poziom zgłoszeń nie może być już wyższy... i co roku okazuje się, że się myłę! Ten wstępny wybór daje jedynie

niewielki przedsmak 100 niezwykłych fotografii, które w październiku zobaczą odwiedzający naszą wystawę. Te obrazy pomagają pogłębiać zrozumienie świata przyrody i wzmacniają potrzebę jego ochrony”. Dr Doug Gurr, dyrektor Natural History Museum, dodaje: „W czasach, gdy przyroda znajduje się pod większą presją niż kiedykolwiek wcześniej, fotografie te przypominają nam zarówno o tym, co możemy stracić, jak i o tym, co warto chronić. Trudno będzie opuścić tę wystawę bez zachwyty nad niezwykłością naszej planety”. Zwycięzców poszczególnych kategorii oraz laureatów najważniejszych nagród *Grand Title* i *Young Grand Title* poznamy we wtorek, 13 października 2026 roku, podczas uroczystości w Natural History Museum. Bilety na 62. edycję wystawy *Wildlife Photographer of the Year* są już w sprzedaży. Ekspozycja zostanie otwarta w Natural History Museum w piątek, 16 października 2026 roku, i potrwa do niedzieli, 11 lipca 2027 roku.



Andrea i Maceo Grammatico, „Ugryzienie w odwecie”, Sierpe, Kostaryka

Andrea i Maceo Grammatico pokazali scenę z perspektywy węża: komar pije krew jadowitej żmii fer-de-lance. Bliźniacy określają to zdjęcie jako jeden z najbardziej wymagających stacków ostrości, jakie kiedykolwiek wykonali. Fotografowanie wymagało ogromnego skupienia i ostrożności. Co ciekawe, obecność komara na głowie węża zauważyli dopiero podczas późniejszego przeglądania zdjęć. Fer-de-lance to silnie jadowita żmija odpowiedzialna za największą liczbę śmiertelnych ukąszeń węży w Ameryce Środkowej. Skuteczny kamuflaż i zdolność przystosowania się do życia na plantacjach sprawiają, że zwierzęta te mogą zaskakiwać nieświadomych ich obecności pracowników.



Ernest Porter, „Przyjaciele”, rezerwat Manyeleti, RPA

Podczas poszukiwania zwierząt w rezerwacie fotograf natknął się na grupę nosorożców białych, na których żerowały bąkojady czerwodziobe, wyjadając owady z ich skóry. Jego uwagę zwrócił jeden z nosorożców z subtelną niebieską obwódką w oku, który natychmiast stał się głównym bohaterem zdjęcia. W języku suahili bąkojad czerwodzioby określany jest jako askari wa kifaru, czyli „strażnik nosorożca”. Ptaki pełnią rolę wartowników i ostrzegają swoich gospodarzy przed zbliżaniem się innych niebezpiecznych zwierząt.



Sora Miyazawa, „Miejski wędrowiec”, Tokio, Japonia

Sora Miyazawa sfotografował ropuchę japońską wędrującą ulicą po deszczu. Natknął się na nią w samym sercu Tokio, jednej z największych metropolii świata. Korzystając z długiego czasu naświetlania, zdążył skomponować kadr, zanim ropucha wskoczyła z powrotem w krzewy, z których wcześniej wyszła. Nie wiadomo dokładnie, w jaki sposób gatunek ten radzi sobie w mieście zamieszkanym przez 14 mln ludzi. Ropuchy lepiej niż wiele innych płazów radzą sobie jednak z przemieszczaniem się i zasiedlaniem nowych środowisk, również takich jak tereny miejskie.



Loren Elliott, „Relaks w basenie”, Monrovia, USA

Fotograf spędził wiele godzin przy kuchennym oknie domu jednego z mieszkańców, obserwując niedźwiedzie regularnie przechodzące przez posesję. Jak mówi, najbardziej podoba mu się to, że zdjęcie pokazuje bardzo częste w hrabstwie Los Angeles przenikanie się przestrzeni zamieszkałej przez ludzi i dzikie zwierzęta. Wraz z rozwojem zabudowy na terenach będących siedliskiem niedźwiedzi współistnienie ludzi i tych zwierząt staje się coraz większym wyzwaniem.



Jack Crockford, „Sztuka latania”, Londyn, Anglia, Wielka Brytania

Jack uchwycił nisko lecącego jerzyka, którego sylwetka powtarza kształt samolotu podchodzącego do lądowania na lotnisku Heathrow. Fotograf obserwował jerzyki wracające do Londynu po corocznej migracji. Większość przelatywała zbyt wysoko, by można było je sfotografować, ale pojedyncze ptaki schodzące niżej pozwoliły mu w końcu uzyskać kompozycję, na którą czekał. Budowa ciała jerzyków pozwala im migrować z równikowej i południowej Afryki na lęgowiska w północnej Europie. Długie, sierpowate skrzydła zapewniają im wyjątkową szybkość i zwrotność. Niemal całe życie spędzają w powietrzu i zazwyczaj lądują dopiero wtedy, gdy przystępują do lęgów.



(Powyżej)

**Bence Máté, „Złote stado”,
Park Narodowy Tsavo East, Kenia**

Bence Máté obserwował ogromne stado ptaków zlatujących nad niewielki zbiornik wodny, by ugasić pragnienie. W złotym świetle późnego popołudnia widok wirującej masy ptaków robił ogromne wrażenie. Jak wspomina fotograf, nawet z odległości 30 metrów można było poczuć podmuch powietrza wywołany przez dziesiątki tysięcy skrzydeł poruszających się jednocześnie. Wkłacze czerwonodziobe występują niemal w całej środkowej, wschodniej i południowej Afryce, z wyjątkiem lasów tropikalnych. Tworzą stada liczące nawet dwa miliony osobników, a globalną populację dorosłych ptaków zdolnych do rozrodu szacuje się na około 1,5 mld. Czyni je to najliczniejszym dziko żyjącym gatunkiem ptaka na świecie.



Gil Wizen, „Ukryty smok”, Wildsumaco Biological Station, Ekwador

Gil Wizen pokazuje niezwykle kamouflaż niewielkiego pasikonika *Lichenodraculus matti*, przypominającego porost. Zwierzę mierzy zaledwie 15 mm, więc odnalezienie go nie było łatwe. Fotograf dostrzegł je dopiero wtedy, gdy lekko się poruszyło. *Lichenodraculus matti* występuje wyłącznie w Andach na terenie Ekwadoru. Część swojej naukowej nazwy zawdzięcza odkrywcy gatunku. Określenie „smok” nawiązuje natomiast do kolczastego pancerzyka, który pomaga chronić owada przed drapieżnikami zdolnymi przejrzeć jego kamuflaż.



Allegra Hutton, „Na drzewie”, delta Okawango, Botswana

Hutton sfotografowała młodego lamparta ścigającego wiewiórkę po drzewie w delcie Okawango. Wcześniej obserwowała już, jak lampart bez powodzenia próbował podkraść się do królika. Wiewiórce także udało się uniknąć jego niezgrabnych manewrów. W końcu wspięła się tak wysoko, że lampart nie był już w stanie podążać za nią. W tym momencie sam z trudem utrzymywał się na drzewie i musiał rozpocząć niezręczny odwrót. Świat jest niebezpiecznym miejscem dla młodych lampartów. Mniej niż połowa z nich dożywa samodzielności. Wiele pada ofiarą dorosłych lampartów, lwów i innych drapieżników.





Audun Rikardsen, „Lodowe okno”, Svalbard, Norwegia

Audun pokazał niedźwiedzia polarnego z perspektywy foki, gdy zwierzę zagląda do otworu oddechowego w arktycznym lodzie morskim. Kiedy fotograf zauważył ślady niedźwiedzia w pobliżu otworu wykorzystywanego przez foki, wywiercił obok drugi otwór na podwodny aparat i połączył go z czujnikiem ruchu umieszczonym na powierzchni lodu. Po ośmiu godzinach niedźwiedź pojawił się na miejscu i zajrzał w dół. Dieta niedźwiedzi polarnych opiera się w dużej mierze na fokach, dlatego zwierzęta spędzają wiele czasu na wyszukiwaniu otworów oddechowych i oczekiwaniu, aż zdobycz wynurzy się na powierzchnię. W regionach, w których latem lód morski całkowicie topnieje, niedźwiedzie są zmuszone przez kilka miesięcy pozostawać na lądzie i korzystać ze zgromadzonych zapasów tłuszczu.



Jens Cullmann „Ucieczka w ułamku sekundy”, Botswana

Jens Cullmann sfotografował z poziomu oczu afrykańską żabę byka, która rzuca się na motyla, ale w ostatniej chwili nie trafia w zdobycz. Podczas wcześniejszej wizyty, po intensywnych deszczach, fotograf zauważył w tym miejscu kijanki. Wrócił miesiąc później i zastał stawy oraz kałuże pełne młodych żab. Przez ponad dwa tygodnie obserwował, jak młode osobniki „zjadają wszystko, co się rusza”. Dorosłe żaby osiągają do 12 cm długości, przybierają matowozielone ubarwienie i około 10 miesięcy w roku spędzają w stanie uśpienia pod ziemią. Na powierzchnię wychodzą dopiero po deszczach, aby przystąpić do rozrodu i intensywnie żerować.



Ralph Pace, „Strażnik oceanu”, zatoka Monterey, Kalifornia, USA

Ralph Pace sfotografował zającę morskiego przemierzającego łąkę trawy morskiej w zatoce Monterey. W płytkich wodach u wybrzeży Pacyfiku wieczorne światło podkreśliło charakterystyczną sylwetkę morskiego ślimaka, któremu zawdzięcza on swoją nazwę. Fotograf chciał pokazać nieoczywistą, budzącą nadzieję scenę przedstawiającą „łagodnego olbrzyma chroniącego ostatnie zielone łąki morza”.

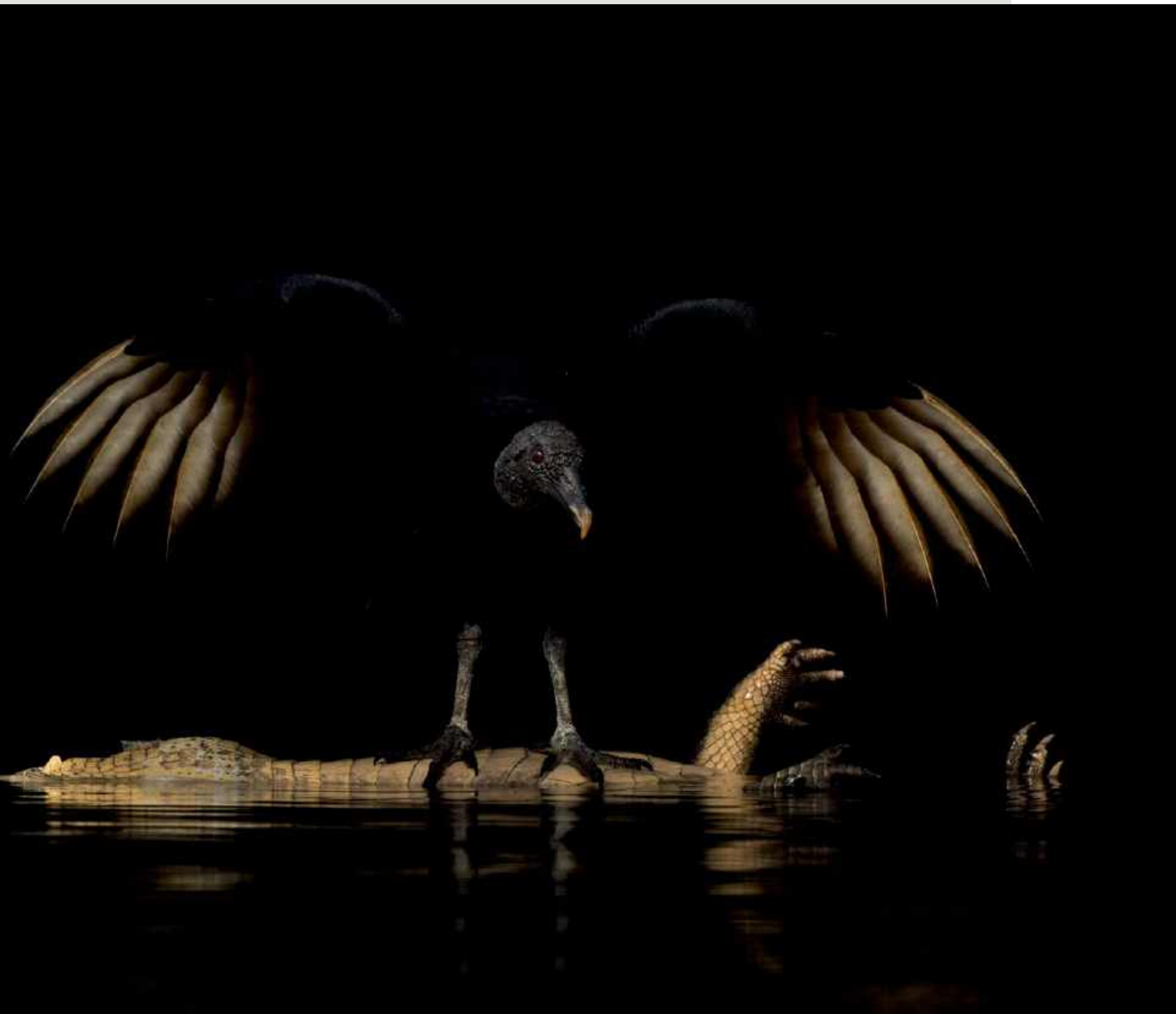
Zające morskie odgrywają ważną rolę w odbudowie podwodnych łąk, zjadając czerwone glony ograniczające dostęp światła. Trawy morskie mają duże znaczenie dla ekosystemów przybrzeżnych i są również istotnym magazynem dwutlenku węgla.

Więcej informacji
znajdziecie na stronie:
<https://www.nhm.ac.uk/wpy>

Dewald Tromp, „Oko burzy”, pustynia Namib, Namibia

Tromp sfotografował kameleona namaqua walczącego z burzą piaskową na pustyni Namib. Wiatr nasilił się, gdy fotografował zwierzę podczas nagłej zmiany pogody. Wkrótce oddychanie stało się trudne, a jak wspomina autor, „w ciągu kilku sekund ledwie można było dostrzec osobę stojącą obok”. Kameleony namaqua są pustynnymi specjalistami żywiącymi się owadami. Potrafią pozyskiwać wilgoć bezpośrednio z powietrza. Krople rosy zbierające się na ich skórze są kierowane do pyska za pomocą mikroskopijnych rowków. Zwierzęta wykorzystują także język do zbierania wody z mgły skraplającej się na roślinach, piasku i skałach.





Andrew Parkinson, „Skrzydła ciemności”, północny Pantanal, Brazylia

Andrew Parkinson sfotografował urubu czarnego nad ciałem kajmana żakare na mokradłach brazylijskiego Pantanal. Kiedy zauważył ptaka, uznał, że okazja jest zbyt dobra, by ją przegapić. Pozostał w pewnej odległości łodzią i użył długiego teleobiektywu, aby podkreślić to, co określił jako „żółwrogą naturę” sępniaka. Poza kadrem jaguar czekał, by wyciągnąć kajmana z wody. Kiedy ptak odleciał, jaguar zabrał swoją zdobycz. Dopiero wtedy fotograf zauważył na tylnej części głowy kajmana „podejrzanie czystą, prostą ranę”, która mogła powstać w wyniku uderzenia przez szybko płynącą łódź.



Uchwycić je w locie!

Posłuchaj rad ekspertów i zacznij robić lepsze
niż kiedykolwiek zdjęcia naszych
pierzastych przyjaciół

PARTNER: **Nikon**

Dla wielu miłośników przyrody fotografowanie ptaków w locie jest jednym z największych i najbardziej satysfakcjonujących wyzwań. Dobry fotograf ptaków musi jednak mieć solidne podstawy techniczne, duże pokłady cierpliwości i wytrwałości, a także odpowiedni sprzęt czekający w torbie. Jeśli dodać do tego specjalistyczną wiedzę przyrodniczą, potrzebną do odnalezienia i podejścia „modeli”, można się wręcz zdziwić, że w internetowych społecznościach miłośników ptaków i w portfolio zawodowych fotografów znajdujemy dziś aż tyle niezwykłych zdjęć.

Faktem jest, że kluczem do udanych fotografii jest dobre poznanie zwyczajów interesującego nas gatunku oraz miejsc, w których można go spotkać. W tym poradniku pokażemy, jak robić ostre zdjęcia aparatem trzymanym w rękach, również gdy światła jest naprawdę niewiele.

Znalezienie odpowiedniego tematu to czasem połowa sukcesu. I choć łatwo założyć, że najnowszy obiektyw sam zagwarantuje dobre zdjęcia, w praktyce dużo większe znaczenie ma to, by stać się lepszym obserwatorem przyrody. Dopiero wtedy naprawdę rosną szanse powodzenia. Możesz nawet spróbować zwabić ptaki do własnego ogrodu, gdzie znacznie łatwiej kontrolować warunki. Niezależnie jednak od tego, czy jesteś zapalonym miłośnikiem ptaków, czy po prostu chcesz zmierzyć się z nowym wyzwaniem, warto zainspirować się tym, co przygotowaliśmy na kolejnych stronach. Nim się obejrzysz, Twoje zdjęcia ptaków w locie będą znacznie lepsze niż dotąd!

Uszatek zielony

Chwile takie jak ta mogą być bardzo ulotne, ale jest to jeden z powodów, dla których omawiany tu gatunek fotografii jest tak bardzo ekscytujący.

Za sprawą odpowiedniej wiedzy fotografowanie ptaków w locie może być absolutnie porywającym zajęciem.

Skompletuj swój sprzęt

Aparat jest ważny, ale obiektyw jeszcze ważniejszy

Nie ma co ukrywać – sprzęt do fotografowania ptaków jest drogi. Dlatego sugerujemy zakup tylko tych obiektywów i akcesoriów, co do których masz pewność, że będziesz z nich korzystać. W fotografii ptaków zdecydowanie ważniejszy niż aparat jest też wysokiej klasy obiektyw, więc jeśli możesz sobie pozwolić na zakup tylko jednego, zamiast długiej i jasnej stałki wybierz kompaktowy zoom klasy 100–400 mm – zapewni Ci on znacznie większą elastyczność komponowania kadrów. Licz się jednak z wagą takiej optyki, ponieważ śledząc gatunki żyjące na wolności, często będziesz przemierzać naprawdę duże odległości.

Jeśli chodzi o aparat, kluczowe jest tu precyzyjne ustawianie ostrości na szybko poruszające się, często niewielkie obiekty. Nie ma jednego idealnego zestawu, który sprawdzi się w każdej takiej sytuacji, ale warto szukać aparatu oferującego zdjęcia seryjne z prędkością co najmniej dziesięciu klatek na sekundę. Dzięki temu w decydującym momencie będziesz mógł zarejestrować krótką sekwencję wielu ujęć. W tej dziedzinie fotografii dużo zależy od refleksu, ale ważniejsza jest nadal szybkość i skuteczność autofokusa. Wpływają na nią zarówno korpus, jak i obiektyw, dlatego również to warto brać pod uwagę przy wyborze sprzętu.



Który korpus wybrać?

W fotografii dzikiej przyrody liczy się przede wszystkim szybkość i wydajność



NIKON Z50 II

To amatorski, ale zaskakująco dobrze przygotowany model. Rejestruje do 30 kl./s (JPEG), a tryb Pre-Release Capture zapisuje zdjęcia wykonane przed pełnym wciśnięciem spustu. Autofokus wykorzystuje tryb rozpoznawania ptaków i inteligentne śledzenie 3D, znane z bardziej zaawansowanych modeli. Format APS-C to też dobry sposób na zwiększenie zasięgu (patrz str. obok).



NIKON Z6 III

Częściowo warstwowa matryca 24,5 Mp zapewnia szybki odczyt danych i zapis do 20 kl./s (RAW z AF). Zaawansowany autofokus wykrywa ptaki i skutecznie utrzymuje je w kadrze, dzięki czemu Z6 III szczególnie dobrze radzi sobie z dynamicznymi ujęciami w locie. Wydajna stabilizacja i dobra jakość zdjęć przy wysokich czułościach dodatkowo pomagają o świcie i zmierzchu.



NIKON Z8

Wciąż jeden z najbardziej zaawansowanych i kompletnych korpusów na rynku. Warstwowa matryca 45,7 Mp łączy wysoką rozdzielczość z szybkością 20 kl./s w RAW lub 30 kl./s w JPEG. Duży zapas pikseli pozwala mocno kadrować zdjęcia, a system AF sprawnie wykrywa i śledzi nawet niewielkie obiekty. Aparat oferuje także zapis wstępnego i pozbawionego zaciemnień podglądu podczas długiej serii.



Pełna klatka czy APS-C?

Wielkość matrycy w fotografii ptaków ma wyjątkowo duże znaczenie

Choć pełnoklatkowe (FX) sensory oferują z reguły lepszą jakość obrazu, nie muszą być wcale najlepszym wyborem do fotografowania ptaków. Współczynnik pozornego wydłużenia ogniskowej (crop) mniejszej matrycy efektywnie wydłuża bowiem ogniskową naszego obiektywu, ułatwiając wypełnienie kadru odległymi obiektami. Dla przykładu aparat Nikon Z50 II z matrycą APS-C (DX) ma współczynnik crop 1,5x, co w praktyce oznacza, że ogniskowa obiektywu z 400 mm wydłuży się do efektywnej wartości 600 mm.



Format DX to mniejsze i tańsze szkła

Mnożnik ogniskowej to duży atut w fotografii dzikiej przyrody, zwłaszcza w przypadku początkujących amatorów, którzy nie mogą sobie pozwolić na długie telezoomy.

NASZE TRZY TYPY TELEOBIEKTYW



NIKON 100-400/4.5-5.6 VR S

To ulubiony zakres „ptasiarzy”, bo pozwala szybko przejść od szerszego ujęcia ptaka w otoczeniu do ciasnego zbliżenia. Waży tylko 1355 g, ma stabilizację o skuteczności 5,5 EV i ostrzy z niewielkiej odległości (75-98 cm), zapewniając powiększenie 0,38x. To też bardzo solidna i uszczelniona konstrukcja z topowej serii S, gwarantuje więc wysoką jakość obrazu, a współpraca z telekonwerterami pozwala jeszcze wydłużyć zasięg do nawet 800 mm.



NIKON 400/4.5 VR S

To stosunkowo mała „czterysetka”, która pozwala na swobodną pracę z ręki. Przy masie 1245 g jest lżejsza od wielu profesjonalnych telezoomów, a jasność f/4.5 daje przewagę podczas zdjęć o świcie, wieczorem i w cieniu lasu. Szybki autofokus oraz skuteczna stabilizacja pomagają uchwycić ptaki w ruchu. Z telekonwerterem 1,4x otrzymujemy zestaw 560 mm f/6.3, a z konwerterem 2x aż 800 mm f/9.



NIKON 180-600/5.6-6.3 VR

Najlepszy wybór do małych i płochliwych ptaków. Ogniskowa 600 mm pozwala mocno wypełnić kadr bez podchodzenia, a szeroki zakres zoomu ułatwia reagowanie na zmianę odległości. Wewnętrzne zoomowanie nie zmienia długości ani wyważenia konstrukcji. Obiektyw waży około 1955 g, ma cichy napęd STM i stabilizację 5,5 EV. To najbardziej uniwersalny, a przy tym stosunkowo niedrogi teleobiektyw Nikkor.

TECHNIKI

Inne, już nie tak drogie, ale istotne akcesoria, które warto mieć w swojej torbie, to m.in. atlas ptaków, który pomoże Ci identyfikować gatunki w terenie, odporne na warunki atmosferyczne i nieszeleszczące ubrania, dzięki którym będzie Ci ciepło i sucho (co pozwoli Ci dłużej robić zdjęcia), a także lornetka, która pomoże Ci wypatrzyć cele w danej lokalizacji. Pomocna może być również specjalna przenośna kryjówka do fotografowania dzikich zwierząt – zasadniczo jest to rozkładany namiot pokryty materiałem z wzorem kamuflującym – który ułatwi Ci podejście na bliską odległość do najbardziej nieuchwytnych gatunków i wtopienie się w otoczenie. Nie oszczędzaj też na kartach pamięci. Tylko szybkie nośniki pozwolą w pełni wykorzystać tryb seryjny w aparacie.

Niezależnie od tego, jakiego aparatu i obiektywu używasz, sprzęt podtrzymujący cały zestaw powinien być odpowiednio podparty. Przy dużych teleobiektywach wykorzystywanych do fotografowania ptaków dużą popularnością cieszą się głowice kardanowe, zwane gimbalowymi.

Być może zastanawiasz się teraz, jak dźwigać cały ten duży i ciężki zestaw podczas wędrówek w terenie. Ogromną zaletą fotografii ptaków jest jednak to, że wcale nie musisz przemierzać kilometrów w poszukiwaniu tematów.

Przy rozpoznawaniu miejsc nie ma nic złego w tym, by zacząć od własnego ogrodu. Jeśli do tej pory nie odwiedzały go regularnie skrzydlate „modelki”, możesz zachęcić je do wizyt.

ZWIĘKSZ ZASIĘG

Zamiast kupować duży i drogi teleobiektyw, możesz wykorzystać telekonwerter. Model TC-2.0x podwaja ogniskową więc niedrogi telezoom Nikkor Z 70–180 mm f/2.8 zmienia się w nadal kompaktowe 140–360 mm f/5.6. Ceną za większy zasięg jest utrata 2 EV światła, dlatego takie rozwiązanie najlepiej sprawdza się w dobrych warunkach i z jasnym obiektywem.



Poniżej

Barwny furkot

Ten bajecznie kolorowy koliber doskonale pokazuje, dlaczego fotografowanie ptaków w locie stanowi najwyższą formę wyzwania, a przy tym źródło szczególnej ekscytacji dla miłośników natury.



1/1600 S

Kiedy masz do dyspozycji dużo światła, wybieraj czasy otwarcia migawki rzędu 1/1500 sekundy lub krótsze, aby całkowicie zamrozić ruch skrzydeł w kadrze. Na ogół mniejsze ptaki wymagają użycia krótszych czasów naświetlania niż wolno szybujące większe gatunki, takie jak np. czaple



Kluczowe ustawienia

Zadbaj o właściwe ustawienia aparatu, dzięki którym będziesz gotowy do fotografowania szybkiej akcji



PRACUJ W TRYBIE PRESELEKCJI PRZYSŁONY

Tryb priorytetu (preselekcji) przysłony stanowi najlepszy kompromis pomiędzy pełną kontrolą ekspozycji, a wsparciem ze strony automatyki przydatnym podczas fotografowania szybko przemieszczających się ptaków. Użycie trybu manualnego – który w warunkach terenowych okazuje się znacznie wolniejszy – oznacza w praktyce utratę wielu ujęć. W trybie preselekcji przysłony kontrolujesz głębię ostrości, regulujesz czułość ISO i pozwalasz, aby aparat zajął się resztą.

KORZYSTAJ Z CIĄGŁEGO AUTOFOKUSA (AF-C)

Ustawienie ciągłego trybu pracy systemu automatycznego ustawiania ostrości (AF-C) znacząco ułatwia wykonywanie ostrych zdjęć. W trybie tym aparat bezustannie ustawia ostrość na przemieszczającego się ptaka tak długo, jak długo przycisk spustu migawki pozostaje wciśnięty do połowy. Ustawienie to warto powiązać z ostrzeniem strefowym oraz bardzo skutecznym już dziś automatycznym wykrywaniem ptaków w kadrze.



USTAW ODPWIEDNIĄ WARTOŚĆ PRZYSŁONY

Wykorzystanie dużego otworu przysłony w połączeniu z długą ogniskową obiektywu umożliwia kompletne rozmycie tła fotografowanego obiektu. Spróbuj wykorzystać to zjawisko do wyeliminowania z kadru wszystkich elementów odwracających uwagę od głównego tematu i sprawnie, aby ten ostatni zdecydowanie wyróżniał się na zdjęciu. W przypadku większych ptaków będziesz natomiast zmuszony do przymknięcia otworu przysłony, tak aby rozłożone skrzydła „modela” ukazane zostały na zdjęciu ostro w całym ich obszarze.



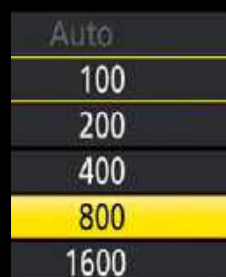
FOTOGRAFUJ W TRYBIE ZDJĘĆ SERYJNYCH

Tryb wykonywania zdjęć seryjnych umożliwia szybkie naświetlanie kolejnych klatek przez cały czas trzymania wciśniętego spustu migawki. Zwiększa to prawdopodobieństwo uchwycenia udanego ujęcia, ale nie przesadź, bo szybko zapelnisz kartę pamięci i będziesz musiał później żmudnie przebieierać zapisane fotografie. Najlepiej fotografować krótkimi seriami, dłuższe stosując tylko gdy zależy Ci na uchwyceniu całej sekwencji ruchu.



PODNIĘŚ ISO

Zwiększenie czułości matrycy jest często niezbędne do uzyskania wystarczająco krótkiego czasu otwarcia migawki przy jednoczesnym zachowaniu głębi ostrości obrazu na tyle dużej, aby cały ptak został ukazany na zdjęciu równomiernie ostro. Staraj się eksperymentować z różnymi czułościami ISO i korzystaj z oprogramowania do redukcji szumów lub funkcji AI, jeśli martwisz się o jakość uzyskiwanych w ten sposób zdjęć.

**1/640 S**

Nawet względnie krótkie czasy otwarcia migawki nie zdołają w pełni zamrozić ruchu małych, bardzo szybko machających skrzydłami ptaków, takich jak kolibry. Z drugiej strony, uchwycenie na zdjęciu rozmytych skrzydeł często zwiększy wizualną dynamikę danej sceny

1/250 S

Osobniki należące do większych gatunków ptaków, np. papugi, machają skrzydłami zaledwie dwa razy na sekundę. W takich przypadkach można wykorzystać dłuższe czasy ekspozycji przy jednoczesnym zachowaniu wymaganego poziomu ostrości zdjęć



Podobnie jak inne zwierzęta, ptaki potrzebują pokarmu, wody i schronienia. Jeśli zapewnisz im dostęp, stworzysz sobie jednocześnie niemal nieograniczone możliwości fotograficzne. Czatownicę możesz ustawić w tym samym czasie co karmnik albo zasłonić pobliskie okno materiałem maskującym. Nawet bardzo mały ogród szybko może stać się kontrolowanym stanowiskiem zdjęciowym, z którego da się korzystać i ćwiczyć przez cały rok.

Jeśli nie masz własnej przestrzeni terenowej albo zależy Ci na większej różnorodności gatunków, natura daje ogromny wybór siedlisk. Dobre rozpoznanie terenu to pierwszy krok do tego, by wyprawa nie okazała się bezowocna. Jak w wielu innych tematach, większość potrzebnych informacji znajdziesz w internecie. Jeśli interesuje Cię fotografowanie rzadszych gatunków, zajrzyj na forum tematyczne, na przykład foto-ptaki.pl, regularnie aktualizowane przez pasjonatów fotografowania ptaków.

Niezależnie od tego, jakie siedlisko wybierzesz, Twoje umiejętności obserwacji terenowej zostaną wystawione na próbę. Musisz pozostać niezauważony wystarczająco długo, by zrobić zdjęcia bez niepokojenia i płoszenia ptaków. Spokojny, naturalnie zachowujący się osobnik zawsze wygląda najlepiej. Unikaj kosmetyków o intensywnym zapachu i jaskrawych ubrań. Wybieraj tkaniny, które nie szeleszczą podczas ruchu. Zbliżając

się do ptaków, podchodź raczej po łuku niż na wprost. Dzięki temu będą czuły się mniej zagrożone. Trzymaj niską pozycję, poruszaj się wolno, a na interesujące Cię osobniki patrz bezpośrednio tak rzadko, jak to możliwe. W miarę podchodzenia obserwuj też, czy ptaki nie okazują niepokoju, i w razie potrzeby jeszcze zwolnij. Pamiętaj, że podczas fotografowania gatunków chronionych, rzadkich oraz w okresie lęgowym należy trzymać się poza strefą, w której ptaki zaczynają

odczuwać strach, i wycofać się przy najmniejszych oznakach zaniepokojenia. W przypadku bardziej pospolitych gatunków, poza sezonem lęgowym, można spróbować podejść nieco bliżej. Rób to jednak powoli i tylko na tyle, na ile pozwala zaufanie ptaka.

Już na miejscu, upewnij się, że aparat jest ustawiony do fotografowania dynamicznej akcji. Dobrym wyborem będzie tryb preselekcji przysłony. Jako punkt wyjścia ustaw $f/8$. To rozsądny kompromis między potrzebą objęcia całego ptaka głębią ostrości a uzyskaniem wystarczająco krótkiego czasu naświetlania w pogodny dzień. W wielu obiektywach taka wartość przysłony pozwala też uzyskać bardzo dobrą szczegółowość obrazu.

Mogą zdarzyć się sytuacje, w których będziesz chciał całkowicie zamrozić ruch, korzystając z preselekcji przysłony, ale zwykle nie warto tracić detali tylko po to, by za wszelką cenę skrócić czas

OGRANICZ ROZMYCIE

Większość aparatów ma już stabilizację matrycy, ale przy długich ogniskowych często skuteczniejsza okazuje się stabilizacja optyczna w obiektywie. Teleobiektyw mocno powiększa nawet drobne ruchy kątowe aparatu, dlatego korekcja wykonywana bezpośrednio w układzie optycznym bywa precyzyjniejsza. Najlepsze efekty daje zwykle współpraca obu systemów.

Poniżej

Pozycja w locie wypełniająca cały kadr

Kompozycja centralna może doskonale sprawdzać się w sytuacji, gdy fotografowany obiekt zwrócony jest w stronę aparatu. Wciśnij przycisk spustu migawki do końca, gdy obserwowany ptak wypełni całą przestrzeń kadru

Na sąsiedniej stronie

Pamiętaj o kompozycji

Dobrym pomysłem jest takie zaplanowanie zdjęcia, aby przed ptakiem znajdowało się wyraźnie więcej wolnej przestrzeni niż za nim. To podkreśli odbiorcy kierunek, w jakim leci fotografowany osobnik

Zmiana kierunku

Fotografowanie ptaków lecących w Twoim kierunku zapewni efektowne zdjęcia

Większe ptaki lecące w Twoim kierunku na tle czystego nieba to dobry temat na początek. Gdy fotografujesz je od frontu, ruch w kadrze jest mniej widoczny, dlatego często możesz wydłużyć czas ekspozycji nawet dwu- lub trzykrotnie bez wyraźnej utraty ostrości. Jeśli chcesz uchwycić kilka ptaków jednocześnie, na przykład stado dzikich gęsi albo siewkowców, przymknij przysłonę, aby zwiększyć głębię ostrości i objąć nią wszystkie osobniki w kadrze. Przy fotografowaniu ptaków zbliżających się do Ciebie ustawianie ostrości jest trudniejsze niż wtedy, gdy obiekt utrzymuje podobną odległość, przemieszczając się w poprzek kadru. W takiej sytuacji warto śledzić temat przyciskiem AF-ON na tylnej ścianie aparatu, a spust migawki nacisnąć od razu do końca, gdy tylko ptak wypełni kadr. Pamiętaj też, że ptak lecący pod wiatr w Twoim kierunku porusza się zwykle wolniej niż ten lecący z wiatrem, co daje szansę na jeszcze nieco dłuższy czas ekspozycji.



Wykorzystaj przycisk AF-ON

Włącz możliwość ustawiania ostrości przyciskiem z tyłu korpusu za pomocą opcji dostępnej w menu Funkcji indywidualnych. Pamiętaj: kiedy funkcja ta jest aktywna, Twój aparat będzie wykonywał zdjęcia po naciśnięciu spustu migawki bez uprzedniego ustawienia ostrości.





Panoramowanie, czyli panning

Opanuj tę technikę, by pokazać na zdjęciu wrażenie ruchu

Płynne panoramowania to kluczowa umiejętność dla każdego, kto zajmuje się fotografowaniem ptaków w locie. Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy oświetlenie sceny jest dość słabe i nie masz innego wyboru, jak tylko wykorzystać dłuższe czasy

naświetlania. Rozmiary fotografowanego obiektu i jego prędkość przemieszczania się w obrębie kadru determinują minimalny czas ekspozycji niezbędny do wykonania udanego zdjęcia, a w miarę nabywania wprawy przekonasz się, że cała ta wiedza stanie się dla

Ciebie w dużym stopniu dostępna intuicyjnie. W celu uzyskania jak najlepszych efektów podczas obrotu wykonywanego w trakcie podążania aparatem za lecącym ptakiem staraj się wykonywać cały skręt biodrami, zaś górną część ciała utrzymuj w bezruchu.

1 Przygotuj się Zaczynij od stosunkowo długiego czasu, ok. 1/400 s. Na obiektywie ustaw przełącznik limitera i określ, ile metrów od obiektu chcesz ostrzyć obraz. To ostatnie zależy będzie od Twojej odległości od tematu. Na koniec włącz tryb pracy ciągłej autofokusa.

2 Przyjmij postawę Ustaw się w kierunku, z którego ma nadlecieć „model”. Rozstaw stopy w wygodnej odległości od siebie, a przedramiona i łokcie ułóż ciasno. Jedną ręką podeprzyj tubus obiektywu, a drugą obejmij uchwyt aparatu z palcem wskazującym na spuście migawki.

3 Podążaj za ruchem Gdy ptak pojawi się w polu widzenia naciśnij spust migawki do połowy, aby wyostrzyć, a potem zacznij śledzić przelot ptaka obiektywem. Gdy ptak znajdzie się w pożądanym położeniu, naciśnij przycisk spustu migawki do końca, nie przerywając ruchu aparatu do momentu, aż „model” opuści kadram.

LORNETKI NA KAŻDĄ KIESZEŃ



NA DOBRY POCZĄTEK **NIKON PROSTAFF P7 10X50**

Przystępny model, który pomoże odnajdywać ptaki i obserwować ich zachowanie, zanim sięgniemy po aparat. Powiększenie 10x ułatwia wypatrywanie zwierząt z większej odległości, a obiektywy 50 mm dobrze radzą sobie w słabszym świetle. Konstrukcja jest poręczna, a wodoszczelność, ochrona przed parowaniem i gumowane wykończenie pozwalają bez obaw zabierać ją w plener.



W TRUDNYM ŚWIETLE **NIKON MONARCH M5 10X50**

Dobry wybór dla fotografujących o świcie, po zachodzie słońca lub w cieniu lasu. Szkło ED ogranicza aberrację chromatyczną, a wielowarstwowe powłoki pomagają zachować kontrast, naturalne kolory i czytelność drobnych detali. Mimo dużej średnicy obiektywów waży 640 g, więc stanowi dobry kompromis jakości i wygody noszenia.



NA DŁUGIE WĘDRÓWKI **NIKON MONARCH M7 8X30**

Idealna, gdy liczy się każdy gram, ale nie chcesz rezygnować z wysokiej klasy optyki. Masa 465 g sprawia, że można mieć ją stale pod ręką, również podczas długich wypraw z ciężkim tele. Powiększenie 8x zapewnia stabilną obserwację, a szerokie pole widzenia pomaga śledzić ptaki w locie. Szkło ED i zaawansowane powłoki gwarantują wysoką szczegółowość przy zachowaniu rozsądnej ceny.



ekspozycji. Jeśli światła jest wystarczająco dużo, do zamrożenia ruchu lecącego ptaka najczęściej potrzebny będzie czas około 1/1000 s. Dokładna wartość zależy od wielkości i prędkości fotografowanego gatunku. Koliber będzie wymagał znacznie krótszego czasu niż spokojnie szybująca mewa. Ustawienie zdjęć seryjnych na najwyższą dostępną prędkość pozwoli zarejestrować pełniejszą sekwencję ruchu skrzydeł i zwiększy szanse na ostre ujęcie. Jak zawsze najwięcej dają jednak praktyka i własne eksperymenty.

Podczas fotografowania dzikich zwierząt warto ustawiać ostrość na oku, bo to właśnie ono przyciąga uwagę odbiorcy. W przypadku ptaków w locie nie jest inaczej. Korzystanie tylko z centralnego punktu AF może ułatwić utrzymanie ostrości na poruszającym się ptaku

i zmniejszyć ryzyko, że aparat zablokuje ją na zmieniającym się tle podczas panoramowania.

Śledząc ptaka poruszającego się w kadrze, nie zapominaj o kompozycji. Nie chodzi wyłącznie o wykonanie jak największej liczby klatek. Poręczny, niezbyt duży teleobiektyw może dać świetne rezultaty, gdy spontanicznie dostrzeżesz lecącego ptaka. Delikatne skrócenie ogniskowej zapewni w kadrze przestrzeń, w którą będzie mógł „wlecieć”. Staraj się nie ucinąć przypadkowych części ciała, takich jak nogi czy ogon. Pamiętaj, że kadr zawsze możesz później zawęzić podczas obróbki. Jeśli natomiast ptak leci w Twoim kierunku, centralna kompozycja zwykle sprawdzi się lepiej niż ujęcie oparte na przesunięciu tematu w bok.

„Podczas fotografowania dzikich zwierząt ustaw ostrość na oku, bo to właśnie ono przyciąga uwagę odbiorcy”

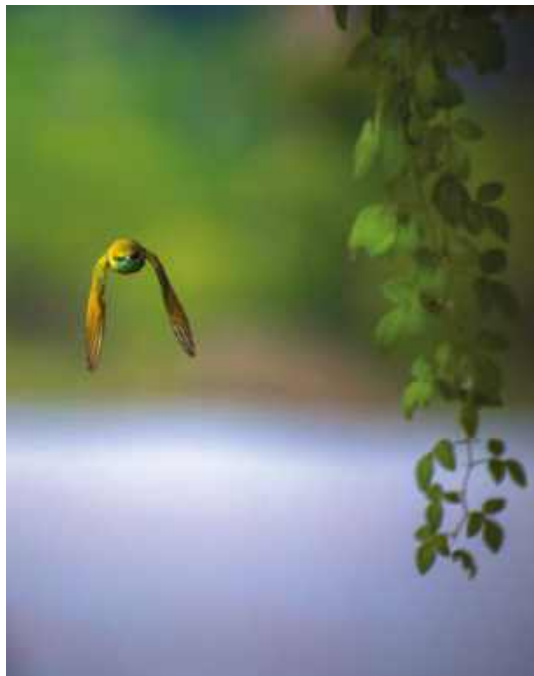




Z lewej
Puszczyk mszarny
Kontakt wzrokowy w naturalny sposób przyciąga widza do obrazu

Poniżej, z lewej
Rybitwy czubate
Stado rybitw uchwycone o zmierzchu przy długim czasie otwarcia migawki i w technice panoramowania stworzyło nieco abstrakcyjny obraz.

Powyżej
Lecący rybołów
Bardzo krótki czas migawki to najlepszy sposób na tworzenie energetycznych zdjęć ukazujących ten gatunek ptaków w locie.



PRO TIP ZROZUMIEĆ ZACHOWANIE

Jeśli potrafisz przewidzieć następny ruch ptaka, możesz przygotować z wyprzedzeniem sprzęt i wybrać ustawienia, dzięki czemu zrobisz idealne ujęcie. Na przykład zrobienie tego zdjęcia zołny było możliwe tylko dlatego, że fotograf wiedział, że ptak wróci na tę samą gałąź i był gotowy uchwycić go w locie.

Znajdź właściwe miejsce do fotografowania ptaków

W parku, w lesie i w ogrodzie – modeli do zdjęć znajdziesz dosłownie wszędzie!



PRZYDOMOWY OGRÓDEK

Jeśli masz ogród, którego nie odwiedzają jeszcze ptaki, postaw w nim karmnik i wypełnij go orzechami, nasionami oraz inną zalecaną karmą dla tych zwierząt. Fotografowanie na swoim terenie ma tę zaletę, że zapewnia łatwy dostęp do tematów, pozwala robić zdjęcia bardziej regularnie, a także daje możliwość dostosowania wyglądu otoczenia.



KRYJÓWKI

W wielu rezerwach przyrody i parkach można znaleźć specjalnie przygotowane kryjówki, które dają możliwość obserwowania i fotografowania ptaków z bliska. Robienie zdjęć z takiego schronienia wymaga cierpliwości, ponieważ ptaki przylatują i odlatują przez cały dzień. Dobrze jest mieć też wtedy zoom, by móc zmieniać sposób kadrowania, samemu pozostając stale w tym samym miejscu.



REZERWATY PRZYRODY

Wiele osób nawet nie zdaje sobie z tego sprawy, że mieszka w odległości kilkunastu czy kilkudziesięciu kilometrów od rezerwatu przyrody. Niezależnie od tego, czy są to tereny zalesione, czy podmokłe, na tych wydzielonych obszarach można znaleźć wiele gatunków ptaków, dlatego dobrze jest odwiedzać takie miejsca jak najczęściej, aby móc poznać żyjące tam zwierzęta.



WYCIECZKI PRZYRODNICZE

Wielu profesjonalistów oferuje zorganizowane fotowyprawy, podczas których zabiera amatorów w swoje ulubione miejsca i dzieli się wskazówkami oraz doświadczeniem. Nigdy nie ma się pewności, że na pewno uda się zaobserwować ptaki, ale fotosafari w dzikich terenach z pewnością zwiększa szanse zrobienia zdjęć rzadkim gatunkom, o których dany fotograf ma dużą wiedzę.



Miękkie światło poranka

Wczesny poranek to najlepsza pora na fotografowanie ptaków. Niskie, miękkie światło podkreśla kolory upierzenia, wydobywa detale i pozwala uniknąć ostrych cieni.

Najlepsze światło pojawia się o świcie, ale równie ważny jest kierunek, z którego pada

Fotografując ptaki w locie, bardzo łatwo dać się porwać wrażeniu pędu i prędkości, a przy tym zapomnieć o najważniejszym elemencie zdjęcia, czyli świetle. Najkorzystniejsze oświetlenie pojawia się zwykle w okolicach wschodu i zachodu słońca, ale równie ważny jest kierunek, z którego pada światło. Fotografowanie ze słońcem za plecami daje bardziej płaskie sceny, ale ułatwia kontrolę ekspozycji. Praca pod światło pozwala zbudować piękny nastrój, choć często prowadzi do zdjęć sylwetkowych. Cały czas myśl o efekcie, który chcesz osiągnąć, i o tym, jak mają być oświetlone detale upierzenia.

W terenie możesz oczywiście zmieniać pozycję względem słońca. Jeśli jednak przez

kilka tygodni przygotowywałeś kryjówkę lub czatownię, by zwabić bardziej płochliwe ptaki, odkrycie, że światło nie układa się tak, jak oczekiwałeś, może być bardzo frustrujące. Tym bardziej że często oznacza to konieczność zaczynania wszystkiego od początku. Jeśli tylko możesz, postaraj się uchwycić błysk w oku ptaka, czyli odbicie światła w gałce ocznej. Taki detal dodaje portretom życia i uroku, a można go uzyskać nawet w pochmurny dzień. Warto też korzystać z kompensacji ekspozycji, by subtelnie podkreślić szczegóły upierzenia u jaśniejszych lub ciemniejszych ptaków.

Jak mówi stare powiedzenie, praktyka czyni mistrza. Dobrym tematem do testowania

WABIENIE PTAKÓW DO OGRODU

Zapewnienie w ogrodzie źródła świeżej wody oraz kilku rodzajów pożywienia zachęca pospolite gatunki ptaków do odwiedzin. Rozstawiaj budki lęgowe dla kilku różnych gatunków, usuwaj te, którymi nikt się nie interesuje, ale bądź też cierpliwy w przypadku, gdyby nie zostały zasiedlone od razu.



Praca z wyzwalaczem na podczerwień

Fotografuj ptaki, używając wiązki światła podczerwonego



1 Rozmieść wszystkie moduły Umieść transmistery podczerwieni w odległości nie większej niż dwa metry od siebie, tak aby wyznaczały linię przecinającą ścieżkę, karmnik, poidło, platformę lub dowolne inne miejsce, o którym wiesz, że bywa odwiedzane przez ptaki.

2 Podłącz cały system Ustaw wstępnie ostrość aparatu na pożądany punkt, a potem przełącz obiektyw na ostrzenie manualne. Sprawdź, czy przełączniki trybu pracy na kontrolerze i czujnikach ustawione są w pozycji I.RED. Podłącz czujniki i aparat do kontrolera za pomocą odpowiednich przewodów.

3 Dopasuj ustawienia kontrolera Dostrój jednostkę kontrolną – zwiększ czułość, jeżeli obiektem mają być mniejsze ptaki. Uaktywnij w aparacie szybki tryb zdjęć seryjnych. Zwiększ czas trwania impulsu wyzwalającego tak, aby aparat wykonywał kilka zdjęć w serii. Na koniec włącz cały zestaw i schowaj się.

PRO TIP KORZYSTANIE Z BALANSU BIELI

Balans bieli można ustawić podczas wykonywania zdjęcia lub dostosować podczas przetwarzania pliku RAW. Funkcja ta bywa niedoceniana, jeśli chodzi o możliwości wykorzystania jej do celów artystycznych, niemniej umiejętnie zastosowane ustawienia mogą posłużyć do stworzenia na zdjęciu odpowiedniej atmosfery i dania widzowi wyobrażenia o klimacie, jaki panował w miejscu wykonania fotografii. Balans bieli jest mierzony w kelwinach (K), zaś każde jego ustawienie poniżej 5200 K (wartość temperatury bezpośredniego światła słonecznego) sprawi, że obraz będzie się wydawał chłodniejszy. W tym przypadku na zdjęciu czapli zamieszczonym z lewej strony balans bieli był ustawiony powyżej 5200 K, natomiast na fotografii widocznej z prawej strony oglądający mogą łatwo „poczuć” mgłę i chłód powietrza, dzięki zastosowaniu niższej wartości w kelwinach.



ustawień aparatu i ćwiczenia refleksu jest zwykła mewa, którą można spotkać przy niemal każdym jeziorze lub stawie. Fotografia ptaków opiera się jednak w takim samym stopniu na znajomości zachowań zwierząt, jak na wiedzy technicznej.

Staraj się więc jak najwięcej dowiedzieć o gatunkach, które chcesz fotografować. Poznasz ich zwyczaje i nauczysz się przewidywać zachowanie. Dzięki temu będziesz gotowy, gdy ptaki zaczną wzbijać się w powietrze albo podchodzić do lądowania.

Trudno przecenić siłę dobrze wykonanego zdjęcia ptaka w locie. To jednocześnie jedna z najtrudniejszych i najbardziej wymagających odmian fotografii przyrodniczej. Jeśli jednak poświęcisz jej wystarczająco dużo czasu, zaczniesz dostrzegać powtarzalne schematy w sposobie latania i zachowaniu ptaków. To pozwoli Ci przewidywać momenty, w których wydarzy się coś ciekawego. Gdy opanujesz technikę i zaczniesz reagować instynktownie, przekonasz się, że uchwycenie niezwykłych scen z życia ptaków jest naprawdę możliwe.





Kontakt wzrokowy

Podobnie jak w przypadku portretu, ustawienie ostrości na oko fotografowanego ptaka jest szczególnie istotne, ponieważ tworzy element skupiający uwagę odbiorcy zdjęcia



Barwa i kontekst

Możesz wprowadzić do kadru elementy otoczenia, pamiętając o uwzględnieniu ich kolorystyki w kompozycji kadru. Wzmocni to zdecydowanie efektywność ptasiego portretu.

Ostrość ustawiona na ptaku

Ustawienie w obiektywie dużego otworu przysłony podczas wykonywania zdjęć bardzo niewielkim ptakom zapewni Ci efekt końcowy o dużym potencjale kreatywności.



Ważne wskazówki

- 🔸 **Pilnuj kompozycji** Pozostaw w kadrze nieco wolnej przestrzeni, aby sfotografowany przez Ciebie ptak miał gdzie lecieć.
- 🔸 **Strzelaj krótkimi seriami** Odpalenie dwóch lub trzech klatek za jednym naciśnięciem spustu migawki zwiększa prawdopodobieństwo uzyskania ostrej fotografii bez groźby zapełnienia buforu w aparacie.
- 🔸 **Wybieraj odpowiedni czas na sesję** Pojawiaj się na miejscu o świcie lub przed zmierzchem, kiedy ptaki wykazują największą aktywność.
- 🔸 **Unikaj śmieci w scenie** Zwracaj uwagę na obecność w kadrze przypadkowych gałązek, które mogłyby przesłaniać główny temat.
- 🔸 **Zadbaj o stabilne zdjęcie** Włącz system stabilizacji obrazu w obiektywie, jeśli masz taką możliwość.
- 🔸 **Nie wypuszczaj się zbyt daleko** Wybierz sobie punkt obserwacyjny w pobliżu Twojego miejsca zamieszkania i odwiedzaj go często przez krótkie okresy.
- 🔸 **Miej oczy szeroko otwarte** Obserwuj scenę w szerokim zakresie, tak abyś stale wiedział, co dzieje się wokół Ciebie.
- 🔸 **Staraj się perfekcyjnie ustawiać ostrość** Korzystaj z trybów ciągłej regulacji ostrości, a jeśli możesz, ustawiaj ją z wyprzedzeniem.
- 🔸 **Zwracaj uwagę na linię skrzydeł** W razie fotografowania większych ptaków ustawiaj mniejszą wartość przysłony.
- 🔸 **Korzystaj z pomiaru punktowego** Używaj pomiaru punktowego w przypadku fotografowania ptaków bardzo jasnych oraz bardzo ciemnych, zwłaszcza jeśli ważne jest dla Ciebie uchwycenie na zdjęciu szczegółów ich upierzenia.

Wykadruj i wyostrz

Zanim naciśniesz spust, uważnie przyjrzyj się otoczeniu

Chociaż i przy robieniu portretu ptaka zdarzają się twórcze wyjątki, to jednak zazwyczaj najostrejszą jego częścią powinny być oczy. Wiele profesjonalnych korpusów bezlusterkowych oferuje teraz niewiarygodnie skuteczne funkcje śledzenia zwierząt za pomocą autofokusa, który pomaga wykryć i uchwycić ostro fotografowany obiekt w kadrze. Chociaż naturalne jest kładzenie dużego nacisku na wyraźne odwzorowanie całego ciała ptaka, równie ważne jest ukazanie otoczenia wokół i za obiektem, ponieważ pozwala to przekazać oglądającemu zdjęcie wiele informacji o jego siedlisku i sposobie życia.

Istnieje kilka podejść, które można zastosować, jeśli chodzi o ukazanie środowiska, w jakim najczęściej występuje dany gatunek, ale zazwyczaj kluczową rzeczą jest zachowanie prostoty. Łącząc duży otwór względy (rzędu $f/2.8-4$) z długą ogniskową, można uzyskać małą głębię ostrości i rozmyć dzięki temu elementy tła wokół obiektu. Jest to przydatne, jeśli w kadrze znajdują się brzydkie lub rozpraszające gałęzie, których widoczność wolałbyś ograniczyć. Jeszcze mocniej rozmyć pierwszy plan i tło oraz skoncentrować uwagę na obiekcie pozwala fotografowanie przez zarośla z niskiej perspektywy, co sprawia też, że uzyskany w ten sposób portret ma bardziej intymny charakter.

Z prawej

Wykorzystanie „pustej” przestrzeni

„Fotografowie ptaków mają tendencję do ciasnego kadrowania zdjęć” – mówi Chris Kaula. „Jednak od czasu do czasu fajnie jest ukazać temat na tle rozleglejszego otoczenia”.

UWAŻAJ NA TŁO

Duży otwór przysłony i mocne rozmycie tła nie zawsze wystarczą.

Zabalażone tło skutecznie odwraca uwagę od obiektu, dlatego spróbuj zmienić kompozycję kadru tak, aby za ptakiem znajdowała się czysta przestrzeń.

4 sposoby na ostre zdjęcia

Profesjonalne techniki pozwalające robić ostrzejsze zdjęcia w różnych sytuacjach

1 Ogniskowanie tylnym przyciskiem Większość zaawansowanych aparatów daje możliwość rozdzielania funkcji aktywowania autofokusa od wyzwania migawki, dzięki czemu można ustawiać ostrość za pomocą dodatkowego przycisku znajdującego się na tylnej ścianie, jednocześnie wyzwalając migawkę spustem. Ułatwia to zmianę kompozycji kadru już po wyostreniu.

2 Ogranicznik zakresu ostrości Wiele teleobiektywów ma przełącznik, który pozwala ograniczyć przedział odległości, w jakim aparat będzie ustawiał ostrość, zwiększając tym samym dokładność ostrzenia i zapobiegając długiemu szukaniu ostrości. Gdy już wiesz z grubsza, jak daleko znajduje się Twój temat, ustaw ogranicznik, wybierając odpowiedni dystans.



3 Ciągłe ustawianie ostrości

Profesjonalne (ale też wiele amatorskich) modele aparatów oferują różne tryby pracy autofokusa. W przypadku poruszających się ptaków przełącz aparat w tryb ciągłego ustawiania ostrości zwykle oznaczany jako Continuous AF (AF-C) w modelach Nikon.

4 Tryb detekcji: Ptaki

Wszystkie nowe aparaty Nikon mają bardzo skuteczny inteligentny tryb wykrywania i śledzenia ptaków. W praktyce często lokalizuje ptaka w gęstwinie zanim jeszcze my go dostrzeżemy!



PRZYJDŹ I WYPRÓBUJ!

Aparaty i obiektywy Nikon najlepiej obejrzeć i przetestować w otwartym niedawno salonie **Nikon Plaza** (Złote Tarasy, ul. Złota 59 w Warszawie, poziom 2). Na miejscu dostępna jest pełna gama aparatów, obiektywów, akcesoriów i sprzętu obserwacyjnego, a eksperci pomogą dobrać wyposażenie do konkretnych potrzeb.



ZE W NATURY

Ian Plant opowiedział nam o zmianie drogi zawodowej, potrzebie ciągłego odnawiania spojrzenia i misji inspirowania innych do ochrony świata dzikiej przyrody.

"Nie potrafię rysować, malować ani śpiewać, ale okazało się, że umiem nacisnąć palcem spust migawki" - mówi Ian Plant już po kilku minutach naszej rozmowy. Jak na kogoś, kogo urzekające obrazy świata natury obejrzały miliony ludzi na całym świecie, to zaskakująco skromna deklaracja.

Jeszcze 20 lat temu jego życie wyglądało zupełnie inaczej. Ian nie interesował się wtedy sztuką i konsekwentnie zmierzał ku karierze prawnika. Kiedy na pierwszym roku studiów prawniczych w Nowym Jorku po raz pierwszy zarobił prawdziwe pieniądze, postanowił sprawić sobie aparat. „W lokalnym sklepie fotograficznym

kupiłem używanego Pentaksa K1000, stary aparat na film. Okazało się, że to był najdroższy zakup w moim życiu” - wspomina.

Fotografia wciągnęła go bez reszty – najpierw było to hobby, ale szybko stała się pasją na tyle silną, że postanowił zostawić za sobą prawo i zostać zawodowym fotografem. „Oczywiście musiałem jeszcze spłacić tę kosztowną edukację, więc przez osiem lat pracowałem jako prawnik w Waszyngtonie, zanim zdecydowałem się na ten skok” - dodaje.

*Złewej
Lwica*

„Ten przejmujący portret zrobiłem w Kenii, gdy lwica pożerała zdobycz. Co jakiś czas wbijała we mnie wzrok, jakby planowała swój kolejny posilek”



Orangutany sumatrzańskie

„Podczas trekkingu przez dziki las na Sumatrze w Indonezji tuż obok przemknęła samica orangutana z młodym. Sięgnąłem po obiektyw typu rybie oko, by uchwycić ich środowisko w ultraszerokiej perspektywie”

Co było momentem przełomowym, w którym zdecydowałeś się odejść z zawodu prawnika i w pełni poświęcić fotografii?

Doszedłem po prostu do punktu, w którym stało się jasne, że życie, które prowadzę, i życie, którego pragnę, za bardzo się od siebie oddaliły. Przez osiem lat pracy jako prawnik moja pasja do fotografii dojrzewała i rosła, aż zaczęła przesłaniać wszystko inne. Wiedziałem, że nie mogę jechać jednocześnie na dwóch koniach, więc muszę wybrać. Fotografia wygrała bez trudu i nigdy tej decyzji nie żałowałem.

Ian Plant



Ian Plant od dwóch dekad podróżuje po świecie, nieustannie szukając sposobów, by aparatem uchwycić piękno naszej planety.

Ian jest autorem dziesiątek książek

i filmów poradnikowych, instruktorem KelbyOne oraz twórcą Photo Masters - serwisu poświęconego edukacji fotograficznej i inspiracji. Jest też ambasadorem marki Tamron.

ianplant.com | photomasters.com

Co poradziłbyś osobom, które myślą o dużej zmianie zawodowej i wejściu w fotografię, ale boją się tego pierwszego kroku?

To wahanie jest zdrowe. Branża fotograficzna jest dziś znacznie trudniejsza niż 20 lat temu, gdy ja zdecydowałem się skoczyć na głęboką wodę. Kariere w fotografii wciąż warto rozważać, ale teraz bardziej niż kiedykolwiek dobrze mieć plan awaryjny, gdyby coś nie poszło po myśli. Nie pal za sobą mostów.

Zaczynałeś od krajobrazów, ale z czasem poszerzyłeś portfolio. Jak podchodzisz do ciągłego odświeżania swojej fotografii i jak wpłynęło to na Twój rozwój artystyczny?

Traktuję wymyślanie siebie na nowo nie tylko jako rozsądną strategię biznesową, ale też jako artystyczną konieczność. Jeśli chcesz rozwijać się jako twórca, musisz próbować nowych rzeczy. W moim przypadku poszerzanie portfolio nie było jednak elementem wielkiego planu. Po prostu bardziej zależało mi na szukaniu dobrych zdjęć niż na wierności jednemu stylowi czy gatunkowi.

W fotografii warto przyjmować to, co podsuwa świat. Im więcej podróżowałem, tym bardziej rozszerzało się moje portfolio – razem z okazjami, które pojawiały się po drodze. Najbardziej prześladują nas zdjęcia, których nie zrobiliśmy. Kiedy myślę o świetnych kadrach, z których zrezygnowałem, bo „to nie było moje”... właśnie tego żałuję najbardziej: narzucania sobie sztucznych granic w twórczej ekspresji.

Poprawej Cyprysowe bayou

„Bagna porośnięte cyprysnikami błotnym na południu Stanów Zjednoczonych mają w sobie niepokojące piękno. Ta złożona kompozycja pokazuje pełną paletę jesiennych barw bayou”

Fotografia polega na chwytaniu ulotnych chwil, w których kształt, światło i opowieść spotykają się, tworząc coś pięknego i wykraczającego poza codzienność. Takie momenty zdarzają się bez przerwy, ale jeśli zamkniesz się tylko w wybranych gatunkach, przegapisz dużą część magii, jaką oferuje ten świat.

A który gatunek fotografii dziś sprawia Ci najwięcej radości i najbardziej Cię wciąga?

Mógłbym powiedzieć, że kocham wszystkie po równo, ale przyznam, że w ostatnich latach szczególnie dużo radości daje mi fotografia lotnicza z drona. Zbyt wiele miejsc załazy tłumy fotografów i często ma się wrażenie, że wszystko zostało już sfotografowane i ograne do bólu na Instagramie. Perspektywa z powietrza otwiera jednak zupełnie nowy teren. Dzięki dronowi łatwiej mi tworzyć obrazy osobiste i naprawdę własne.

Projekt „Chromatic Desolation” pokazuje niezwykłą paletę kolorów pustyni z różnych części świata. Jak przygotowujesz się do fotografowania tak odludnych krajobrazów?

Na szczęście życie w Stanach Zjednoczonych daje



„W udanym zdjęciu ważne jest, by połączyć niebo z ziemią. Tutaj wykorzystałem kanały erozyjne wyłobione w miękkim ilowcu jako linie prowadzące na pierwszym planie - powtarzają kształty chmur nad nimi”

„To potężne zwierzęta, które bez trudu mogłyby rozszarpać człowieka, i jakaś pierwotna część ciebie instynktownie to wie”

Poprawiej
Słone mokradło

„Od roku fotografuję dronem abstrakcyjne kadry słonych mokradeł wzdłuż atlantyckiego wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Fascynują mnie kształty, wzory i kolory, które ujawnia dopiero perspektywa z powietrza”

mi dostęp do jednych z najbardziej niezwykłych pustynnych krajobrazów świata. Mamy rozbudowaną sieć dróg i szlaków 4x4, dzięki której eksplorowanie pustyni jest realne. Mimo to trzeba zachować szczególną ostrożność, gdy wiesz, że będziesz na odludziu, 30 mil od czegokolwiek, bez zasięgu telefonu, i przez tydzień możesz nie spotkać żywej duszy. Dodatkowe jedzenie i woda, sprzęt biwakowy oraz wyposażenie ratunkowe do auta są koniecznością. Dobrze mieć też towarzysza z własnym samochodem 4x4. Jeśli jadę sam, na wszelki wypadek zabieram telefon satelitarny. Kiedy podróżuję do odległych pustyni poza USA, pracuję z lokalnymi przewodnikami i organizatorami wypraw, żeby bezpiecznie dotrzeć do najlepszych miejsc.

Fotografowanie drapieżników opisujesz jako bardzo intensywne doświadczenie. Mozesz rozwinąć, skąd bierze się to uczucie? Zdarzyła Ci się kiedyś naprawdę niebezpieczna sytuacja?

Miałem kilka ciekawych spotkań z dzikimi zwierzętami, ale na szczęście nigdy nie znalazłem się w realnym niebezpieczeństwie. Dzikie zwierzęta są jednak nieprzewidywalne, więc nawet jeśli robisz wszystko jak należy, zawsze istnieje ryzyko, że sytuacja wymknie się spod kontroli. Najlepiej zawsze stawiać bezpieczeństwo na pierwszym miejscu - chronić siebie i nie prowokować ani nie stresować fotografowanych zwierząt. Duże drapieżniki na wolności najczęściej fotografuję z bezpiecznego wnętrza samochodu, jak podczas safari w Afryce, albo z łodzi, gdy pracuję z niedźwiedziami polarnymi.

A jednak nawet kilka ton metalu nie tłumi całkiem pierwotnej reakcji na widok polującego niedźwiedzia czy lwa. To potężne zwierzęta, które



bez trudu mogłyby rozszarpać człowieka, i jakaś pierwotna część ciebie instynktownie o tym wie. Staram się przenieść to napięcie na zdjęcia, żeby widz też poczuł dreszcz, choć z bezpiecznego dystansu. W fotografii dzikiej przyrody opowieść jest szczególnie ważna, dlatego trzeba wyczuwać emocje chwili.

Jak podchodzisz do etycznej strony fotografowania wrażliwych lub zagrożonych gatunków? Jaką odpowiedzialność mają tu, Twoim zdaniem, fotografowie?

Z lewej

Niedźwiedzie polarne

„Lubię pracować z trudnym światłem. Przy tym zdjęciu niedźwiedzi polarni z dwójką młodych w arktycznej Alasce słońce wschodziło za zwierzętami w bezchmurny dzień, zalewając cały kadr złotą flarą i rzucając długie cienie, które wykorzystałem jako linie prowadzące”

Zagrożone gatunki zmagają się z kłusownictwem, utratą siedlisk i wieloma innymi problemami. Fotografowie rzadko są częścią problemu, ale mogą być częścią rozwiązania. Niektórym gatunkom bardzo pomogła ochrona i środki zapewniane przez turystykę, a fotografowie są kluczowi, by ten model działał.

Świetnym przykładem są goryle górskie, których populacje rosną w dużej mierze dzięki turystyce nastawionej na ochronę przyrody i dającej ludziom szansę zobaczenia oraz fotografowania goryli w naturze. Szczególnie wrażliwe gatunki powinno się fotografować wyłącznie pod okiem ekspertów albo za ich zgodą. Goryle górskie znów są dobrym przykładem: nie można po prostu samemu ruszyć w dzicz, żeby je fotografować. Zawsze towarzyszą ci zawodowi przewodnicy i tropiciele, odpowiedzialni za bezpieczeństwo zwierząt. Ogólnie rzecz biorąc, zdjęcia dzikiej przyrody inspirują ludzi, a ta inspiracja napędza działania ochronne. Warto o tym pamiętać, kiedy rozmawiamy o etyce fotografii przyrodniczej.

Oczywiście, fotografując jakiegokolwiek dzikie zwierzęta, zagrożone czy nie, trzeba minimalizować każdy możliwy negatywny wpływ na fotografowane osobniki. Częściowo wynika to z etyki, ale częściowo także z praktyki: spokojne zwierzę daje więcej i lepszych okazji do zdjęć.

Opowiesz o kulisach pracy nad serią poświęconą cyprysowym bayou, które sam nazwałeś „nieziemskimi”?

Cyprysniki błotne świetnie radzą sobie na bagnach, a na południu Stanów Zjednoczonych jest ich naprawdę dużo. Jesienią ich liście żółkną, przechodzą w pomarańcz i czerwień, a potem opadają. Połączenie jesiennych barw i delikatnych pasm oplątwy brodaczkowej sprawia, że cyprysowe mokradła wyglądają niemal jak z nawiedzonej krainy. Przez kilka ostatnich jesieni jeździłem do Big Cypress Bayou w Teksasie, żeby fotografować tamtejsze rozległe cyprysowe mokradła. Część zdjęć można zrobić z łądu,

„Niektóre zagrożone gatunki bardzo skorzystały ze środków zapewnianych przez turystykę. Fotografowie są kluczowi, żeby ten model działał”



ale nic nie zastąpi łodzi, która pozwala dopłynąć do ukrytych i odległych fragmentów bagna. Fotografując, szczególnie lubię docierać tam, gdzie inni nie zaglądają, więc dużo czasu spędzam w niedocenianych zakamarkach dzikich miejsc. Lubię wejść głęboko w krajobraz i się w nim zagubić – oczywiście w przenośni, bo kilka razy zgubiłem się naprawdę i nie było w tym nic przyjemnego!

Co stoi za Twoim tak mocnym zaangażowaniem w edukację fotograficzną i założeniem Photo Masters?

Uwielbiam dzielić się pasją do sztuki fotografii.

Z lewej

Goryl górski

„Chciałem stworzyć zdjęcie oddające tajemnicę spotkania z dzikimi gorylami, dlatego celowo fotografowałem przez zaslonę liści. Przy całkowicie otwartej przysłonie zamieniłem je w abstrakcyjną plamę koloru, która obramowała goryla”



Lew o zmierzchu

„Fotografując dziką przyrodę, lubię patrzeć szerzej. Często myślę wtedy jak fotograf krajobrazu i włączam do kompozycji ciekawe warunki pogodowe”.

IAN PLANT

W torbie Iana

Zobacz, dlaczego Ian najchętniej pracuje właśnie z takim zestawem

TAMRON 35-150/2-2.8 DI III VXD

„Dla mnie to idealny obiektyw „pomiędzy” – obejmuje zakres ogniskowych, o którym nawet nie wiedziałem, że go potrzebuję, dopóki Tamron go nie stworzył. Świetnie sprawdza się przy bardziej kameralnych krajobrazach, a także podczas bliskich spotkań z dziką przyrodą. To wyjątkowo uniwersalne szkło, które bez problemu zastępuje kilka innych. Jest przy tym szybkie, ciche i uszczelnione, co ma duże znaczenie w przypadku moich projektów.”



TAMRON 150-500/5-6.7 DI III VC VXD

„Ten stosunkowo lekki telezoom jest moim podstawowym obiektywem do fotografii dzikiej przyrody. To bardzo dobry kompromis wagi, wymiarów i zasięgu. Złożony mieści się nawet do niedużego plecaka fotograficznego i ma bardzo dobrą stabilizację, co rekompensuje w dużym stopniu mniejszą jasność.”



STATYW FOTOPRO X-AIRCROSS

„Ten kompaktowy statyw podróżny waży mniej niż 1 kg. Zabieram go zawsze, gdy podróżuję lub wędruję: prawie nic nie waży, ale jest wystarczająco stabilny do większości moich zastosowań krajobrazowych i podróżniczych.”



Fotografowie zbyt często obsesyjnie skupiają się na sprzęcie i sztuczkach cyfrowej ciemni, a ja wierzę, że prawdziwe mistrzostwo zaczyna się od kreatywnych decyzji podejmowanych jeszcze przed naciśnięciem spustu migawki.

Właśnie po to powstało Photo Masters – to przestrzeń, w której mogę dzielić się wszystkim, czego nauczyłem się przez 20 lat pracy jako zawodowy fotograf, i przedstawiać odbiorcom innych profesjonalistów, którzy mogą ich inspirować i uczyć. Oczywiście od czasu do czasu rozmawiamy o sprzęcie i obróbce, ale najważniejsze są dla mnie kreatywne wykorzystanie kompozycji i światła oraz opowiadanie historii dzięki magii chwili. Amerykański fotograf Ansel Adams powiedział kiedyś, że nie ma nic gorszego niż ostre zdjęcie nieostrego pomysłu. Moją misją jest pomagać fotografom w wyostrzaniu ich koncepcji i pełnym odkrywaniu własnych, wyjątkowych wizji twórczych.

Czy są projekty lub cele fotograficzne, które szczególnie Cię teraz ekscytują?

Zawsze warto mieć kilka projektów. Skupienie, jakie daje projekt, potrafi mocno przyspieszyć rozwój artystyczny. Jednym z przedsięwzięć, nad którym pracuję z dużą przyjemnością, są abstrakcyjne zdjęcia słonych mokradeł z powietrza. To wspaniały projekt, bo zawiera dokładnie to, co najbardziej kocham w fotografii: pokazywanie ludziom czegoś, czego wcześniej nie widzieli. Z naszej zwykłej, naziemnej perspektywy słone mokradła nie wyglądają szczególnie interesująco – to płaski krajobraz złożony głównie z wody i traw. Z powietrza ujawniają się jednak piękne kształty, wzory i kolory. To kompozycje, których nikt wcześniej nie fotografował, więc czuję się trochę jak pionier, a to najlepsze uczucie, jakiego może doświadczyć artysta. Moje ulubione zdjęcia mokradeł znalazły się w portfolio Weave of Water na mojej stronie, ale to projekt otwarty – dodaję nowe obrazy, kiedy tylko mam okazję.

50

PORAD DLA... **FOTOGRAFÓW DZIKIEJ PRZYRODY**

Oto zbiór praktycznych wskazówek zawodowców, dzięki którym poprawisz swój warsztat i rozwiniesz nowe umiejętności!

Fotografia przyrodnicza cieszy się niesłabnącą popularnością, a większość z nas uwielbia oglądać zdjęcia zwierząt, nawet jeśli sami ich nie robimy. Możliwość robienia zdjęć stworzeniom w ich naturalnym środowisku życia jest często znacznie bardziej dostępna, niż mogłoby się wydawać. Znajdujące się w pobliżu twojego miejsca zamieszkania rezerваты, tereny wiejskie i parki mogą okazać się dobrymi miejscami do poszukiwania dzikich gatunków, zaś wypożyczenie długookresowego obiektywu pozwala pokonać barierę wysokiego kosztu zakupu takiej optyki. Trudniej natomiast jest być na tyle cierpliwym, by doczekać pojawienia się dzikiego zwierzęcia i zrobić mu zdjęcie zanim ponownie zniknie.

Przygotowując ten artykuł, poprosiliśmy pięciu profesjonalnych fotografów o podzielenie się wskazówkami dotyczącymi tworzenia imponujących obrazów dzikiej przyrody. Przekonasz się, że niektóre porady pojawiają się więcej niż jeden raz – i nie bez powodu. Chociaż fotografowie dzikich zwierząt muszą umieć szybko robić zdjęcia, powinni potrafić także świetnie poruszać się w terenie, dysponować dużą wiedzą na temat uwiecznianych gatunków i (tak, słyszałeś to już pewnie z milion razy) zdobyć praktyczne doświadczenie. Nasi profesjonalści korzystają z różnych rodzajów aparatów, ale każdy z nich jest w stanie szybko poruszać się po menu, aby nie przegapić żadnej okazji do wykonania atrakcyjnego zdjęcia.





1 Ekspozycja w strefie podbiegunowej

Kluczową umiejętnością, jeśli chodzi o fotografowanie sceny pokrytej śniegiem, jest prawidłowe naświetlenie zdjęcia. Gdy pobliska Zatoka Hudsona, jak co roku, zaczęła „zamarzać”, ten niedźwiedź polarny cierpliwie czekał tuż obok lodowej linii brzegowej na pojawienie się gromady żerujących fok. Oświetlony z boku pięknym, miękkim światłem miś został sfotografowany po punktowym zmierzeniu natężenia światła w najjaśniejszej części sceny. Pozwoliło to zachować zrównoważoną ekspozycję między światłami a cieniami bez prześwietlenia najjaśniejszych lub niedoświetlenia najciemniejszych miejsc.



George Turner

Zazwyczaj największą siłę wyrazu mają obrazy bardzo proste, dlatego dobrze przemyśl to, które elementy chcesz włączyć w obręb kadru, a które z niego wykluczyć

Do każdego zadania, niezależnie od lokalizacji czy przedmiotu zdjęcia, należy podchodzić w ten sam sposób: najważniejszy jest temat. Tygodnie, a nawet miesiące przed podróżą intensywnie studiuję informacje na temat poszczególnych gatunków zwierząt, starając się je jak najlepiej poznać – zrozumieć ich zachowanie, dowiedzieć się jak najwięcej o ich środowisku życia,

unikatowych sposobach adaptacji itp. Moim zdaniem jest to niezbędne do wykonania dobrej fotografii przyrodniczej. Taka głęboka wiedza pozwala fotografowi przewidzieć zachowanie i być o krok przed zwierzęciem: wyczuć, czy niedźwiedź jest gotowy wykonać jakiś ruch? Czy gepard sposobi się do polowania? Czy lew zaraz zaryczy? W ten sposób można z wyprze-

dzeniem odpowiednio ustawić aparat, aby mieć pewność, że właściwy moment zostanie uchwycony jak należy.

Poza tym staram się, by kadrami były dość proste. To, co chcę przekazać zdjęciem, musi być jasne, zaś elementy towarzyszące głównemu tematowi powinny coś wnosić do opowiadanej historii, a nie odwracać od niej uwagę.



2 Manualne ustawianie ostrości

Podczas dziewięciu dni, jakie spędziłem w Singapurze na fotografowaniu (żyjących w mieście) wydr gładkich, zależało mi na wykonaniu zdjęć z niskiej perspektywy. Ponieważ zwierzęta znajdowały się 90 cm niżej ode mnie, było to trudne. Aby zrobić to zdjęcie, użyłem obiektywu 35 mm, ręcznie ustawiłem ostrość, zawiesiłem rękę nad krawędzią, a następnie nacisnąłem spust migawki, mając nadzieję, że na zarejestrowanym obrazie wydra będzie ostra. Na szczęście mój sposób zadziałał!

3 uwzględnij pogodę

Ulewny deszcz oświetlony zachodzącym słońcem to marzenie każdego fotografa. Wykonanie tego zdjęcia wymagało zaplanowania sesji z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem, chodziło bowiem o to, by udać się w podróż do Ndutu w Tanzanii w lutym, ponieważ wówczas występują tam szczególne warunki atmosferyczne: obfite, późnopołudniowe deszcze. Fotografowanie z użyciem dużego otworu przysłony o wartości $f/4$ pozwoliło zamienić duże krople deszczu w pyłek kwiatowy lub coś na kształt płatków śniegu, nadając temu zdjęciu eteryczny wygląd, na jakim mi zależało.



4 Poznaj swój temat Przede wszystkim zdobądź jak najwięcej informacji o fotografowanym gatunku. Kiedy zwierzęta te są najbardziej aktywne? Jakie są ich wyjątkowe zachowania lub na czym polega unikatowość ich siedliska?

5 Zwizualizuj zdjęcie Wyobraź sobie obraz, który chcesz stworzyć, a następnie zastanów się, jakie kroki musisz przedsięwziąć, aby tego dokonać.

6 Spodziewaj się nieoczekiwanego Dzika przyroda jest nieprzewidywalna – dostosuj się więc do sytuacji, z jaką masz do czynienia.



7 Wstań wcześniej, zostań do późna Tak, w ten sposób masz możliwość robienia zdjęć w czasie dwóch złotych godzin! Zrezygnuj z tego, by się dobrze wyspać, i wykorzystaj piękne i dodające scenie dramatyzmu światło.

8 Obniż perspektywę fotografowania Fotografuj aparatem umieszczonym poniżej poziomu oczu uwiecznianego tematu, aby stworzyć silniejsze wrażenie intymnego kontaktu między zwierzęciem a oglądającym.

9 Skup się na szczegółach Zastanów się, co sprawia, że twój temat jest wyjątkowy – woda kapiąca z dzioba łabędzia niemego, ogon wydry przed zanurkowaniem i tak dalej.

10 Edytuj Zasadniczo wprowadzam zmiany w zakresie balansu bieli, a także reguluję kontrast i wyostrzam, aby uzyskać większą głębię obrazu, szczególnie jeśli fotografuję trochę zbyt późnym rankiem lub nieco za wcześnie wieczorem.





Matthew Williams-Ellis

Zwierzęta bywają nieprzewidywalne, ale próba odgadnięcia tego, jak się za chwilę zachowają, może ułatwić zrobienie zdjęcia

Fotografując dziką przyrodę, staram się tworzyć przyciągające wzrok obrazy, których nie da się łatwo odtworzyć. Robię to, próbując uchwycić emocje na mordach i pyskach fotografowanych zwierząt, a także dodając obrazom energii, cierpliwie czekając na interesujące zachowanie i łapiąc spektakularne światło, wstając o 4 rano. Chcę, aby ludzie patrzyli na moje obrazy i cieszyli się nimi zarówno ze względu na ich estetykę, jak i wysiłek włożony w ich stworzenie.

Podczas gdy kolorowi i ładniejsi członkowie królestwa zwierząt są oczywistym fotograficznym

„samograjem”, ja uwielbiam wyzwanie, jakim jest zrobienie atrakcyjnego wizualnie zdjęcia mniej egzotycznym gatunkom. Nie ma znaczenia, czy fotografuję czerwonoookie rzekotki na Kostaryce, czy mewy w Walii, zawsze wkładam w to równie wiele pracy i robię to z takim samym entuzjazmem.

Uważam, że fotografia przyrodnicza jest z natury ekscytująca ze względu na nieprzewidywalność zachowania zwierząt i niezależnie od uwiecznianego tematu nadal odczuwam spełnienie i satysfakcję, kiedy uda mi się zrobić zdjęcie, z którego jestem dumny.

Uważam, że fotografia przyrodnicza jest z natury ekscytująca ze względu na nieprzewidywalność zachowania zwierząt



11 Ustaw ostrość wcześniej

Zrobienie ostrego zdjęcia kolibra w locie zajęło mi nieco czasu, ponieważ ptaki te machają skrzydłami do 80 razy na sekundę. Kluczem do sukcesu było wcześniejsze przygotowanie wszystkiego jeszcze przed pojawieniem się bohatera zdjęcia. Ustawiłem wcześniej ostrość i zamocowałem aparat na statywie, zaś przed spryskaniem kwiatu wodą z cukrem w celu zwabienia ptaka, odpowiednio skonfigurowałem aparat.

Jeśli chodzi o ustawienia, to najpierw znalazłem ładne, czyste tło i dobrałem parametry ekspozycji pozwalające je naświetlić tak, aby zostało zarejestrowane jako kolorowe, a nie zupełnie czarne. Następnie ustawiłem czas otwarcia migawki na 1/4000 s, ponieważ dłuższy czas ekspozycji powodowałby, że skrzydła kolibra zostałyby zarejestrowane jako rozmyte. Na koniec doświetliłem jeszcze scenę błyskiem wypełniającym, aby móc uchwycić więcej szczegółów. To zdjęcie zostało zrobione w Boca Tapada na Kostaryce, podczas krótkiego fotograficznego rekonesansu, jaki odbyłem podczas wakacji.



12 Bądź jak zwierzę

Jedną z podstawowych rzeczy jest poznanie zachowań danego gatunku. Sifaki Milne-Edwardsa, podobnie jak inne lemury, przemieszczają się w grupach (płatając przy tym mnóstwo figli). Skacząc z gałęzi na gałąź, na ogół podążają tą samą ścieżką, co lider. Po zauważeniu pierwszej sifaki przeskakującej przez tę fantastyczną szczelinę między drzewami po prostu zaczekałem, aż zrobią to następne. Ręczne ustawianie ostrości pozwoliło mi mieć pewność, że obraz będzie ostry.

13 Wykorzystaj chaotyczne światło

Te świecące robaki żyją w jaskiniach Waitomo na Nowej Zelandii. Aby wykonać to zdjęcie, wywołałem efekt ich świecenia zapalając latarkę i umieszczając ją nieco z tyłu oraz z boku za nimi. Użyłem latarki diodowej, ponieważ jej światło nadało girlandom przyjemny dla oka niebieski odcień, który moim zdaniem dodał zdjęciu abstrakcyjnego charakteru. Nie bój się eksperymentować ze sztucznym światłem, ponieważ umożliwia ono zrobienie zdjęć, które w innym przypadku byłyby niemożliwe do zarejestrowania.



14 Wypełnij kadr Być może jestem hipokrytą, bo rada ta jest przeciwieństwem kolejnej, ale zbliżenie się do tematu i wypełnienie kadru pozwala stworzyć emocjonujące portrety. Bądź cierpliwy i poczekaj aż oczy zwierzęcia nabiorą wyrazu.

15 Uchwyc atmosferę otoczenia Nie rezygnuj z fotografowania dzikich zwierząt, jeśli nie masz obiektywu 400 mm! Skup się wówczas na uchwyceniu zwierzęcia w jego naturalnym środowisku życia.

16 Włącz cichą migawkę Wiele aparatów ma tryb cichy, który pozwala nie zwracać na siebie uwagi podczas uwieczniania płochliwych zwierząt. Pamiętaj też, aby wyłączyć w menu emitowanie wszelkich sygnałów dźwiękowych i alertów.

17 Pozbądź się zbędnych elementów Ogólnie, im mniej jest na zdjęciu detali odwracających uwagę, tym lepiej, szukaj czystego tła i niczym nie przesłoniętego widoku na temat. Jeśli masz do czynienia z mocno zabałaganioną sceną, użycie nieostrej flory lub fauny w celu stworzenia na pierwszym planie obramowania skieruje wzrok widza na główny temat zdjęcia.

18 Twórz zdjęcia akcji Nigdy nie przedstawaj patrzeć przez wizjer, nawet jeśli myślisz, że udało ci się już zrobić zaplanowane zdjęcie, ponieważ nigdy nie wiesz, co może się jeszcze wydarzyć za chwilę.

19 Eksploruj okolice domu Aby robić piękne zdjęcia, nie musisz wcale odwiedzać Serengeti. Wizyty w śródmiejskich parkach lub spacerów wzdłuż wybrzeża mogą być świetnymi okazjami do rozpoczęcia poszukiwań dzikich zwierząt żyjących blisko Twojego domu.

20 Dziel pasję Nie ma nic lepszego niż przyjaciel lub znajomy, który także lubi robić zdjęcia. Dzięki temu możecie mobilizować się do częstszego wychodzenia z domu, uczyć się wzajemnie nowo poznanych technik i wymieniać informacjami – starajcie się jednak nie być w ocenie swoich prac zbyt surowi, bo inaczej wasza znajomość może szybko się skończyć. Warto też nawiązać kontakt z ludźmi, którzy są ekspertami w dziedzinie fotografowania niektórych gatunków.



Richard Bernabe

Nie skupiaj się jedynie na robieniu ujęć, lecz zachęcaj oglądających, by zaangażowali się w działania na rzecz ochrony przyrody

Fotografia dzikiej przyrody to niezwykle satysfakcjonujące zajęcie pozwalające ludziom stanąć twarzą w twarz z dzikimi stworzeniami żyjącymi na naszej planecie, a także może pomóc rozwinąć zamiłowanie do częstych krajoznawczych wypraw i wędrówek.

W końcu któż z nas nie marzy o zrobieniu epickich fotografii lwów i słoni podczas safari odbywającego się na sawannach Afryki?

Jednak fotografowanie dzikich zwierząt aparatem może być trudne. Aby odnieść sukces, musisz nauczyć się doskonale posługiwać swoim sprzętem i opanować wiele umiejętności technicznych, dzięki czemu będziesz mógł dokładnie ustawić ostrość

i uzyskać prawidłową ekspozycję – często mając do czynienia z poruszającym się tematem, pracując pod presją i mając niewiele czasu na zastanowienie.

Niemniej aby stworzyć naprawdę fascynujące zdjęcia dzikiej przyrody, które zainspirują widzów, musisz uchwycić coś więcej niż zwykły ostry obraz ukazujący przedstawiciela wybranego gatunku. Poniższe wskazówki przedstawiają kilka nowych sposobów podejścia, które mogą zmienić twoje zdjęcia dzikich zwierząt ze statycznych portretów w interesujące obrazy, które pozwolą oglądającym poczuć więź z żywymi w naturze ziemskimi stworzeniami.



21 Stwórz kontekst ukazując otoczenie

Naturalnym impulsem fotografa dzikiej przyrody jest sięgnięcie po najdłuższy obiektyw w celu uzyskania możliwie najmocniejszego przybliżenia. Czasami jednak lepszym rozwiązaniem jest zarejestrowanie szerszej sceny, tak jak na zdjęciu poniżej, na którym oprócz głównego tematu, pokazano także naturalne środowisko ich życia na Alasce. Warstwy nieba, gór, wody, plaży i odbicia dodają obrazowi kontekstu i wzbogacają opowiadaną fotografią historię.



23 Uchwycić gesty

Ten goryl górski żyjący w Parku Narodowym Wulkanów w Rwandzie wydaje się być głęboko zamyślony. Gest trzymania brody w dłoni jest przez nas odbierany jako zachowanie typowo ludzkie i wskazujące na to, że goryl pogrążony jest w kontemplacji – nawet jeśli nie jest to do końca prawdą. Bez tego gestu zdjęcie byłoby raczej standardowym, nudnym portretem dzikiego zwierzęcia.



22 Uchwycić ruch

Spróbuj przesuwając aparat podążając za ruchem obiektu przy zastosowaniu długiego czasu otwarcia migawki. Ja ustawiłem czas ekspozycji na 1/5 s, aby podczas płynnego panoramowania uchwycić ruch tych zebra żyjących w Parku Narodowym Serengeti. W przypadku zwierząt poruszających się szybciej, spróbuj użyć czasu naświetlania o wartości 1/15 s lub 1/30 s. Eksperymentuj! Twoim celem ma być stworzenie iluzji ruchu na nieruchomym obrazie, zachowując przy tym wystarczającą wyrazistość szczegółów, by obraz nie wydawał się zbyt abstrakcyjny.



50 PRAKTYCZNYCH WSKAZÓWEK

24 Pomyśl o perspektywie Fotografowanie aparatem umieszczonym tuż nad ziemią sprawia, że widz ogląda scenę z bardziej angażującej perspektywy z czystym, mniej rozpraszającym uwagę tłem.

25 Zmieniaj przysłonę Mały otwór względny jest idealny przy wykonywaniu zbliżeń lub uwiecznianiu obiektów składających się z wielu szczegółów, ale pamiętaj, że użycie małej przysłony wymaga skompensowania ograniczonej w ten sposób ilości światła docierającej do matrycy, co najłatwiej zrobić zwiększając czułość matrycy lub wydłużając czas otwarcia migawki.

26 Ukaż szerszy widok Szerokokątne ujęcie i przedstawienie oglądającym otoczenia tematu pomaga opowiedzieć historię i może wprowadzić nowe elementy wizualne w celu stworzenia bardziej dynamicznej kompozycji.

27 Włącz tryb zdjęć seryjnych Włączenie w aparacie funkcji wykonywania ujęć z dużą częstotliwością oznacza, że możesz zarejestrować kilka klatek w kulminacyjnym momencie akcji – co zwiększa prawdopodobieństwo, że uda ci się zrobić idealnie ostre lub bardzo ekspresyjne zdjęcie.



28 Pokaż zachowanie Język ciała zwierząt ma swoje znaczenie. Postaraj się uchwycić ruchy i zachowania, które są charakterystyczne dla fotografowanego gatunku zwierząt.

29 Korzystaj z trybu priorytetu migawki W celu ukazania ruchu zwierząt można użyć zarówno długiego, jak i krótkiego czasu otwarcia migawki. W przypadku szybszych (i mniejszych) zwierząt ustaw krótki czas ekspozycji, aby zamrozić ich ruch.

30 Spersonalizuj ustawienia Znalazienie potrzebnych ustawień może zająć cenny czas, gdy trzeba szybko zareagować na zmiany zachodzące w świecie dzikiej przyrody, dlatego warto mieć pod ręką wszystkie często wykorzystywane funkcje.



Rob Cottle

Jeśli kochasz природę, będzie to widoczne w Twoich pracach, ale nadal musisz regularnie ćwiczyć

Bycie w pierwszej kolejności miłośnikiem przyrody, a dopiero następnie fotografem sprawia, że cierpliwość – najważniejsza z cech fotografa przyrody – staje się znacznie łatwiejsza do nauczenia. Łatwo dostępne pobliskie lokalizacje, umożliwiające częste wizyty za niewielką opłatą, były niezwykle ważne w doskonaleniu mojej techniki i, co ważniejsze, w poszukiwaniu ciekawych pomysłów. To banal, ale im więcej fotografujesz, tym więcej masz szczęścia.

Uwielbiam fotografować „pospolite” dzikie zwierzęta, ponieważ uważam, że są one nie mniej piękne

niż egzotyczne gatunki, a mogą stać się twoimi ulubieńcami, na których będziesz mógł eksperymentować i obserwować ich zachowania. Moją fotografię ukształtowały planowanie, wytrwałość, przemyślane działanie i pasja, a nie wiedza techniczna czy sprzęt, i żałuję, że nie zdałem sobie sprawy ze znaczenia tego, co naprawdę ważne, znacznie wcześniej.

W zmienieniu obrazu z zaledwie przeciętnego w dobry największą rolę odgrywa światło, dlatego zwracaj uwagę na to, jak pora dnia i kierunek, z którego pada światło, wpływają na wygląd tematu.



31 Wykorzystaj niskie słońce

Podoba mi się prostota podkreślenia głównego tematu, dzięki czemu wyróżnia się on z tła. Wykorzystaj padające pod niewielkim kątem poranne światło boczne i ustawiaj ekspozycję na światła. Ponieważ łabędź jest biały, spowodowało to znaczne niedoświetlenie ciemnej roślinności w tle. Ustaw ostrość na głowie ptaka przy użyciu pojedynczego pola AF i poczekaj, aż temat obróci głowę w stronę światła.



32 Unikaj bałaganu

Maskonury są jak pierzaste pociski rakietowe w związku z czym bardzo łatwo jest zogniskować obiektyw na wszystkim tylko nie na głowie ptaka. Dlatego zwiększ swoje szanse jej ostrego uchwycenia używając najmniejszej grupy pól autofokusa, jaka pozwala Ci namierzyć temat – powinna być ona wystarczająco duża, by można było ustawić ostrość na oczach, ale z drugiej strony na tyle mała, by nie powodowała ostrzenia na otaczającym ptaka tle. Spróbuj fotografować w miejscu, gdzie dalszy plan nie jest zbyt zabałaganiony.

33 Ustawiaj ostrość na oczach

Położenie się na ziemi i skierowanie obiektywu w górę sprawiło, że jeleni na tym zdjęciu wydaje się bardziej muskularny. Ustaw ostrość na oko lub głowę i użyj na tyle małej przysłony, aby zarejestrować ostro przynajmniej głowę jelenia. Ponieważ to zdjęcie zostało zrobione pod koniec dnia, promienie słońca są bardziej ukierunkowane, co nadaje zdjęciu piękną i delikatną bursztynową poświatę.



34 Ruszaj w plener, kiedy się da Mantra fotografów przyrody powinna brzmieć „być cały czas w terenie”. Odwiedzaj pobliskie plenery, aby móc jak najczęściej doskonalić swoje umiejętności fotograficzne i szukać pomysłów na zdjęcia.

35 Nie musisz mieć najlepszego sprzętu Tak, dobry aparat i jasna optyka są pomocne, ale świetnie skomponowany obraz zawsze będzie lepszy niż wykonywane ciągle nudne, ale technicznie perfekcyjne ujęcia.

36 Staraj się wtopić w otoczenie Unikaj mocnych perfum, jasnokolorowych i szeleszczących ubrań, ponieważ mogą one sprawić, że zwierzęta szybko dowiedzą się o Twojej obecności.



37 Stabilizuj długoogniskowe obiektywy Jeśli nie opierasz zestawu fotograficznego na statywie lub woreczku z ziarnami fasoli, upewnij się, że pozycja, jaką zajmujesz podczas fotografowania, pozwala Ci stabilnie trzymać aparat.

38 Nie lekceważ „pospolitych” gatunków Bywają one wspaniałymi tematami zdjęć, a ich fotografowanie stanowi świetny sposób nauki rzemiosła.

39 Dowiedz się jak najwięcej o fotografowanych gatunkach Aby zdobyć wiedzę na temat dziko żyjących zwierząt, nie musisz być przyrodnikiem, już samo ich obserwowanie i zrozumienie typowych zachowań znacznie ułatwi Ci robienie zdjęć.

40 Nie zrobisz dobrych ujęć, jeśli źle się bawisz Dlatego przede wszystkim czerp radość z obserwowania dzikich zwierząt, a jeśli zdarzy ci się przy tym zarejestrować świetny obraz, to będzie to dla ciebie dodatkowa nagroda.



Tesni Ward

Włóż nieco wysiłku w przygotowanie się do sesji, dzięki czemu zmaksymalizujesz swoje szanse na wykonanie świetnego zdjęcia

Nie można zapominać, że kluczową rolę przy robieniu udanych zdjęć dzikich zwierząt odgrywa szczęście. Mimo to zawsze warto jest mu pomóc, poświęcając jak najwięcej czasu na realizację zaplanowanej sesji, niezależnie od tego, czy zdecydujesz się skupić na konkretnym osobniku, lokalizacji czy określonym gatunku.

Często najwięcej pracy wymaga zrobienie pojedynczego wymarzonego zdjęcia. Znalezienie miejsc, które dobrze nadają się do fotografii przyrodniczej, poznanie nawyków i typowych

zachowań wybranego gatunku oraz określenie najlepszych kątów widzenia uwzględniając przy tym oświetlenie i aktywność zwierząt to niezbędne rzeczy, które pozwolą zmaksymalizować potencjał danej lokalizacji na początkowym etapie jej odkrywania.

Korzystając z aparatów-pułapek, jestem w stanie jednocześnie uwiecznić zwierzęta w kilku miejscach, aby móc w ten sposób określić, jakie dzikie gatunki żyją w danej okolicy i czy ich rutynowe zachowanie pozwoli mi je sfotografować.

41 Rób zdjęcia szerokokątne

Temu zającowi górskiemu robiłam zdjęcia bardzo często i to wraz z wieloma innymi fotografami, ponieważ osobnik ten był zupełnie nie płochliwy i chętnie nam pozwalał. Wiedząc którymi przebiegały jego ścieżki i gdzie znajdują się jego śnieżne nory, mogłam użyć obiektywu szerokokątnego, aby pokazać zwierzę na tle otoczenia, co pozwoliło oddać wrażenie skali, którego nie oddałoby zdjęcie zrobione za pomocą teleobiektywu.





42 Rób zdjęcia teleobiektywem

Używając ogniskowej odpowiadającej wartości 1200 mm udało mi się uchwycić intymne w swoim charakterze mocne zbliżenie pelikanów dalmatyńskich zamieszkujących Grecję. Podczas pracy z grupą zwierząt często pociągają mnie wyjątkowe osobniki, więc natychmiast zwróciłam uwagę na niezwykłą źrenicę tego ptaka, której niecodzienny kształt spowodowany był prawdopodobnie jakimś wcześniejszym urazem.

43 Poświęć trochę czasu na zbudowanie zaufania

Obserwując tę rodzinę niedźwiedzi brunatnych mieliśmy szczęście i okazję uczestniczyć w wielu niezwykłych wydarzeniach z ich życia. Tego konkretnego dnia samica udając się na polowanie na ryby zostawiła swoje młode wprost przed naszymi obiektywami. Kiedy wróciła, to młode niesamowicie się ucieszyło i próbowało zachęcić mamę do zabawy, dzięki czemu mogliśmy zrobić wspaniałe zdjęcia. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie olbrzymia ilość czasu, jaką wcześniej spędziliśmy z tą rodziną w celu zdobycia jej zaufania.

44 Fotografuj z ręki Statyw nie zawsze jest niezbędny. Z trójnogu korzystam robiąc zdjęcia w słabym świetle i kręcąc filmy, ale używane przeze mnie obiektywy, takie jak Olympus 300 mm, są na tyle lekkie, że można nimi fotografować z ręki.

45 Zmieniaj punkty widzenia Chcąc stworzyć obszerne portfolio, dobrze jest zadbać o to, by zgromadzone w nim zdjęcia były urozmaicone. Odłóż zatem od czasu do czasu teleobiektyw i wykonaj kilka ujęć stosując krótszą ogniskową.

46 Skoncentruj się na zwierzętach żyjących blisko twojego domu Największe szanse na uchwycenie wyjątkowych zdjęć jakiegoś gatunku lub miejsca masz wówczas, gdy robisz je w obszarach, w których najczęściej przebywasz. Często będzie to najbliższa ci okolica.

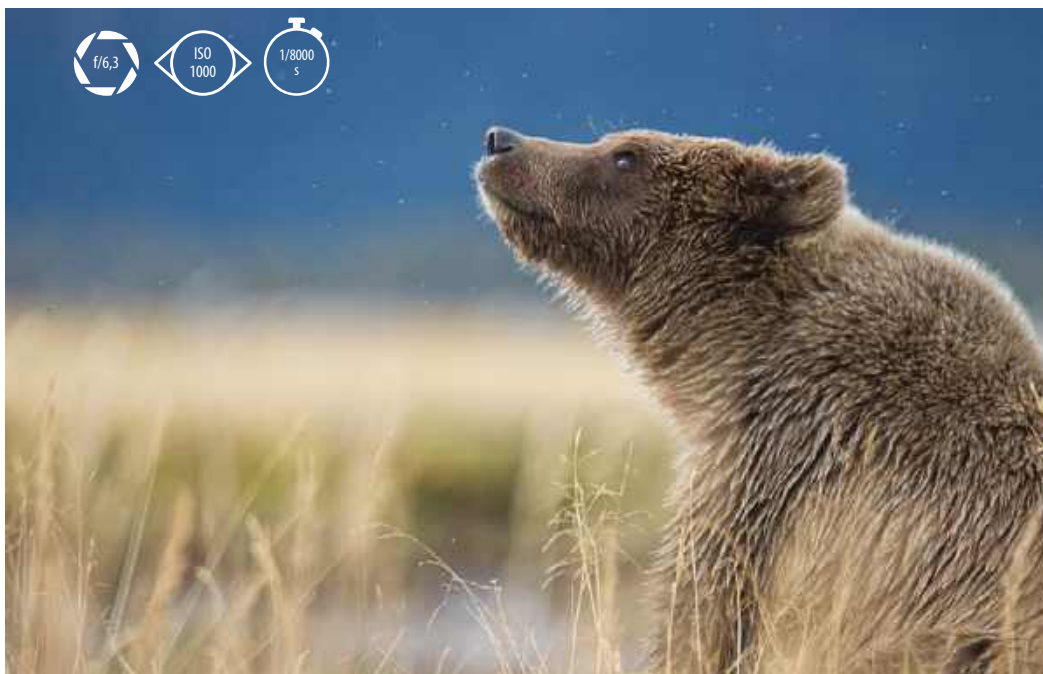
47 Włącz blokadę zakresu pracy autofocusa Ustawiając określony zakres działania systemu automatycznego ustawiania ostrości, mogą szybciej i dokładniej zogniskować obiektyw na moim temacie (dzięki temu optyka nie próbuje ostrzyć na bardziej odległych obiektach).

48 Zaufaj swojemu aparatowi Czasami możesz mieć jedynie ułamek sekundy na uchwycenie jakiejś wyjątkowej sytuacji, więc ważne jest, abyś był pewny działania swojego sprzętu.



49 Wtop się w otoczenie Podczas gdy niektóre zwierzęta są spokojne, gdy w pobliżu znajdują się ludzie, inne mocno nas unikają. Jeżeli fotografujesz rzadkie lub płochliwe gatunki, weź pod uwagę skorzystanie z kamuflażu lub kryjówki.

50 Przemyśl kompozycję Po pojawieniu się zwierzęcia może być ci już trudno zmienić miejsce, z którego robisz zdjęcie, lub zmodyfikować kompozycję kadru. Sprawdź więc wcześniej skąd pada światło, jak wygląda tło i pierwszy plan, a dopiero później połącz się na ziemi i czatuj.



TE DUŻE I TE NAJMNIEJSZE

Fotograf przyrody Graeme Green dzieli się wskazówkami i podpowiada, jak robić świetne zdjęcia zwierząt na drugim końcu świata i blisko naszego domu!

Świat przyrody jest największym źródłem zachwytu, wizualnego piękna i intelektualnej ciekawości” - mówi przyrodnik i prezenter sir David Attenborough. Dokumenty Attenborough potrafią inspirować, ale nic nie zastąpi wyjścia w teren i oglądania dzikich zwierząt w ich własnym środowisku.

Miałem przywilej pracować w miejscach tak różnych jak Antarktyda, Etiopia, Malezja czy Wenezuela. To przestrzenie, które dają niekończący się wybór niezwykłych stworzeń do kreatywnego fotografowania: od charyzmatycznych olbrzymów, takich jak lwy i goryle, po mało znane gatunki żab,

jaszczurek i ptaków. Co najważniejsze, niezależnie jednak od tego, czy fotografujesz zwierzęta w miejscowym parku przyrodniczym, czy w afrykańskim rezerwacie, podstawy udanych zdjęć pozostają takie same. Na kolejnych 12 stronach podzielę się doświadczeniem z wielu lat fotografowania dzikiej przyrody na świecie, ale też wiedzą, którą zdobywa się tylko dzięki długiemu czasowi spędzonemu w terenie. Pokażę, jak techniki, których można nauczyć się blisko domu, wykorzystać później przy fotografowaniu zwierząt w ich naturalnym środowisku, by tworzyć zdjęcia zachowań, do których będziesz wracać przez lata.



5 AKCESORIÓW KAŻDEGO FOTOGRAFA PRZYRODY



1 SZYBKI APARAT

W fotografii przyrodniczej potrzebujesz niezawodnej, uszczelnionej lustrzanki lub bezlusterkowca, który znieśie trudy drogi. Dotyczy to zarówno wyprawy w Arktykę, jak i pracy głęboko w wilgotnym lesie deszczowym.

2 DRUGI APARAT

Wydarzenia dzieją się czasem tak szybko, że szkoda tracić czas na przepinanie obiektywów. Jeden korpus możesz mieć z obiektywem do planów szerokich i średnich, na przykład 24–105 mm, a drugi z najdłuższą optyką, jak zoom 100–400 mm lub stałka 600 mm.

3 WOREK LUB PODUSZKA

Ciężkie obiektywy potrafią męczyć. Żeby móc szybko reagować, zwłaszcza gdy zwierzęta zmieniają pozycję, opieram aparat na małym worku lub poduszce. To znacznie lepsze rozwiązanie niż mocowanie aparatu do drzwi samochodu.

4 BATERIE I KARTY

Gdy wydarzy się coś ciekawego, fotograf przyrody zwykle naciska spust bez opamiętania. Zabierz zapasowe akumulatory i dość kart pamięci, by fotografować tak długo, jak długo magia dzieje się przed obiektywem.

5 ODPowiedni UBIÓR

Noś wytrzymałe ubrania w zieleni i brązach, które pomogą wtopić się w otoczenie. Wodoodporna kurtka i pokrowiec przeciwdeszczowy to również podstawa — nie ryzykuj zalania drogiego sprzętu.



RADA PRO

Użyj małego punktu AF

W fotografii makro najlepiej korzystać z najmniejszego punktu AF. Nasz obiekt jest często bardzo niewielki, a przy minimalnej głębi ostrości nawet milimetrowe przesunięcie punktu ustawienia ostrości ma znaczenie.

1 DZIKA PRZYRODA BLISKO DOMU

Przyrodnicza wyprawa nie zawsze wymaga lotu w egzotyczne miejsca. Oto jak uchwycić fotogeniczne zwierzęta, które żyją blisko nas.

Parki dzikiej przyrody i zoo to nie są miejsca, w których spędzam dużo czasu - zdecydowanie wolę pracować w naturalnych siedliskach. Ale ośrodki przyrodnicze albo leśne miejsca z karmnikami dają niemal pewność spotkania zwierząt, dlatego świetnie nadają się na rozgrzewkę.

Możesz tam obserwować i fotografować zwierzęta, testować ustawienia aparatu i szukać ciekawych perspektyw. Dzięki temu lepiej przygotujesz się na krótkie, ulotne momenty, które pojawią się później w terenie.

Złota zasada fotografowania przyrody w każdym miejscu brzmi: nie niepokój zwierząt ani ptaków. Bądź cicho i zachowuj się dyskretnie. Nie podchodź zbyt blisko, nie wchodź tam, gdzie nie powinienś, i szczególnie uważaj przy norach, gniazdach oraz wszędzie tam, gdzie mogą być młode.

Uważaj też, jakie informacje udostępniasz ze zdjęciami w mediach społecznościowych, zwłaszcza dane lokalizacyjne, by nory i gniazda nie zostały zasypane wizytami kolejnych fotografów.



RADA PRO W TERENIE

W rezerwach i parkach narodowych często wystarczy kilka minut jazdy, by znaleźć się w pobliżu niezwykłych zwierząt. Na ogół fotografia przyrodnicza wymaga jednak znacznie więcej cierpliwości, czasu i uważności. Najważniejsze jest po prostu wyjść w teren, zwolnić i zacząć dokładnie obserwować otoczenie. Wsłuchiwać się w odgłosy, wypatrywać ruchu wśród drzew i traw, zwracać uwagę na ślady obecności zwierząt i cierpliwie szukać ciekawych tematów. Nie zawsze kończy się to spektakularnym zdjęciem, ale trudno uznać spacer po lesie za źle spędzony czas.

W afrykańskich parkach regularny ruch safari sprawia, że wiele zwierząt przyzwyczało się do obecności ludzi. Natychmiast oddalają się jednak, jeśli uznają nas za zagrożenie. Dlatego warto poruszać się powoli, spokojnie i możliwie cicho. Dobrze obserwować zachowanie zwierzęcia, zachowywać bezpieczny dystans i nie próbować za wszelką cenę podejść bliżej.



Poznaj rytm

Niektóre zwierzęta mają ulubione trasy albo miejsca, w których pojawiają się regularnie, więc poznaj codzienny rytm dzikiej przyrody w Twojej okolicy.



Zbierz informacje

Wiele gatunków trudno wytropić, więc popytaj innych fotografów. Możesz też zdobyć bezcenne wskazówki dotyczące pracy w konkretnym miejscu.



Wracaj na miejsce

Jeśli widziałeś zwierzęta w konkretnym miejscu, wracaj tam. Z czasem lepiej je poznasz, zrozumiesz i docenisz.



Bądź gotowy

Trzymaj aparat w dłoni, a nie w torbie. Upewnij się, że jest w trybie czuwania, by nie tracić cennych sekund na uruchamianie.



Rozglądaj się

Czasem to mniejsze stworzenia najbardziej zasługują na uwagę. Wypatruj owadów, myszy, żab i ryb — to świetne tematy do zdjęć.



Ustaw wcześniej

Jeszcze zanim dotrzesz na miejsce, pomyśl o czasie migawki, głębi ostrości i ISO. To znów oszczędzi cenny czas.



RADA PRO

Wtop się w tło i poruszaj powoli

Zwierzęta łatwo czują się zagrożone i trudno się temu dziwić – w naturze ostrożność często decyduje o przetrwaniu. Staraj się więc zlać z otoczeniem, poruszaj się cicho i spokojnie. Unikaj nagłych dźwięków oraz gwałtownych ruchów, które mogą zostać odebrane jako sygnał zagrożenia. Jeśli nie zachowasz ostrożności, zwierzę zniknie zanim zdążysz zrobić zdjęcie.

Po prawej: Szkockie Hebrydy należą do najciekawszych przyrodniczo miejsc w Wielkiej Brytanii. Islay, znana z whisky i dzikich krajobrazów, jest też domem dla kilku swobodnie wędrujących stad dzikich kóz, często widywanych w rejonach wybrzeża.



2 DOCENIAJ PIĘKNO PRZYRODY

Zapamiętaj tych kilka prostych zasad na kolejną sesję przyrodniczą i zobacz, jak mogą odróżnić wyjątkowe zdjęcia od kadrów, które trafią do kosza

Dobra fotografia przyrodnicza to znacznie więcej niż samo uchwycenie zwierzęcia w kadrze. Liczy się pomysł, światło, kolor, faktura i kompozycja, ale także umiejętność pokazania zachowania, relacji między zwierzętami czy krótkiej, wyjątkowej chwili. Czasem właśnie gest, spojrzenie albo interakcja sprawiają, że zdjęcie przestaje być jedynie dokumentacją gatunku i zaczyna opowiadać historię.

Fotografując zwierzęta, łatwo popełniać te same błędy, ale większość z nich można dość szybko wyeliminować.

Podobnie jak przy portretowaniu ludzi, zwracaj uwagę na ustawienie ciała, kierunek spojrzenia, wyraz pyska i to, co dzieje się wokół głównego bohatera kadru. Warto też wcześniej zastanowić się, jakiego rodzaju zdjęć szukasz.

Na safari możesz po prostu jeździć i fotografować wszystko, co pojawi się po drodze, ale możesz również świadomie wypatrywać konkretnego gatunku, zachowania, relacji albo warunków, które szczególnie Cię interesują. Takie podejście zwykle prowadzi do bardziej spójnych i ciekawszych zdjęć.

RADY PRO ZDJĘCIA NA WYŻSZYM POZIOMIE

FOTOGRAFUJ Z NISKIEJ PERSPEKTYWY

1 Czubek głowy rzadko jest najlepszą stroną zwierzęcia. Zejdź tak nisko, jak się da. Jeśli miejsce jest bezpieczne, połóż się na ziemi. W samochodzie safari możesz położyć się płasko albo wychylić z pojazdu. Ujęcie z poziomu oczu zwierzęcia zadziała znacznie lepiej niż kadr robiony z góry, po skosie na jego głowę.



RADA PRO FOTOGRAFUJ ETYCZNIE

O etyce w fotografii mówi się coraz więcej. W praktyce chodzi po prostu o to, by nie szkodzić dzikim zwierzętom. Jako fotograf staraj się ograniczyć wpływ swojej obecności do minimum.

- Nigdy nie nękać zwierząt: nie ścigaj ich, nie hałasuj i nie zmuszaj do ucieczki ani lotu.
- Nie niepokój zwierząt przy norach i gniazdach, bo może to zagrozić przetrwaniu gatunku.
- Wabienie zwierząt przynętą zwykle jest złym pomysłem, bo zmienia ich zachowanie i zbliża je do ludzi, czasem w niebezpieczny sposób.
- Nie wspieraj zoo, azylów ani parków safari fotograficznego, w których zwierzęta żyją w złych warunkach albo są narażane na szkodliwe praktyki.



OCZY I WYRAZ

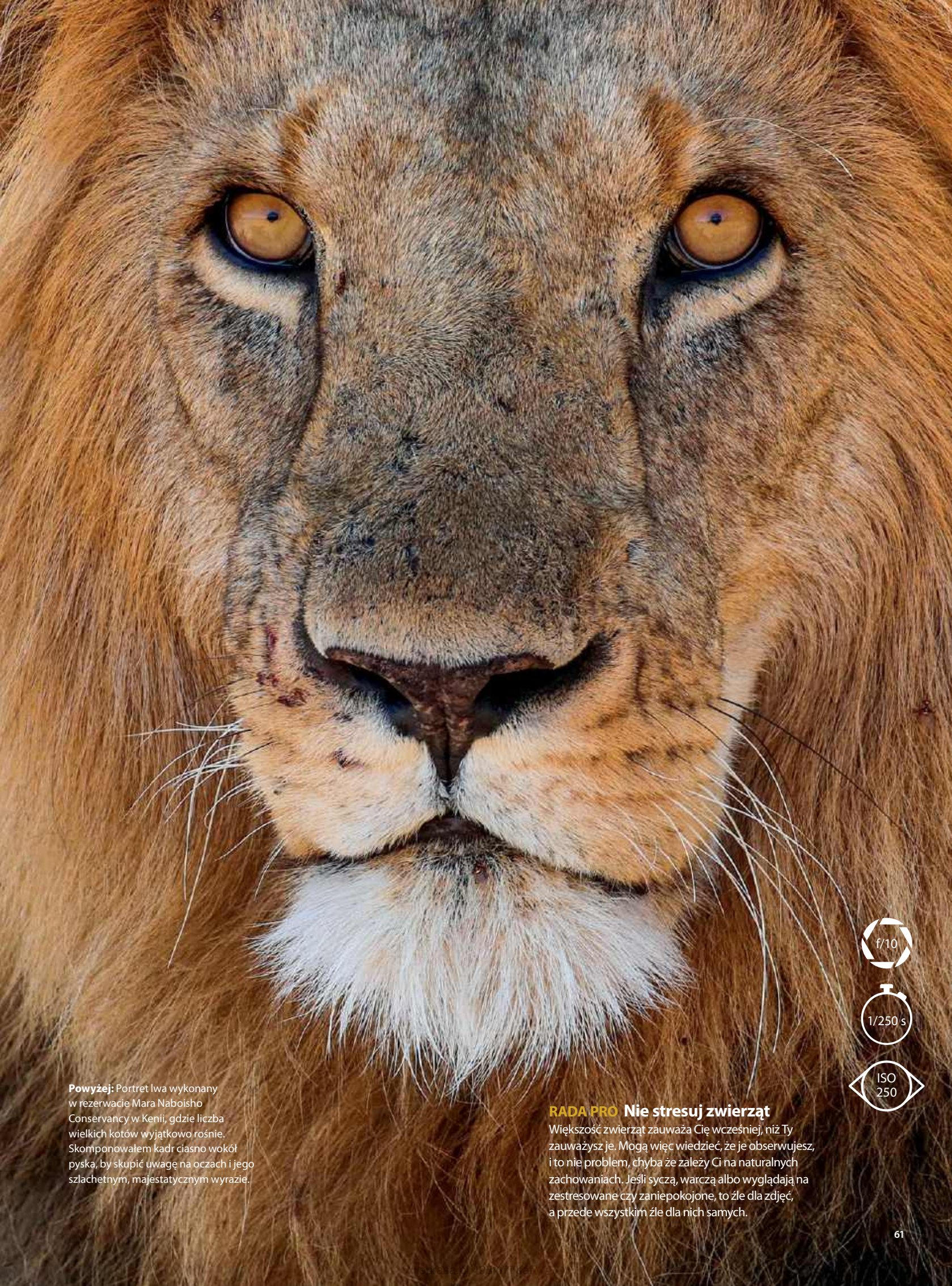
2 Upewnij się, że zwierzę nie jest odwrócone tyłem. Poczekaj, aż zwróci się w Twoją stronę, zamiast fotografować ogony i zady. Podobnie jak u ludzi, kontakt wzrokowy i błysk w oku robią ogromną różnicę, ożywiając zdjęcie. Szukaj też wyrazów pyska: śladu uśmiechu, skupienia, zamyślenia...



KOLOR I FAKTURA

3 Zwierzęta mają najróżniejsze kształty i rozmiary, a wiele z nich niezwykle cechy: wzorzyste futro albo świetlistą, mozaikową skórę. Podejdź bliżej, jeśli to bezpieczne dla Ciebie i zwierzęcia, i pokaż to, co wizualnie je wyróżnia, na przykład okrągłe plamki na tej jaszczurce o trójkątnej głowie.

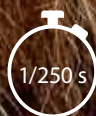




Powyżej: Portret lwa wykonany w rezerwacie Mara Naboisho Conservancy w Kenii, gdzie liczba wielkich kotów wyjątkowo rośnie. Skomponowałem kadr ciasno wokół pyska, by skupić uwagę na oczach i jego szlachetnym, majestatycznym wyrazie.

RADA PRO Nie stresuj zwierząt

Większość zwierząt zauważa Cię wcześniej, niż Ty zauważysz je. Mogą więc wiedzieć, że je obserwujesz, i to nie problem, chyba że zależy Ci na naturalnych zachowaniach. Jeśli syczą, warczą albo wyglądają na zestresowane czy zaniepokojone, to źle dla zdjęć, a przede wszystkim źle dla nich samych.



3 JAK NIE PRZEGAPIĆ UJĘCIA

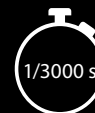
Humor, akcja czy dramatyczny moment — upewnij się, że masz umiejętności, które pozwolą uchwycić niepowtarzalne wydarzenia

Zycie pędzi szybko, zwłaszcza w świecie zwierząt. Małpy skaczą po drzewach, gepardy ruszają w pogon za gnu, pelikany nurkują w fale. Wszystko dzieje się błyskawicznie, a dzikie zwierzęta są najgorszymi modelami świata, jeśli chodzi o przyjmowanie poleceń. Możesz próbować, ale bardzo trudno namówić jakiegokolwiek stworzenie, by wróciło i powtórzyło tę niesamowitą rzecz, którą właśnie zrobiło, tylko po to, abyś mógł ją utrwalic.

W większości sytuacji przyrodniczych masz tylko jedną szansę, więc kompozycja i ustawienia muszą zadziałać od razu. Przeczytaj poniższe wskazówki i dobrze je zapamiętaj. Dla fotografa przyrody nie ma nic bardziej frustrującego niż być świadkiem niepowtarzalnego zachowania zwierzęcia i wrócić bez zdjęcia.

SPRZĘT PRO DŁUGIE TELE

Dobre zdjęcia przyrodnicze można robić bez wydawania fortuny. Jeśli jednak chcesz najlepszych rezultatów, ostrych i nasyconych obrazów, używaj najjaśniejszego i najlepszego teleobiektywu, na jaki Cię stać. Możesz też wypożyczyć topową optykę, taką jak Canon EF 600 mm f/4L IS III, z jednego z renomowanych sklepów.



UJĘCIE PRO

Odpoczywający lampart

Zdjęcie powstało w Parku Narodowym Ruaha w Tanzanii. Tego lamparta obserwowałem przez większą część dnia: najpierw odgonił geparda, a później odpoczywał na baobabie. Tutaj zwrócił uwagę na potencjalną zdobycz i uważnie wypatruje z drzewa niczego nieświadomej impali, która pasie się w pobliżu.

TECHNIKA PRO JAK ZWIĘKSZYĆ SKUTEKCHNOŚĆ



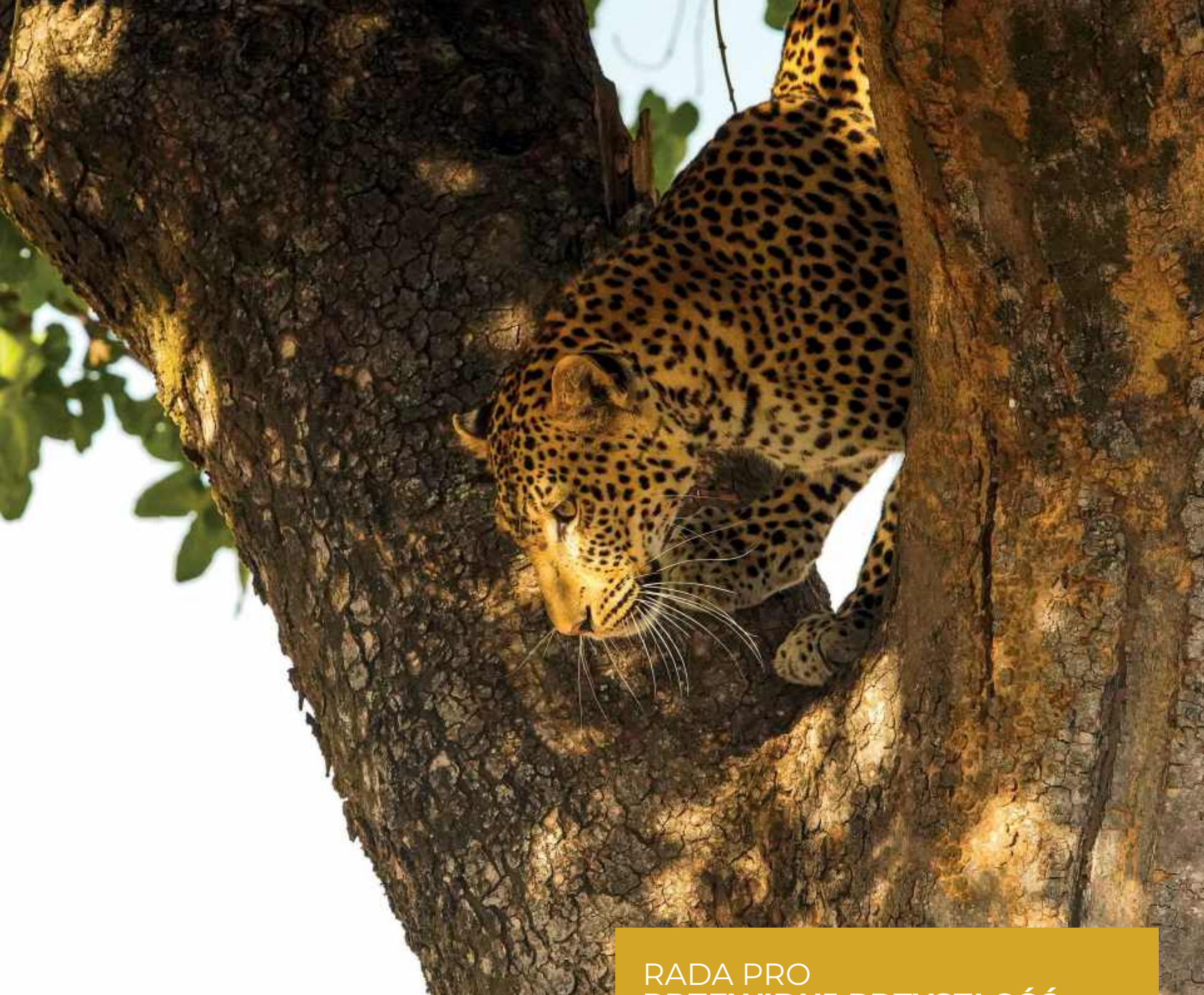
WYBIERZ MNIEJ PUNKTÓW AF

1 Jeśli śledzisz biegnące zwierzęta albo ptaki szybujące po niebie, użyj pojedynczego punktu AF lub małego, skupionego obszaru ostrości. Gdy pozwolisz aparatowi decydować samodzielnie, często wybierze punkty w tle, zostawiając temat nieostry, albo złapie ostrość na końcu skrzydła zamiast na oku czy pysku.



ROZWAŻ TRYB SERYJNY

2 Choć sam nie korzystam z niego bardzo często, tryb seryjny bywa przydatny przy fotografowaniu ptaków w locie. Połącz go ze śledzeniem ostrości, by zwiększyć szanse uchwycenia ruchu szybkich zwierząt. Niektóre marki nazywają go trybem ciągłym.



RADA PRO PRZEWIDUJ PRZYSZŁOŚĆ



Dobre zdjęcia przyrodnicze często wymagają przygotowania się na to, co dopiero ma się wydarzyć. Z czasem nauczysz się wyczuwać, w którą stronę zwierzę się poruszy, albo że za chwilę zacznie polować, skakać, lecieć czy ryczeć. W Antarktyce zauważyłem pingwiny korzystające z bryły lodu, więc ustawiłem się i czekałem, aż jeden z nich przyjmie pozę surfera.



UŻYWAJ KRÓTKICH CZASÓW

3 Biegający lew, zrywająca się antylopa czy czapla w locie wymagają krótkich czasów migawki, zwykle od 1/1250 s w górę. Jeśli trzeba, podnieś ISO - przy ISO 1600 nadal uzyskasz akceptowalną jakość obrazu.

4 PODGLĄDAJ ŻYCIE CODZIENNE

Od polowania i żerowania po pielęgnację i życie rodzinne — tak znajdziesz najciekawsze zachowania zwierząt

Jedną z największych przyjemności fotografii przyrodniczej jest czas spędzony w naturze i obserwacja tego, jak zwierzęta radzą sobie i spędzają czas razem. Z każdej wyprawy z aparatem wracasz z czymś nowym.

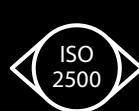
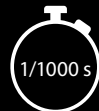
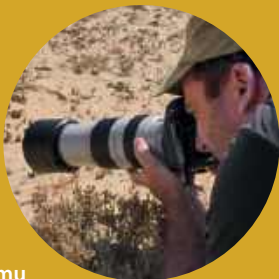
Zwierzęta są inteligentne i często bardzo emocjonalne. Słonie opiekują się młodymi, oplakują zmarłych i współpracują

w grupach. Niektóre gatunki są płochliwe i trudne do zauważenia, inne odważne i sprytnie.

Ucz się jak najwięcej, zwłaszcza rozmawiając z przewodnikami, naukowcami i lokalnymi mieszkańcami. Dzięki temu łatwiej znajdziesz i sfotografujesz fascynujące elementy zwierzęcej codzienności: polowanie, żerowanie, czyszczenie, rozród, zabawę i czułość.

RADA PRO PATRZ UWAŻNIE

Poświęć czas, by znaleźć zaskakujące detale w krajobrazie albo sytuacji, i zastanów się, jak najlepiej je sfotografować. Dzięki temu wrócisz ze zdjęciami, które wychodzą poza oczywistość i pokazują coś nowego. Pamiętaj, że małe stworzenia są równie ciekawe jak wielkie, ikoniczne zwierzęta.



Po prawej: Zdjęcie powstało w kenijskim Naboisho Mara Conservancy. Matka geparda i jej młode czyszczą się po posiłku, a w tle wciąż leży zdobycz, którą podgryza rodzeństwo.

RADA PRO Rodzinna sprawa

Interakcje mówią wiele o relacjach w rodzinie lub o zachowaniu gatunku. Czasem trzeba cierpliwie czekać, aż zwierzęta staną się aktywne, ale pokazanie, jak rodzina lub grupa spędza razem czas, daje ciekawsze zdjęcia niż osobnik leżący w trawie. Zwierzęta opiekujące się młodymi albo partnerami dodają fotografiom emocji i pomagają odbiorcom bardziej się z nimi utożsamić.

RADY PRO JAK FOTOGRAFOWAĆ ZACHOWANIA ZWIERZĄT



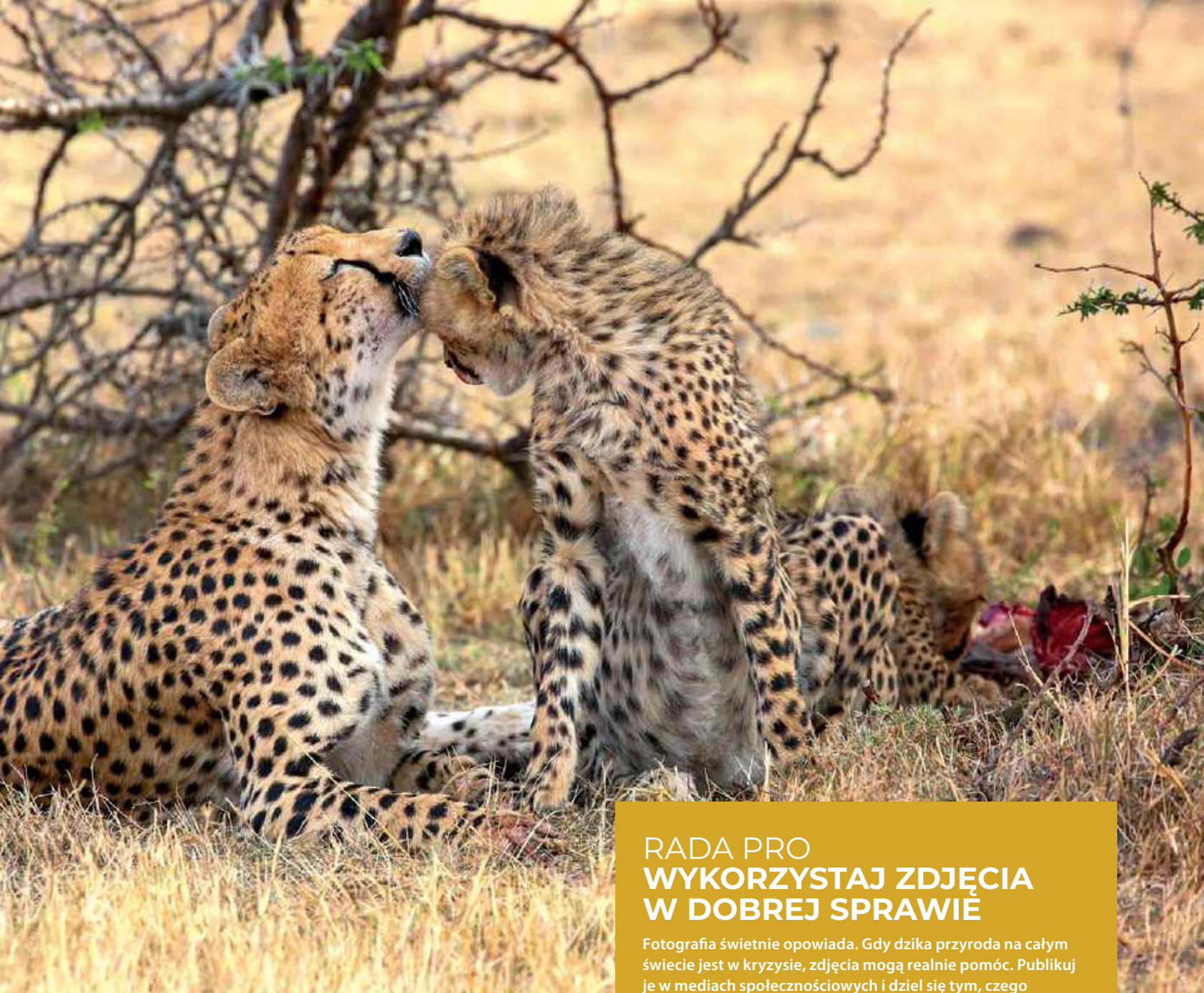
BĄDŹ CIERPLIWY I MYŚL O POZYCJI

1 Rezerваты przyrody to nie tylko polowania i zabijanie, ale dramatyczna walka drapieżnika z ofiarą jest częścią kręgu życia i potrafi fascynować. Jeśli chcesz znaleźć się blisko ciekawego zachowania, pomyśl, co może się wydarzyć i gdzie wtedy powinieneś być.



FOTOGRAFUJ RELACJE MIĘDZY GATUNKAMI

2 Zawsze fascynuje mnie to, jak różne gatunki wchodzą ze sobą w interakcje. W Afryce często widać bąkojady wyjadające kleszczę z bawołów i żyraf. Czapla podróżująca na grzbiecie hipopotama to rzadszy widok, ale takie relacje dodają naturze odrobiny magii.



RADA PRO WYKORZYSTAJ ZDJĘCIA W DOBREJ SPRAWIE

Fotografia świetnie opowiada. Gdy dzika przyroda na całym świecie jest w kryzysie, zdjęcia mogą realnie pomóc. Publikuj je w mediach społecznościowych i dziel się tym, czego dowiedziałeś się o zwierzęciu lub siedlisku, o zagrożeniach dla gatunku i organizacjach, które działają lokalnie na jego rzecz. Lwy afrykańskie należą do moich ulubionych tematów, ale w ciągu ostatnich 25 lat ich liczebność spadła o około 50 procent, a dziś zajmują zaledwie osiem procent historycznego zasięgu. Zdjęcia przypominają, co możemy stracić, i potrafią zachęcić ludzi do działania. Im więcej rzetelnych informacji o gatunkach zagrożonych, tym lepiej.



WYPATRUJ MOMENTÓW

3 Gdy w jednym miejscu jest dużo zwierząt i mnóstwo akcji, jak podczas Wielkiej Migracji albo zabaw małp, trudno dobrze pokazać całą scenę. Lepiej znaleźć ciekawy moment: konfrontację, zabawę albo czułą chwilę między matką a młodym.



5 UWOLNIJ SWOJĄ KREATYWNOŚĆ

Perspektywa, światło, dystans, kompozycja i elementy otoczenia mogą całkowicie odmienić Twoje zdjęcia

Jest wiele sposobów fotografowania przyrody tak, by zdjęcia były naprawdę Twoje: pokazywały to, co Cię interesuje, i dawały miejsce na własny styl. Nie musisz ograniczać się do prostych portretów ani zadowalać kadrem, w którym stoi zwierzę. To sztuka, nie dokumentacja naukowa, więc możesz działać swobodnie: pokazać zwierzę jako mały punkt w ogromnym krajobrazie, wejść ciasno w detal albo zamienić wzór skóry w abstrakcję. Jak w każdej dziedzinie, kluczowe bywa światło: skąd pada i gdzie musisz stanąć, by uzyskać dany efekt. Najważniejsze jest jednak otwarcie głowy na kreatywne eksperymentowanie.

Po prawej: Każdego wieczoru z Deer Cave w Parku Narodowym Gunung Mulu na malezyjskim Borneo wylatują tysiące nietoperzy, by polować na owady. To niezwykle spektakl, ale tysiące drobnych sylwetek na tle nieba wcale nie są łatwe do sfotografowania.

RADA PRO Wykorzystaj elementy krajobrazu

Elementy otoczenia mogą nadać zdjęciu formę i kontekst. Drzewa czy skały mogą stać się tłem albo sceną dla fotografowanych zwierząt, ale też pierwszym planem, który dodaje kadrowi atrakcyjności, skali i perspektywy.



RADA PRO STUDIUM DETALE

Jedno ze znanych zdjęć przyrodniczych Sebastião Salgado pokazuje stopę legwana morskiego z Galapagos, wyglądającą jak dłoń obcego. Przyglądaj się detalom. Izoluj oko, pazur, ząb czy ogon albo skup się na pasach tygrysa, plamach żyrafy czy zmarszczkach na skórze słonia. Wymaga to kreatywnego, czasem abstrakcyjnego myślenia, ale często daje świetne efekty.

JAK WYKORZYSTAĆ OTOCZENIE

POKAŻ SZERZEJ I OPOWIEDZ HISTORIĘ

1 Szerszy kadr wprowadza do zdjęcia krajobraz i otoczenie, a dzięki temu pomaga opowiedzieć historię. Tutaj pingwiny królewskie na Falklandach obserwują nadciągającą burzę. Małe sylwetki pingwinów na tle ogromnych chmur dają zupełnie inny efekt niż ciasne zbliżenie.



SZUKAJ WIZUALNYCH POWIĄZAŃ

2 Można też budować wizualne relacje między różnymi gatunkami, które mówią coś o tym, jak zwierzęta wchodzą ze sobą w interakcje albo żyją obok siebie. To stare zdjęcie zrobiłem lata temu dość tanim aparatem, ale lubię to, jak oddaje przestrzeń otwartych traw Masai Mara.





PRACUJ ZE ŚWIATŁEM

SŁABE ŚWIATŁO MOŻE CI SPRZYJAĆ

1 Coraz lepsza technologia aparatów sprawia, że nie musisz przestawać fotografować przy słabym świetle. Wschód i zachód słońca często dają miękkie, ciepłe światło, ale sprawdź, skąd pada, i ustaw się tak, by oświetlało temat dokładnie tak, jak chcesz: z boku albo prosto na pysk.



SPRÓBUJ SYLWETEK

2 Niektóre z moich ulubionych zdjęć przyrodniczych to sylwetki, na przykład słonie lub żyrafy idące po horyzoncie na tle zmierzchowego nieba. Elementy krajobrazu można wykorzystać do tworzenia graficznych kształtów, jak ta zięba siedząca na szczycie kaktusa tuż przed świtem.



RADY PRO EKSPERYMENTUJ Z PRZESTRZENIĄ

Nie zgadzam się z zasadą, że temat nie powinien być w centrum. Część moich ulubionych zdjęć pokazuje zwierzęta, od żab po krokodyle, umieszczone centralnie i patrzące prosto na widza. Kreatywny fotograf ma jednak znacznie więcej możliwości niż domyślne ustawianie zwierzęcia zawsze pośrodku kadru.



PRZESUŃ NA BOK

Pomyśl, gdzie umieścić zwierzę w kadrze, i kreatywnie wykorzystaj przestrzeń: otwarte niebo, morze albo śnieg. Spróbuj przesunąć zwierzę lub ptaka na bok, otwierając kadr i nadając mu bardziej minimalistyczny charakter.



WYKORZYSTAJ NAROŻNIKI

Nie ma sztywnej reguły mówiącej, jak dużą część kadru musi zajmować fotografowane zwierzę. Przesuwaj punkty ostrości na boki, ku górze, dołowi albo w narożniki kadru.



TEMAT NIE MUSI DOMINOWAĆ W KADRZE

Zamiast tego użyj pojedynczego zwierzęcia albo grupy jako punktu, który spaja zdjęcie. Wschód słońca i zarys gór są tu ważne, ale to flamingi dodają w kadrze punkt zaczepienia i łączą całość.

Bardzo dziki Masterclass!

Prezentujemy dwa rozdziały z książki fotografa przyrody
Paula Nicklena z serii **Masters of Photography**
opartej na jego popularnym kursie online

Po lewej: Niedźwiedź grizzly sfotografowany z długim czasem ekspozycji, Alaska, USA, 2018.



Paul Nicklen

Fotograf przyrody

Paul jest kanadyjskim fotografem, filmowcem i biologiem morskim, który za pomocą aparatu pokazuje, jak pod wpływem ocieplającej się planety zmieniają się regiony polarne.

Od ponad 20 lat dokumentuje piękno naszej planety i zagrożenia, z jakimi się mierzy, jako fotograf współpracujący z magazynem *National Geographic*.

Paul jest współzałożycielem SeaLegacy, organizacji, którą stworzył wraz z żoną, Cristiną Mittermeier, aby nagłaśniać problemy ochrony oceanów na całym świecie.

Jego książka, *Paul Nicklen: A Photography Masterclass* powstała na podstawie internetowego kursu Paula *Masters of Photography*.

paulnicklen.com

Instagram:
@paulnicklen





Rozwijaj się twórczo

Szlifuj własne spojrzenie i znajdź swój styl

Rozwijanie własnego podejścia do fotografowania albo osobistego stylu to proces, który trwa stale. To praca na całe życie. Nikt nie bierze aparatu do ręki jako gotowy, kompletny twórca. Właściwie nie sądzę, żeby w fotografii dało się dojść do ostatecznego punktu - sposób, w jaki robimy zdjęcia, cały czas się zmienia. I warto się na to otworzyć.

Wybierając życie z fotografią, składasz sobie obietnicę, że będziesz pracować dalej – rozwijać oko (rozdział 8) i wiedzę (rozdziały 7, 10 i 11), wzmacniać wiarę w siebie (rozdział 5), regularnie wracać do powodów, dla których robisz to, co robisz, i nie tracić z oczu własnych celów (rozdział 3). Jedną z najbardziej przydatnych rzeczy, jakich nauczyłem się na początku kariery, było to, jak *National Geographic* redaguje materiał

„Wychodząc w teren, szkicując i szukając, wchodzisz na drogę odkrywania”

fotograficzny. Do dziś korzystam z tego modelu. Załóżmy, że ze zlecenia przywoziłem 10 000 zdjęć. Edytor zawęził wybór do około 1000 najlepszych kadrów. Potem wspólnie oglądaliśmy materiał i schodziliśmy kolejno do 500, 200, 100, najlepszej pięćdziesiątki, a w końcu do 25–35 naprawdę najmocniejszych zdjęć.

Znajdź swój styl

To właśnie one trafiały do końcowej „tacki” historii. Nazywaliśmy ją tak, bo kiedyś korzystaliśmy z projektorów Kodak Carousel, do których slajdy wkładało się w obrotowe tace.

Wspominam o tym, bo zrozumienie procesu edycji i sposobu budowania opowieści pomaga lepiej poznać własny styl, własny sposób fotografowania i wskazać te zdjęcia, które – miejmy nadzieję – zostaną na dłużej. Obok kadrów „home run”, żeby zostać przy baseballowej analogii, można też rozpoznać trafienia na „drugą” i „trzecią bazę” – solidne zdjęcia klasy B i C, które tworzą ważne zaplecze opowieści. To kadry pokazujące kluczowe momenty dziennikarskiej narracji; może nie są tak efektowne jak najmocniejsze ujęcia, ale pomagają opowiedzieć całość. Są jak nogi stołu,

U góry: Ośmiornica kokosowa trzyma się muszli, Indonezja, 2025.

które nadają całej historii stabilną konstrukcję.

Jeśli chcesz dopracować własne podejście do fotografii, proszę: nie analizuj wszystkiego przesadnie i nie zamykaj się w sztywnej formule, szczególnie na początku. Wyjdź z aparatem i pozwól, by styl sam Cię odnalazł. Fotografuj z każdego kąta, szukaj tematów w ogrodzie albo blisko domu; wychodź i „szkicuj”.

Szkicowanie aparatem to jedna z najlepszych rzeczy, jakie możesz robić. Lubię rysować na papierze pomysły na zdjęcia, ale równie mocno lubię wejść w sytuację, przyłożyć aparat do oka i „szkicować” w mniej dosłownym sensie. Wtedy zaczynam naprawdę odpuszczać. Daję sobie wolność i patrzę na świat przez aparat, bez rozpraszania się tym, co zostaje poza kadrem.

Z czasem zaczniesz dostrzegać obrazy, które się powtarzają, albo styl i technikę, których używaś coraz częściej. W pewnym momencie powiesz: „to jest moje, naprawdę moje”. Wychodząc w teren, szukając, szkicując i nie analizując wszystkiego ponad miarę, wejdiesz



na drogę odkrywania i znajdziesz swój styl. Ale zanim zobaczysz, jak się wyłania, musisz zrobić dziesiątki tysięcy, setki tysięcy zdjęć.

Czytelna historia

Ważne, żeby nie zniechęcać się, gdy ktoś od razu „nie łapie” Twojego stylu. Przy moich pierwszych zleceniach dla *National Geographic* żaden z edytorów nie rozumiał mojego podejścia. Kocham dziką przyrodę i naturę. Chcę, żeby moje zdjęcia albo wypełniały kadr po brzegi – żeby widz patrzył w oko albo w paszczę zwierzęcia zajmującego całe zdjęcie – albo żeby dawały poczucie miejsca, gdy zwierzę jest tylko punktem w oddali, wpisanym w wielki, piękny krajobraz. Takie obrazy naprawdę do mnie przemawiają, ale niekoniecznie są tym, czego szukają w *National Geographic*. To, co świetnie działa jako duży wydruk fine art na ścianie, nie zawsze sprawdzi się na łamach magazynu. Mocne zdjęcie dziennikarskie opowiada jasną historię, z kontekstem i konsekwencjami – chodzi w nim o ujawnienie prawdy, nie tylko o uchwycenie piękna. Fotografia artystyczna przeciwnie: zaprasza do interpretacji i emocji, często zostawiając narrację otwartą.

Nie zniechęcaj się więc, jeśli Twój styl nie od

U góry: Jeżowce i barwnik badawczy, wyspa Vancouver, Kolumbia Brytyjska, Kanada, 2005.

Po prawej: Rozgwiazda słonecznikowa, wyspa Quadra, Kolumbia Brytyjska, Kanada, 2004.





U góry: Rybitwa popielata przecina kadr, Svalbard, Norwegia, 2007.

Na sąsiedniej stronie: The Herd, Lençóis Maranhenses, Brazylia, 2024.



razu pasuje do tego, czego oczekuje fotoedytor. Dziś z ogromną przyjemnością wracam do około dwóch milionów zdjęć, które zrobiłem dla *National Geographic* przez ostatnich 20 lat, i wydobywam z nich piękne momenty, które mogą działać jako wydruki fine art. Większość z nich nie nadawała się do magazynu, ale to nie znaczy, że nie miała wartości. Fotografuję w bardzo kreatywny, artystyczny sposób – robię zdjęcia budujące poczucie miejsca, piękne, nastrojowe obrazy, które sprawdzają się w świecie fine art, ale nie zawsze w kontekście dziennikarskim. Zawsze dostarczałem magazynowi to, czego ode mnie oczekiwano; po to mnie zatrudniano. Nigdy jednak nie porzuciłem własnego stylu.

W trzech strefach

Mój styl to ja: to, kim jestem i jak fotografuję. Trzeba się tego trzymać, wierzyć w to, co się robi, i uciszać te małe głosy w głowie (rozdział 5). Technika, której często używam, by twórczo popychać siebie dalej i rozwijać się jako artysta, jest moja filozofia „20-60-20”. To sposób, by

zdobyć potrzebne ujęcia, ale też eksperymentować, działać odważniej i śmieiej, łamać zasady – z nadzieją, że doprowadzi mnie to do zdjęć choć trochę innych.

Kiedy jestem w terenie, jestem tu i teraz, w pełnym skupieniu. Pierwsze 20 proc. czasu chcę przeznaczyć na zdjęcia ostre, dobrze ustawione, poprawnie naświetlone – takie, jakich oczekują fotoedytorzy *NG* albo ktokolwiek, dla kogo pracuję. Nawet jeśli fotografuję tylko dla siebie, chcę mieć podstawowy zestaw użytecznych kadrów. W gruncie rzeczy chodzi o to, by nie nakładać na siebie presji, że każde zdjęcie musi być strzałem w dziesiątkę. To właśnie pierwsze 20 proc. czasu – zdobycie czegoś, co na pewno nadaje się do użycia.

Po pierwszych 20 proc., przez które przechodzę dość szybko, większość czasu spędzam w strefie 60 proc. Wtedy jestem w momencie, korzystam ze swoich umiejętności artysty i z technik, których się nauczyłem. Mogę używać błysku zsynchronizowanego z drugą kurtyną, by fotografować rozmycie ruchu. To wymaga precyzyjnego wycucia czasu oraz

kontroli światła zastanego i ruchu tematu – za dużo światła sprawia, że rozmycie przytłacza obiekt; za mało i ruch zupełnie znika. Mogę też próbować bardziej złożonych ujęć, w których szansa powodzenia nadal istnieje, choć jest wyraźnie mniejsza.

Pamiętaj o niedźwiedziu

Najważniejsze jest to, że przesuвам granice własnych możliwości, korzystając ze wszystkich umiejętności i całego doświadczenia z aparatem. Jednym z błędów, które często widzę u fotografów, jest zakładanie wciąż tego samego obiektywu i fotografowanie tego samego niedźwiedzia wciąż w ten sam sposób. To może być obiektyw 600 mm i niedźwiedź oddalony

„Mocne zdjęcie dziennikarskie opowiada historię, z kontekstem i konsekwencjami – chodzi w nim o prawdę, nie tylko o piękno”



o około 50 metrów. Pod koniec dnia mają wiele razy sfotografowane to samo zdjęcie: ten sam kąt, tę samą ogniskową, tę samą głębię ostrości albo to samo kadrowanie tematu.

Rzut na taśmę

Kiedy wyczerpię już te 60 proc. i mam dobre poczucie po sesji, wiedząc, że uchwyciłem coś naprawdę kreatywnego i artystycznego – swoją drogą to właśnie ze strefy 60 proc. pochodzi większość moich najlepszych zdjęć – przez ostatnie 20 proc. czasu wchodzę w trzecią strefę i próbuję kilku kadrów na zasadzie rzutu na taśmę. Mogę być zmęczony, słońce może być już nisko, a rzeczy przestają się układać, ale mimo to zostanę jeszcze chwilę, na wypadek, gdyby coś jednak się wydarzyło.

Zdarzyło mi się nurkować u wybrzeży Kolumbii Brytyjskiej w prądzie o sile ośmiu węzłów. Wszystko, co mogłem zrobić, to spróbować i liczyć na szczęście, bo szanse na uzyskanie ostrego zdjęcia były niewielkie. Oczywiście nie miałem statywu, który ustabilizowałby aparat, a wokół panowała kompletna ciemność, ale widziałem partnera nurkowego oświetlającego scenę mocną latarką. Co zrobiłem? Wykonałem 20-sekundową ekspozycję z ręki. To właśnie taki rzut na taśmę, w którym szanse powodzenia są niemal zerowe.

W rzeczywistości z tamtej chwili wynikło coś niezwykłego, czego nie mógłbym przewidzieć: zobaczyłem światło latarki uginające się na skałach i płynące wraz

z prądem. To podsunęło mi pomysł, by użyć organicznego barwnika do śledzenia prądów w oceanie. Powstało z tego zdjęcie, które ukazało się w *National Geographic*.

Nie wpadłbym na pomysł użycia barwnika, gdybym nie zobaczył światła załamującego się na skałach. Najlepsze w spędzaniu czasu w ostatniej strefie 20 proc. jest to, że rozwijasz się jako artysta. Budujesz umiejętności, które pomogą Ci później w fotograficznej drodze. Być może z czasem techniki testowane w tej ostatniej strefie przejdą do strefy 60 proc., staną się częścią Twojego stałego warsztatu, a Ty zaczniesz robić udane zdjęcia przesuwające granice kreatywności. Tak właśnie rozwijasz się jako artysta. I o to w tym wszystkim chodzi!



U góry: Mors odpoczywa na lodzie morskim, Wysoka Arktyka, 2005.

W terenie

Szybkie wskazówki

Kiedy pracuję w terenie i chcę dać sobie największe szanse na dobre zdjęcia, korzystam z różnych metod. Kilkom z nich chciałbym się z Tobą podzielić, licząc, że przydadzą się również Tobie.

Lewa i prawa półkula

Kiedy fotografuję, często przypominam sobie teorię lewej i prawej półkuli: to, że nasz mózg ma dwie strony – lewą, analityczną, i prawą, twórczą. Gdy korzystasz z tej drugiej, widzisz świat jako kształty, kolory, wzory, przekątne, zbiegające się linie i podobne elementy. Nie myślisz wtedy za dużo; po prostu zanurzasz się w procesie twórczym.

Twórcza przestrzeń

Korzystam z tej twórczej części mózgu, gdy „szkicuję” aparatem. Jest tylko moje oko, obiektyw i krajobraz przede mną. W takim trybie sprawdzasz pomysły i próbujesz różnych rozwiązań. Możesz poznawać miejsce, w którym fotografujesz, wiedząc, że wrócisz tam wieczorem albo następnego dnia i zrobisz kolejne zdjęcia. Możesz też usiąść i poczekać, aż pojawią się gwiazdy, albo ustawić aparat na statywie i wykonać piękną długą ekspozycję. W tej twórczej przestrzeni można zrobić wiele rzeczy, ale najpierw trzeba pozwolić sobie wejść w miejsce, poczuć je, szkicować i nie myśleć zbyt dużo. Kluczowe jest danie sobie zgody na eksperyment.

Zachęcam Cię do tego samego, gdy rozpoznajesz nowe lokalizacje i przygotowujesz zdjęcia. Poświęciłeś czas na menu aparatu, poznałeś sprzęt od podszewki, ćwoczyłeś zmianę pokręteł i ustawień. Dzięki temu, gdy stoisz wśród potężnych daglezji w lasach deszczowych Kolumbii Brytyjskiej, możesz zgubić się w procesie artystycznym i twórczym. Oczywiście stabilne trzymanie aparatu też jest ważną częścią pracy w terenie. Kiedy fotografowałem na filmie Fujifilm Velvia 50, wszystko sprowadzało się do jednego: statyw, statyw i jeszcze raz statyw.

Dziś, pracując cyfrowo, nadal zabieram statywy na wyprawy, ale używam ich coraz rzadziej. Na pewno nie mam już obsesji na ich punkcie. Pomaga szybka reakcja. Zwierzę może iść w moją stronę, a ja mogę błyskawicznie położyć się na brzuchu, zrobić ujęcie z niskiej perspektywy i pokazać je w kadrze mocniej, patrząc na nie lekko od dołu. W takiej sytuacji, jeśli potrafię dobrze





U góry: Cold Pursuit, Jukon, Kanada, 2010.

oprzeć aparat i obiektyw na ziemi, statyw nie jest potrzebny.

Podparcie aparatu

Jeśli korzystasz ze statywu, upewnij się, że ma głowicę kulową, z którą naprawdę lubisz pracować. Niektóre głowice są skomplikowane, a ich obsługa bywa niewygodna i frustrująca. Możesz też rozważyć zakup głowicy wideo, która pozwala płynnie przechodzić między filmowaniem a fotografowaniem. To daje więcej możliwości. Głowice wideo są stworzone do ruchu, pracują płynniej i pozwalają na gładkie panoramowanie oraz pochylanie aparatu – co jest niezbędne, gdy śledzisz niedźwiedzia w wysokiej trawie albo wieloryba wyskakującego z wody.

Sposobów na podparcie aparatu jest jednak znacznie więcej, trzeba tylko myśleć kreatywnie. Przydatny może być beanbag, pobliska gałąź albo niewielki pagórek. Zastanów się też, jak trzymasz aparat, by ograniczyć ruch. Lubię oprzeć płytkę statywową na dłoni i wykorzystać resztę ręki oraz bark jako dodatkowe podparcie.

Mogę dociągnąć ramię do klatki piersiowej i cały zestaw robi się dość stabilny. Takie trzymanie daje mi kontrolę nad ostrością i zoomem, a jednocześnie nie kołyszę aparatem. Zdarza mi się fotografować przy 1/8 s obiektywem 16–35 mm i uzyskiwać dobre rezultaty.

Ostrość inaczej

Lubię też korzystać z ustawiania ostrości przyciskiem z tyłu aparatu, szczególnie podczas fotografowania poruszających się zwierząt, na przykład wilka. Chodzi o przypisanie autofokusa do osobnego przycisku, zamiast do spustu migawki z przodu lub na górze aparatu. W zaawansowanych aparatach cyfrowych służy do tego przycisk AF-ON.

Rozdzielenie funkcji wyzwolenia migawki, czyli zrobienia zdjęcia, i autofokusa sprawia, że aparat nie próbuje ostrzyć od nowa za każdym razem, gdy naciskasz spust. Unikasz niechcianego przeostrzenia i gubienia ostrości podczas fotografowania, a przy tym masz dokładniejszą kontrolę nad punktem ostrości. Spróbuj. Przetestuj to w kilku różnych sytuacjach. Załóż się, że po niedługim czasie wszystkie swoje aparaty przestawisz na ostrzenie tylnym przyciskiem.

Jestem też fanem cichej migawki. Do bezlusterkowców przekonywałem się powoli, dopóki nie zwróciłem uwagi, jak dużo hałasu robi mój aparat w terenie. Klepałem serią 10 kl./s. Gdy pracujesz blisko dzikich zwierząt, możliwość fotografowania bezgłośnie naprawdę zmienia zasady gry.

Kolejna rada, którą daję uczestnikom moich warsztatów, pewnie obila Ci się już o uszy, ale warto ją powtórzyć: zawsze bądź gotowy i przygotowany. Dobrym nawykiem jest przywracanie aparatu do swoich bazowych ustawień po zakończeniu zdjęć. Kiedy wieczorem chowam aparaty, zostawiam je na ISO 400, f/8 i ostrzeniu tylnym przyciskiem. Dzięki temu rano, gdy biorę sprzęt do ręki, jestem gotowy do pracy. Dbam o naładowane akumulatory i mam pod ręką zapasowy zestaw. W aparatach zawsze trzymam świeże karty pamięci.

Wyobraź sobie, że idziesz wzdłuż rzeki, nie spodziewasz się niczego szczególnego i nagle przed Tobą dzieje się coś niesamowitego. W kadr wchodzi na przykład niedźwiedź kermode albo wilk. Chwytasz aparat, ale masz ustawioną pięciosekundową ekspozycję, niewłaściwy tryb ostrości albo złe ISO – na przykład ISO 3200, gdy wolałbyś być przy ISO 400. Stracisz czas albo, co gorsza, całkowicie przegapisz moment.



Dlatego tak ważny jest nawyk wracania do ustawień bazowych.

Utrzymaj porządek

Obiektywy i korpusy zawsze trzymam w tych samych miejscach w torbach, żeby wiedzieć, gdzie są, i móc szybko po nie sięgnąć. Na długich obiektywach zawsze mam płytki statywowe – nie chcesz ich szukać w kluczowej chwili. Porządek i łatwy dostęp do sprzętu są absolutnie podstawowe.

Jeśli wyrobisz dobre nawyki, w chwili gdy zaczniesz dziać się coś ciekawego, zareagujesz sprawniej. Nie chcesz utknąć w lewej półkuli, próbując znaleźć właściwy obiektyw, kartę pamięci albo akumulator. Dużo łatwiej i, szczerze mówiąc, przyjemniej jest być gotowym. Zwykle prowadzi to też do lepszych doświadczeń i lepszych zdjęć.

U góry: „Emerging”, Nunavut, Kanada, 2006.

Ostatnia szybka rada: gdy jesteś w terenie, wszystko Cię boli, jesteś zmęczony i zaczyna brakować sił, miej przy sobie butelkę „Try Acting”, czyli żartobliwe „zagraj, że dajesz radę”. My zawsze zabieramy ją na zdjęcia. Kiedy ktoś z zespołu zaczyna narzekać, że jest mu zimno, jest głodny albo zmęczony, ktoś inny rzuca: „Weź trochę Try Acting”. To ironiczne przypomnienie, żeby jeszcze chwilę wytrzymać.

Bycie fotografem czasem oznacza przekraczanie progu niewygody. Praca w terenie nie zawsze będzie komfortowa, ale kiedy wytrwasz i wrócisz ze zdjęciem, z którego jesteś dumny, sukces będzie smakował jeszcze lepiej.



Paul Nicklen: A Photography Masterclass ukazała się nakładem Frances Lincoln we współpracy z Masters of Photography i kosztuje 18,99 GBP / 25 USD.
www.quarto.com

„Bycie fotografem oznacza czasem przekraczanie progu niewygody. Ale gdy wracasz ze zdjęciem, z którego jesteś dumny, sukces smakuje jeszcze lepiej”

UCHWYĆ MAGIE MAKRO

Pracuj ze światłem i tłem, by tworzyć zachwycające jesienne zdjęcia makro o baśniowym nastroju

Jak każda dziedzina fotografii, makro i zbliżenia mają własną specyfikę i stawiają przed nami konkretne wyzwania. Praca z małymi dystansami ostrzenia i dużymi powiększeniami oznacza ekstremalnie płytką głębię ostrości, więc fotograf musi naprawdę się postarać, by skomponować kadr, utrzymać najważniejsze detale w ostrości i odpowiednio oświetlić scenę przed aparatem. Gdy aparat znajduje się blisko tematu, dodanie światła nie jest łatwe, a przy płochliwych tematach nawet właściwe ustawienie kadru i dopracowanie

idealnego układu sceny potrafią być trudne.

Ponieważ to bardzo techniczna dziedzina, zdjęciom makro często brakuje kreatywności. Wiele obrazów jest perfekcyjnie poprawnych – ostrych i dobrze naświetlonych, ale tyle uwagi poświęcono szczegółom technicznym, że autor nie pomyślał o kompozycji i kolorze. Doświadczeni fotografowie makro wiedzą, jak ważne jest wykorzystanie otoczenia, poznanie sposobu, w jaki fotografowane tematy funkcjonują w swoim środowisku, i umiejętność przewidywania, kiedy oraz gdzie pojawią się okazje do zdjęć.

W tym Masterclassie dwoje zawodowych fotografów o różnych podejściach twórczych przeprowadzi cię przez swój sposób pracy i pokaże, jak zmienić schematyczne sceny makro w pełne blasku, iskrzące się obrazy. Nie potrzebujesz mnóstwa drogiego sprzętu, tylko oka do dobrego światła i praktyki w pracy terenowej.

PARTNER PUBLIKACJI:





Kontroluj ostrość

Przy większych powiększeniach głębia ostrości jest znacznie płytsza. Zobacz, jak sobie z tym radzić.

Aby robić ostre, szczegółowe zbliżenia, musisz ustawiać ostrość z najwyższą precyzją i świadomie kontrolować głębię ostrości. Będą sytuacje, w których celowo użyjesz bardzo płytkiej strefy ostrości dla bardziej artystycznego efektu, ale najczęściej będziesz chciał maksymalnie zwiększyć, a czasem nawet sztucznie rozszerzyć głębię, aby cały temat był wystarczająco ostry. Problem w tym, że wraz ze wzrostem skali odwzorowania głębia ostrości wydaje się coraz płytsza. Jeśli pracujesz blisko skali 1:1, czyli naturalnej wielkości, zauważysz, że nawet przy mniejszych otworach przysłony GO jest bardzo ograniczona. Nie ma tu miejsca na niedbałą technikę ani przypadkowe ostrzenie.

Solidne podparcie pomoże precyzyjnie ustawić ostrość, ale nie każdy temat makro pozwoli rozstawić statyw blisko siebie, dlatego często trzeba pracować z ręki. Można zakładać, że autofocus będzie najlepszym wyborem, jednak AF może mieć problem z uchwyceniem tematów makro i czasem lepiej przełączyć się na ostrzenie ręczne. Nasze wskazówki pomogą ci poradzić sobie z wyzwaniami pracy przy większych powiększeniach i skutecznie kontrolować ostrość.

Ross Hoddinott



To ceniony fotograf i autor książek.

Ross specjalizuje się w fotografii krajobrazowej i przyrodniczej, ale działa także jako pisarz i edukator. Regularnie pracuje dla takich

klientów jak National Trust i Kew Gardens.

Więcej na: www.rosshoddinott.co.uk



Pięć wskazówek, jak kontrolować ostrość

To podstawowe kroki, niezbędne, by uzyskać możliwie najostrejsze zdjęcia

1 Podeprzyj aparat W makrofotografii nawet najmniejsze poruszenie może zmienić punkt ostrości, dlatego solidny statyw jest jednym z podstawowych elementów wyposażenia. Dobrym wyborem będzie np. **SmallRig AP-100**, który dzięki krótkiej kolumnie centralnej pozwala zejść z aparatem na wysokość 13 cm. Karbonowa konstrukcja zapewnia przy tym dobrą sztywność przy masie zaledwie około 1,4 kg, co ma znaczenie podczas pracy w terenie. Stabilne ustawienie aparatu ułatwia precyzyjne kadrowanie i ręczne ostrzenie, szczególnie przy korzystaniu z powiększenia obrazu na ekranie.



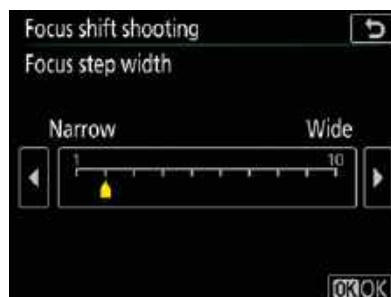
3 Włącz peaking Ręczne ostrzenie połączone z podświetlaniem krawędzi pozwala uzyskać ostre i powtarzalne rezultaty. Peaking działa na zasadzie wykrywania obszarów o najwyższym kontraście lokalnym, które zwykle odpowiadają miejscom ostrości. Po aktywacji aparat nakłada białe lub kolorowe podświetlenie na krawędzie i faktury ostrych partii obrazu w Live View albo w wizjerze elektronicznym bezlusterkowca, pomagając precyzyjnie ustawić i kontrolować ostrość.

2 Przełącz na ręczne ostrzenie Podczas fotografowania z ręki autofocus zwykle jest najlepszym wyborem. AF często ma jednak problemy przy większych skalach odwzorowania, częściowo z powodu mniejszej ilości światła i spadku kontrastu. Pomóc może przełącznik ogranicznika zakresu ostrości w obiektywie, który zawęży dystans pracy. Wiele fotografów zbliżeniowych woli jednak precyzję ręcznego ostrzenia, szczególnie podczas pracy ze statywem.

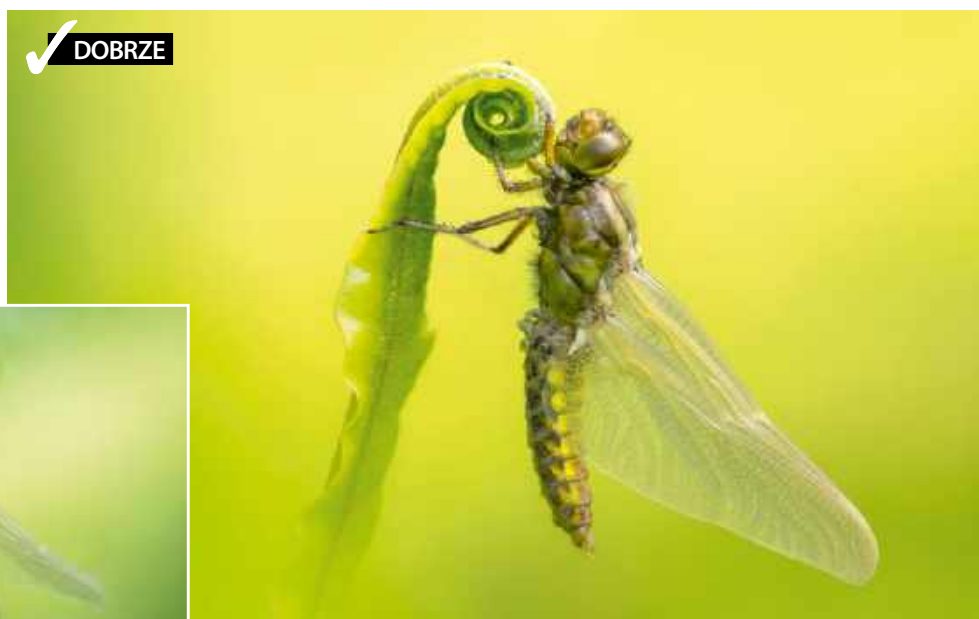


4 Składaj ostrość Stacking, czyli bracketing ostrości, to popularna i przydatna technika, gdy same ustawienia przysłony nie dają wystarczającej głębi ostrości. Fotograf wykonuje wtedy serię zdjęć, z których każde jest ustawione na inny punkt tematu, a następnie łączy je, by sztucznie rozszerzyć głębię ostrości. Wiele aparatów automatyzuje dziś ten proces, zmieniając płaszczyznę ostrości o zadaną wartość w kolejnych klatkach. Aparat tworzy sekwencję, którą fotograf może połączyć w Photoshopie albo

w specjalistycznym programie do stackingu, takim jak Helicon lub Zerene. Niektóre aparaty potrafią nawet złożyć taki obraz wewnętrznie. Przy stackingu najlepiej używać statywu, bo kolejne kadry łatwiej się wyrównają. Możliwe jest jednak także wykonywanie stacków z ręki, przy użyciu szybkiej serii zdjęć.



5 Ustaw płaszczyznę Ustawienie aparatu wpływa na to, jak duża część tematu będzie ostra lub nieostra. Istnieje tylko jedna geometryczna płaszczyzna pełnej ostrości i w większości sytuacji warto umieścić w niej jak największą część fotografowanego obiektu. Fotografowanie pod kątem 90 stopni względem tematu maksymalizuje dostępną głębię ostrości przy danej przysłonie. Gdy fotografujesz motyla z rozłożonymi skrzydłami, trzymaj aparat równoległe do nich, aby poszczególne części tematu nie uciekały szybko poza ostrość.



Makro to zabawa w 1:1



W makrofotografii trudno obejść się bez obiektywu 1:1. Ma on kluczowe znaczenie, bo pozwala odwzorować fotografowany obiekt na matrycy w jego rzeczywistym rozmiarze. Dzięki temu owad, fragment rośliny czy drobna faktura wypełniają kadr bez agresywnego kadrowania i utraty jakości. Dobrym wyborem będzie na przykład nowy Tamron 90 mm Macro: ostry, wygodny w pracy i dający odpowiedni dystans od fotografowanego obiektu. A do tego całkiem przystępny cenowo.

Pracuj z tłem

Wyszukaj barwne i jednolite tło, by nadać zdjęciom makro artystyczny wymiar

W makrofotografii kontrola tła jest absolutnie niezbędna, jeśli chcesz nadać kompozycji artystyczny wymiar i wyjść poza prostą fotografię przyrodniczą, która jedynie dokumentuje temat. Dlatego traktuję tło tak samo poważnie jak sam obiekt i światło. Zdarza mi się zrezygnować z fotografowania owada albo grzyba, jeśli tło mi nie odpowiada. Najczęstszy błąd w makrofotografii polega właśnie

na skupieniu się wyłącznie na ostrości tematu i zaniedbaniu tła.

W praktyce zaczynam od obserwacji otaczającej roślinności, kolorów i kontrastów, na przykład odbić wody widocznych między gałęziami. Największym wyzwaniem przy tworzeniu pięknego tła jest znalezienie właściwej kombinacji ogniskowej, przysłony, odległości od tematu i od tła, a także ustawienia względem światła.

Catherine Régnier



Z wykształcenia jest inżynierką biochemii. Fotografiją Catherine zajęła się dopiero kilka lat temu. Zdążyła już wypracować własną niszę dzięki magicznym, baśniowym zdjęciom makro, publikowanym w magazynach.
@catimini.1979

Stwórz magiczny bokeh

Pracuj z konkretną lokacją tak, by budować przestrzeń dodającą zdjęciom dramaturgii



1 Sięgnij po dłuższą ogniskową Wybieraj obiektywy makro o ogniskowej od 90 do 150 mm dla pełnej klatki oraz od 80 do 100 mm dla APS-C. Zmniejsz to głębokość ostrości, pomoże odizolować temat i pozwoli bawić się kolorami oraz fakturami tła.



2 Znajdź miejsce Niezależnie, czy jest to mokradło, łąka, las czy własny ogród, w kadrze powinno być dość roślinności, by stworzyć tło z fakturą. Sprawdź się trawy, kwiaty, krzewy i kamienie. Jeśli sfotografujesz owada bez żadnej roślinności, tło będzie wyglądać płasko i nijako.

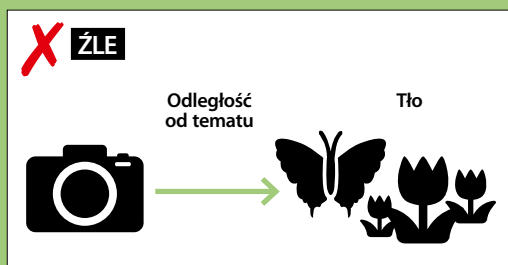
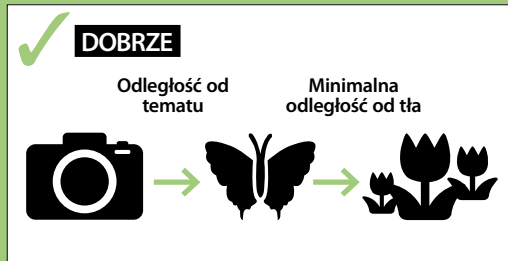


3 Wybierz właściwy moment Nic nie tworzy bokeh w tle tak dobrze jak krople wody. Nastaw budzik albo wyjdź fotografować zaraz po deszczu. Wybierz wschód lub zachód słońca, aby wykorzystać kontrasty w tle, odbicia na wodzie i prześwity światła między drzewami.

Oblicz odległość od tematu

Ustaw temat i tło tak, by uzyskać możliwie najlepszy bokeh

Aby bokeh był naprawdę efektowny, temat musi znajdować się odpowiednio daleko od tła (ale też odpowiednio blisko obiektywu). Jeśli jest otoczony roślinnością albo innymi elementami, nie uzyskasz pożądanego efektu, bo obiekty w tle będą zbyt blisko tematu, a więc w podobnej odległości od płaszczyzny ostrości. Korzystając z dłuższej ogniskowej i szeroko otwartej przysłony oraz ustawiając aparat tak, by detale tła znajdowały się znacznie dalej za tematem, łatwiej stworzysz miękki, baśniowy bokeh z gładkimi, nieostrymi punktami światła.



Baśniowy blask

Kropki wody na roślinach w tle świetnie tworzą iskrzący, diamentowy bokeh i dodają zdjęciu atrakcyjności



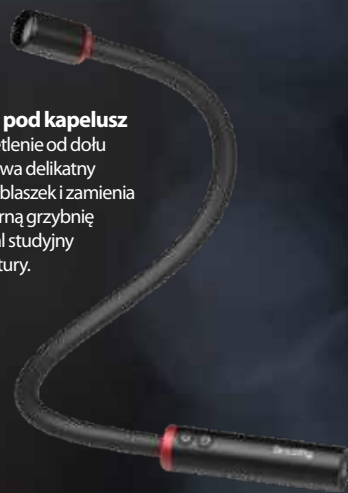
4 Wyostrz i zablokuj Gdy precyzyjnie ustawisz już ostrość na temacie, użyj przycisku blokady na tubusie obiektywu. Dzięki temu przypadkowo nie przestawisz jej podczas kadrowania lub wykonywania kolejnych ujęć.



5 Twoja pozycja Gdy masz temat dobrze ustawiony względem tła, poeksperymentuj z różnymi punktami widzenia. Obejdź go dookoła, podejdź bliżej albo odsuń się odrobinę. Spróbuj innych kątów – efekt może cię miło zaskoczyć.

Zajrzyj pod kapelusz

Podświetlenie od dołu wydobywa delikatny rysunek blaszek i zamienia niepozorną grzybnię w niemal studyjny detal natury.



Poświeć sobie!

Małe światło do wielkich zbliżeń



W makrofotografii łatwo zasłonić światło aparatem lub obiektywem, dlatego niewielka lampa LED bywa dużo wygodniejsza niż większy panel. SmallRig 5480 RM 03 można ustawić blisko fotografowanego obiektu i skierować dokładnie tam, gdzie potrzeba — na owada, roślinę, biżuterię, fakturę lub detal produktu. Lampa oferuje pięć kolorów światła, moc 3 W, dyfuzor, wrota, nasadkę skupiającą, mocowanie cold shoe i zacisk. Ma też akumulator 2000 mAh, ładowanie przez USB-C, do 140 minut pracy przy pełnej mocy i klasę szczelności IP54, więc sprawdzi się także poza studiem.

Buduj piękne światło

Wykorzystaj naturalne efekty świetlne, by dodać zdjęciom dramaturgii

Piękna gra światła to najlepszy sposób, by wynieść zdjęcia wykonywane z bliska ponad przeciętność. Niestety w makrofotografii nie zawsze łatwo ją osiągnąć, zwłaszcza gdy pracujesz z naturalnym światłem i jesteś zdany na pogodę, która jesienią nie zawsze dopisuje. Podświetlenie od tyłu, światło kontrowe i gra przezroczystości kojarzą się ze słońcem, ale co zrobić, gdy podczas zdjęć nie świeci ono z pełną siłą?

Wolę wykorzystywać w zdjęciach naturalne efekty świetlne, więc podczas fotografowania zawsze wypatruję choćby najmniejszego promienia słońca. Staram się włączać tę grę światła do kompozycji tak często, jak tylko mogę. Jeśli niebo pozostaje zachmurzone, a nawet pada deszcz, nadal próbuję tworzyć piękny bokeh, wykorzystując prześwity światła w roślinności znajdującej się w tle. Chodzi o to, by jak najlepiej wykorzystać naturalne światło, które masz dostępne w chwili robienia zdjęć.



Naturalny efekt

Staranny wybór kąta ustawienia aparatu pozwala najlepiej wykorzystać naturalne światło. Tutaj wygląda, jakby temat był podświetlony od środka

Uchwycić świetlisty blask

Nadaj zdjęciom makro i zbliżeniom magiczny wygląd

Heure	Temp.	Vent km/h	Pluie	Humidité	Pression	Temps
		dir. moy. raf.	sur 3h			
11:00	14 °C	30	45	--	74 %	1014 hPa
14:00	17 °C	30	40	--	60 %	1013 hPa
17:00	15 °C	25	35	--	76 %	1012 hPa
20:00	12 °C	25	40	0.3 mm	89 %	1012 hPa
23:00	9 °C	10	35	--	94 %	1012 hPa
02:00	8 °C	15	25	--	95 %	1012 hPa
05:00	7 °C	15	35	--	94 %	1010 hPa



1 Poczekaj na światło Najlepszy czas na zdjęcia jest wtedy, gdy słońce znajduje się nisko nad horyzontem: tuż po wschodzie albo tuż przed zachodem. Jeśli fotografujesz w zróżnicowanym terenie, na przykład w lesie, możesz rozłożyć zdjęcia w czasie.

2 Wybierz temat Najlepiej fotografować pod światło, więc stając twarzą do słońca, szukaj tematów, z których można zbudować sylwetkę. Sprawdź też, czy uda się uchwycić złote obwódki tworzone przez słońce albo fragmenty, które stają się półprzezroczyste pod jego wpływem.

3 Wykorzystaj ruchomy ekran Gdy znajdziesz temat, ustaw się i porusz aparatem, sprawdzając, czy możesz włączyć do kompozycji kilka promieni słońca. Na tym etapie bardzo przydatny jest podgląd Live View na odchylanym lub obracanym ekranie.



4 Dostosuj balans bieli Często używam balansu bieli „pochmurno” nawet w słoneczne dni, bo podoba mi się jego efekt w zdjęciach makro. Później koryguję go ręcznie, aby uzyskać temperaturę barwową najlepiej pasującą do kompozycji.



5 Pomiar światła Do zdjęć pod światło najlepiej nadaje się pomiar punktowy. Pozwala uniknąć przepalonych bieli lub zbyt ciemnych partii, które trzeba byłoby później ratować. Możesz jednak spróbować także pomiaru wielosegmentowego, który w niektórych warunkach może wystarczyć.



6 Ustaw przysłonę W baśniowej makrofotografii zwykle większe otwory przysłony dają najlepsze rezultaty. Jednak w zależności od światła, jakie chcesz uzyskać, przymknięcie przysłony też może przynieść ciekawe efekty, z wyraźniejszym bokehem.



Rozwijaj umiejętności terenowe

Małe stworzenia są skryte, dobrze zamaskowane i łatwo je spłoszyć, dlatego znajomość tematu wyraźnie zwiększa szanse powodzenia

Aby robić świetne zdjęcia makro, nie wystarczy dobrze obsługiwać aparat. Trzeba też wiedzieć, gdzie znaleźć tematy i jak podejść z aparatem wystarczająco blisko. Terenowa wprawa wymaga przygotowania, wiedzy, techniki i cierpliwości, a jeśli chcesz zbliżyć się do płochliwych owadów, jest absolutnie niezbędna.

Zrozumienie zachowania fotografowanego gatunku i jego ulubionych siedlisk wyraźnie zwiększy szanse na wyjątkowe zbliżenia.

Zacznij od sprawdzenia potencjalnych tematów: kiedy pojawiają się różne gatunki motyli, jakie rośliny preferują i w jakich środowiskach występują. Nawet odrobina wiedzy pomoże szukać we właściwym miejscu i czasie. Ogrody, wrzosowiska, mokradła, lasy i łąki to świetne siedliska bezkręgowców, a każde z nich przyciąga inną florę i faunę. Dołącz do lokalnej organizacji przyrodniczej lub grupy ochrony motyli, by lepiej poznawać naturę i zyskać dostęp do rezerwatów.

Gdy rozpoznasz miejsca bogate w fotogeniczne dzikie kwiaty i owady, odwiedzaj je regularnie, aby lepiej wiedzieć, gdzie szukać bezkręgowców. Do płochliwych stworzeń podchodź powoli i dobrze poznaj elementy sterujące aparatu, żeby szybko i intuicyjnie zmieniać ustawienia. Uważaj, gdzie stajesz i klęskasz – nieostrożne kroki mogą uszkodzić albo zniszczyć kwiaty i małe stworzenia. Pamiętaj, że dobro fotografowanego obiektu zawsze jest ważniejsze niż zdjęcie.

Przydatne akcesoria

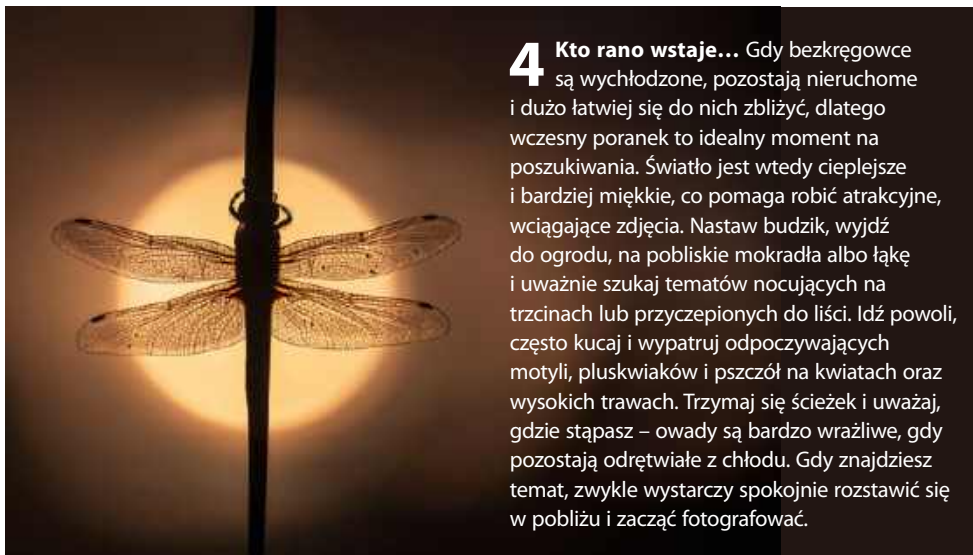
Szyna to maksimum precyzji, nasadka zamieni zoom w optykę macro

1 Szyna nastawcza to jedno z najprzydatniejszych akcesoriów w makrofotografii. Przy dużym zbliżeniu nawet minimalna zmiana odległości między aparatem a obiektem wpływa na ostrość, dlatego zamiast przesuwac cały statyw albo korygować ustawienie głowicy, można precyzyjnie przesunąć sam aparat do przodu i do tyłu. **SmallRig NM-200S** pozwala dokładnie regulować pozycję aparatu podczas zdjęć makro. Po zamocowaniu na statywie ustawiamy kadr, blokujemy głowicę i dopracowujemy ostrość, przesuwając aparat względem fotografowanego obiektu. Szyna ułatwia też wykonywanie focus stackingu. Po każdym zdjęciu można przesunąć aparat o niewielki, powtarzalny krok, rejestrując kolejne płaszczyzny ostrości. Model NM-200S ma zintegrowany zacisk zgodny ze standardem Arca i płytkę Arca w zestawie, więc łatwo wpiąć aparat bez dodatkowych adapterów.



2 NiSi Close Up Lens Kit NC 77 mm to prosty sposób, by zamienić teleobiektyw w obiektyw do zdjęć z bliska. Soczewkę nakręca się na przedni gwint obiektywu, a dołączone adaptory pozwalają używać jej z różnymi modelami. Najlepiej sprawdza się z zoomami i stałkami o ogniskowych od 70 do 300 mm. Dużą zaletą takiego rozwiązania jest większa odległość robocza niż w przypadku klasycznych obiektywów makro. Dzięki temu łatwiej fotografować owady, rośliny i drobne detale bez podchodzenia bardzo blisko do tematu. Soczewka NiSi została wykonana z podwójnego szkła optycznego w konstrukcji apochromatycznej i pokryta powłokami multi-nano, co ma zapewniać wysoką rozdzielczość, naturalne kolory oraz ograniczyć fioletowe i zielone obwódki wokół kontrastowych krawędzi.

3 Obserwuj i ucz się Niektóre owady, zwłaszcza pewne gatunki ważek, są terytorialne i wracają na tę samą czatownię. Dlatego nie zawsze warto od razu sięgać po aparat. Czasem lepiej po prostu obserwować temat i rozpoznać jego zwyczaje albo ulubione miejsce odpoczynku, poczekaj w pobliżu z gotowym aparatem, a kiedy owad wróci, dyskretnie przesunąć się do pozycji zdjęciowej. Najlepiej używać obiektywu makro o ogniskowej ok. 100 mm albo telezoomu ostrzającego z bliska, bo dłuższe ogniskowe dają większy dystans między aparatem a tematem. Im dalej możesz stanąć, tym mniejsze ryzyko, że spłoszysz fotografowany obiekt.



4 Kto rano wstaje... Gdy bezkręgowce są wychłodzone, pozostają nieruchome i dużo łatwiej się do nich zbliżyć, dlatego wczesny poranek to idealny moment na poszukiwania. Światło jest wtedy cieplejsze i bardziej miękkie, co pomaga robić atrakcyjne, wciągające zdjęcia. Nastaw budzik, wyjdź do ogrodu, na pobliskie mokradła albo łąkę i uważnie szukaj tematów nocujących na trzcinach lub przyczepionych do liści. Idź powoli, często kucaj i wypatruj odpoczywających motyli, pluskwików i pszczoł na kwiatkach oraz wysokich trawach. Trzymaj się ścieżek i uważaj, gdzie stąpasz – owady są bardzo wrażliwe, gdy pozostają odrętwiałe z chłodu. Gdy znajdziesz temat, zwykle wystarczy spokojnie rozstawić się w pobliżu i zacząć fotografować.

Garden Photographer of the Year

Od balkonowych ogródków, przez lokalne parki i lasy,
po rozległe krajobrazy leśne – to jeden z najbardziej
niezwykłych konkursów fotograficznych!
Poznaj laureatów jego 19. edycji.



ZWYCIĘZCA:
ABSTRAKCYJNE SPOJRZENIA
„Jesienna zawierucha”

Ian Gilmour

To zdjęcie drzew odbitych w kanale Rochdale w hrabstwie West Yorkshire powstało z połączenia dwóch fotografii przy użyciu trybów mieszania w postprodukcji.

Wyjściowy kadr z drzewami został zestawiony ze zdjęciem bokeh światła odbitych w oknie. Ostateczny efekt przywodzi na myśl obraz malowany w wietrzny, jesienny dzień.

Aparat: Pentax K-5 z ob. Laowa 60mm f/2.8 2X Ultra Macro.

Ustawienia: 0,3 s, f/4,5, ISO 200

ZWYCIĘZCA: ŚWIAT GRZYBÓW

„Ametystowe lakówki”

Tony North

Zdjęcie pary ametystowych lakówek i muchy eksplorującej świat grzybów powstało w Styal Woods w hrabstwie Cheshire w Wielkiej Brytanii. Mimo wyrazistej fioletowej barwy grzyby te są jadalne, łatwo jednak pomylić je z trującą strzępiakówką liliową. Kadr składa się z wielu ujęć połączonych metodą focus stackingu w programie do edycji.

Aparat: OM System OM-1 z ob. OM System

M.Zuiko ED 90 mm f/3.5 Macro IS Pro.

Ustawienia: 1/60 s, f/3,5, ISO 200





ZWYCIĘZCA: ROŚLINY I PLANETA „Odbudowa namorzynów” Stephen Studd

Lasy namorzynowe są ważnym siedliskiem dzikiej przyrody, ale odgrywają też kluczową rolę w walce ze zmianą klimatu, tworząc naturalną barierę dla nadmorskich społeczności. Mimo to w ciągu ostatnich 50 lat były masowo niszczone. W Kep w Kambodży prowadzony jest projekt ich odbudowy, który ma przywrócić cenne siedliska, wspierać rybołówstwo i stać się podstawą lokalnego dobrobytu.

Aparat: Canon 6D z ob. Canon EF 24-70 mm f/2.8L II USM, miękki filtr połówkowy ND 0.6. **Ustawienia:** 1/100 s, f/14, ISO 500

ZWYCIĘZCA: PIĘKNE OGRODY

„Dolny staw, Exbury Gardens”

Stephen Studd

Wiosenny poranek w Exbury Gardens, niedaleko Beaulieu w New Forest w hrabstwie Hampshire. Zdjęcie wykonano z dna dolnego stawu, gdy promienie słońca przedarły się przez korony drzew, rozświetlając spektakularną feerię barw i oddając kwintesencję wiosny w Exbury.

Aparat: Canon 6D Mark II z ob. Canon EF 24-105mm f/4L IS II USM, miękki filtr połówkowy ND 0.75.

Ustawienia: 1,3 s, f/22, ISO 200





ZWYCIĘZCA: PIĘKNO ROŚLIN „Gem, set i mecz” Alison Tinson

„Tu, w Béziers na południu Francji, dalej zwykle widzujemy późną wiosną, więc zdziwiłam się, gdy w październiku zobaczyłam te piękne okazy na targu kwiatowym. Umieściłam kwiat w czarnym pudełku i sfotografowałam go obiektywem Lensbaby 85 mm przy mocno przymkniętej przysłonie.

Ręcznym reflektorem skierowałam światło na jego błyszczący środek. Kolory przypomniały mi słynny turniej tenisowy — stąd tytuł”.

Aparat: Fujifilm XT-5 i Lensbaby Velvet 85mm f/1.8. **Ustawienia:** 1,5 s, f/11, ISO 200

**ZWYCIĘZCA:
PRZESTRZENIE
ODDECHU**

**„Ostatnie światło
nad Grange Fell”**

Mark Hetherington

„Gdy słońce zachodziło nad Grange Fell w Borrowdale, w Lake District, złote światło, kwitnące wrzosey i srebrzyste brzozy stworzyły hipnotyzującą scenę.

Z Derwentwater i Skiddaw w tle trudno było przejść obok niej obojętnie.

Połączyłem cztery ekspozycje, by zbudować ten obraz”.

Aparat: Sony A7 IV z ob.
Sony FE 16-35 mm f/2.8 GM
Ustawienia: od 1/160 s do
1/20 s, f/11, ISO 100





ZWYCIĘZCA:

DZIKA PRZYRODA W OGRODZIE

„Rzadkie piękno” *Perdita Petzl*

„Podczas wizyty w rezerwacie przyrody w Dolnej Austrii zauważyłam o świcie pięknego motyla z gatunku *Zerynthia cerisy*, odpoczywającego na roślinie. To jeden z najrzadszych motyli w Austrii, ale mam szczęście, że w mojej okolicy żyją niewielkie populacje. Gatunek ten często występuje w pobliżu winnic, gdzie rośnie kokornak, jego roślina żywicielska. Gąsienica tego motyla jest toksyczna, ponieważ przyswaja truciznę z tej rośliny”.

Aparat: Canon EOS R6 Mark II
z ob. Sigma APO Macro 150 mm
f/2.8 EX DG OS HSM.

Ustawienia: 1/250 s, f/2.8, ISO 500

**ZWYCIĘZCA: KRAJOBRAZY Z DZIKIMI KWIATAMI****„Alpejskie kłębki bawełny” Bernadette Benz**

Wielniana Scheuchzera (*Eriophorum scheuchzeri*) to chroniona roślina alpejska, która zwykle rośnie na mokrych, ubogich w składniki odżywcze torfach nizinnych mokradeł, wokół stawów i nad brzegami wód stojących na wysokościach około 2500 m n.p.m. W okresie kwitnienia, od wiosny do lata, można ją rozpoznać po białych, kulistych kłosach przypominających małe kłębki bawełny. Zdjęcie powstało nad Märjelsee w Szwajcarii, niezwykłym jeziorem polodowcowym u stóp lodowca Aletsch. To malownicze miejsce, znane z zapierających dech turkusowych wód i dramatycznego górskiego krajobrazu, jest popularnym celem pieszych wędrówek. **Aparat:** Canon EOS 6D z ob. Canon EF 24-105mm f/4L IS II USM. **Ustawienia:** 1/400 s, f/4, ISO 100



ZWYCIĘZCA:
DRZEWA, ZAGAJNIKI I LASY
„Glen Affric” Grant Bulloch

„Wspiąłem się ponad korony starych sosen kaledońskich, żeby spojrzeć z góry na Glen Affric niedaleko Inverness w Szkocji. Gdy dotarłem wystarczająco wysoko, zauważyłem ten ukośny kontrast między zielenią sosen a fioletowymi brzoźami po drugiej stronie rzeki”.

Aparat: Nikon D750 z ob. Nikkor AF-S 70-200 mm f/4G ED VR.

Ustawienia: 1/8 s, f/5, ISO 100.



Wspierany przez Royal Botanic Gardens w Londynie IGPOTY to jeden z najbardziej cenionych konkursów fotograficznych na świecie. Główna wystawa odbywa się co roku w Kew, a jej objazdowe odsłony prezentowane są w Wielkiej Brytanii i na całym świecie. IGPOTY traktuje słowo „ogród” bardzo szeroko, a doroczny konkurs przyciąga tysiące zgłoszeń z całego świata. www.igpoty.com



ŁAPKADR!

Alexandra Robins to doświadczona fotografka, specjalizująca się w zdjęciach czworonogów. Przyglądamy się jej pracy podczas jednej z sesji i pytamy o wskazówki, jak robić lepsze zdjęcia naszych pupili!



Alexandra Robins

Fotografka zwierząt

Alex to wielokrotnie nagradzana fotografka zwierząt oraz wielka miłośniczka przyrody i czworonogów. Na co dzień mieszka w Wielkiej Brytanii w hrabstwie Wiltshire. Robi zdjęcia psów, kotów starając się ukazać ich urok i wyrazistą osobowość.



Niektórzy mówią, że nie chcieliby pracować ani ze zwierzętami, ani z dziećmi,

ale dla Alex Robins, która sama mianowała się miłośniczką zwierząt, zawsze były one oczywistym obiektem zainteresowania. Alex rozwinęła swoją pasję do fotografii w wieku 16 lat, kiedy otrzymała na urodziny kompaktowy aparat marki Canon. A ponieważ wychowywała się w rodzinie, której członkowie zajmowali się robieniem zdjęć, to fotografowanie było dla niej czymś naturalnym. „Chociaż wiedziałam, czym zajmuje się mój tata, a w całym domu porozrzucony był sprzęt fotograficzny, nigdy tak naprawdę nie widziałam, żeby pracował. Kiedy zrobiłam kilka fotek na wakacjach, zdałam sobie sprawę, że potrzebuję lepszego aparatu i to wtedy wszystko się zaczęło”.

Podobnie jak wielu aspirujących profesjonalnych fotografów, Alex ukończyła studia uniwersyteckie na wydziale fotografii, ale na specjalizację w dziedzinie robienia zdjęć zwierzętom zdecydowała się dopiero na ostatnim roku. „Od tamtej pory moja miłość do fotografowania psów i innych zwierząt domowych cały czas rosła i nigdy nie żałowałam swojego wyboru” – przynajmniej tak mówi o tym, w swojej krótkiej biografii zamieszczonej na stronie internetowej, którą odwiedziłam, jeszcze zanim się poznałyśmy. Fotografowanie zwierząt domowych to coś, co

wyduje się dość łatwe, ale w rzeczywistości często kończy się zdjęciami, na których widać rozmazane pyski, te same pozy, a także bałagan stworzony przez smycze i zabawki. Chociaż niektóre psy są bardziej chętne do wykonywania poleceń – i posłuszne – niż inne, to w przeciwieństwie do portretowania ludzi nie jest możliwe wydanie im komendy przybrania dokładnie takiej pozy, na jakiej Ci zależy. Mając to na uwadze, poprosiłam Alex o możliwość dołączenia do sesji zdjęciowej w nadziei, że podzieli się ze mną umiejętnościami i opowie o technikach robienia upozowanych portretów zwierzątek.

Kiedy spotykam Alex w niedzielny poranek w Wiltshire w Wielkiej Brytanii, pogoda wydaje się złowieszcza i ponura, a w powietrzu czuje się wilgoć. Postanawiamy więc zmienić miejsce sesji, aby móc jak najlepiej wykorzystać doskonałe jesienne światło – padające pod bardzo ostrym kątem ciepłe promienie słońca tworzące jasne i ciemne plamy – zaś aplikacje pogodowe mówią nam, że później w ciągu dnia można będzie się spodziewać poprawy warunków atmosferycznych. Alex jest osobą niezwykle przystępną i otwartą, więc w drodze na miejsce sesji, korzystam z okazji, aby zadać jej kilka pytań.

Zaczynam od kwestii związanych z pracą jako fotograf zwierząt i pytam Alex, jak znajduje klientów, jak oni do niej trafiają, a także





Skuteczna obsługa klientów

Alex jeszcze przed sesją dokładnie instruuje właścicieli, co powinni ze sobą przywieźć, i wyjaśnia, czego powinni się spodziewać

Jako prawdziwy zawodowiec Alex stara się zaspokoić oczekiwania swoich klientów na wszystkich etapach realizacji zlecenia. Po skontaktowaniu się z nią za pośrednictwem jej strony internetowej, wysyła im pełną listę przedmiotów i przewodnik po sesji (na zdjęciu) oraz prosi ich o wypełnienie krótkiej ankiety. Dzięki tym informacjom może dostosować sesję do oczekiwań klientów, bo wie, jak chcą oni później wykorzystać zrobione przez nią zdjęcia. Jej przewodnik zawiera również propozycje lokalizacji, sugestie dotyczące wyboru najlepszej pory roku do fotografowania w każdym z tych miejsc, a nawet to, co można tam zrobić po zakończeniu zdjęć.



Specjalnie zaprojektowane przez Alex przewodniki pomagają jej poinformować klientów, czego mogą się spodziewać przed, w trakcie i po sesji.

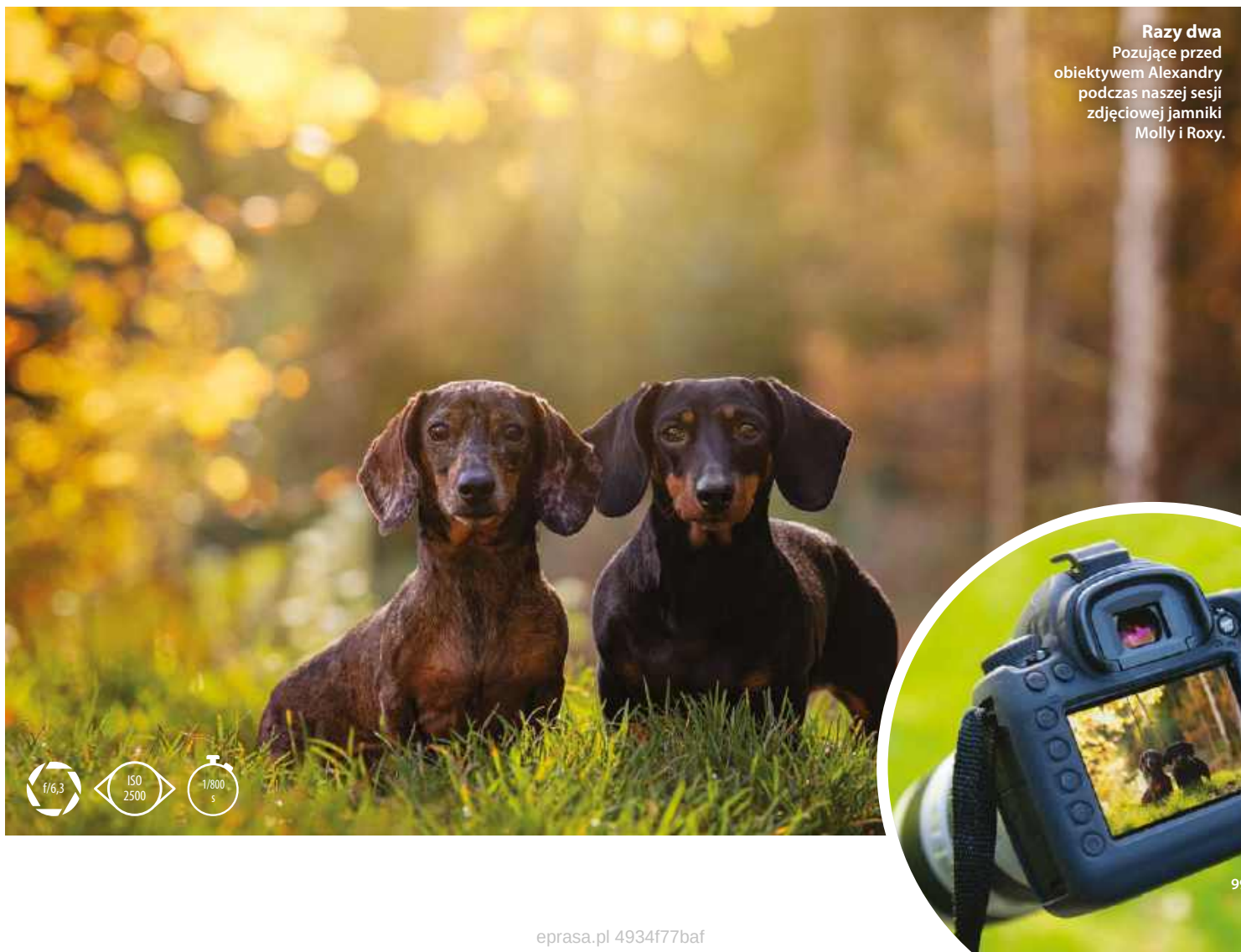
o praktyczne zagadnienia dotyczące wyszukiwania lokalizacji i fotografowania zwierząt. „Najczęściej ludzie trafiają z wyszukiwarki na moją stronę internetową” – mówi Alex. „Poświęciłam sporo czasu na wypromowanie swoich usług, reklamując się w Google i serwisach społecznościowych, ale najwięcej zapytań dostaję bezpośrednio od osób, które po prostu aktywnie szukały fotografa zwierząt i mnie znalazły”.

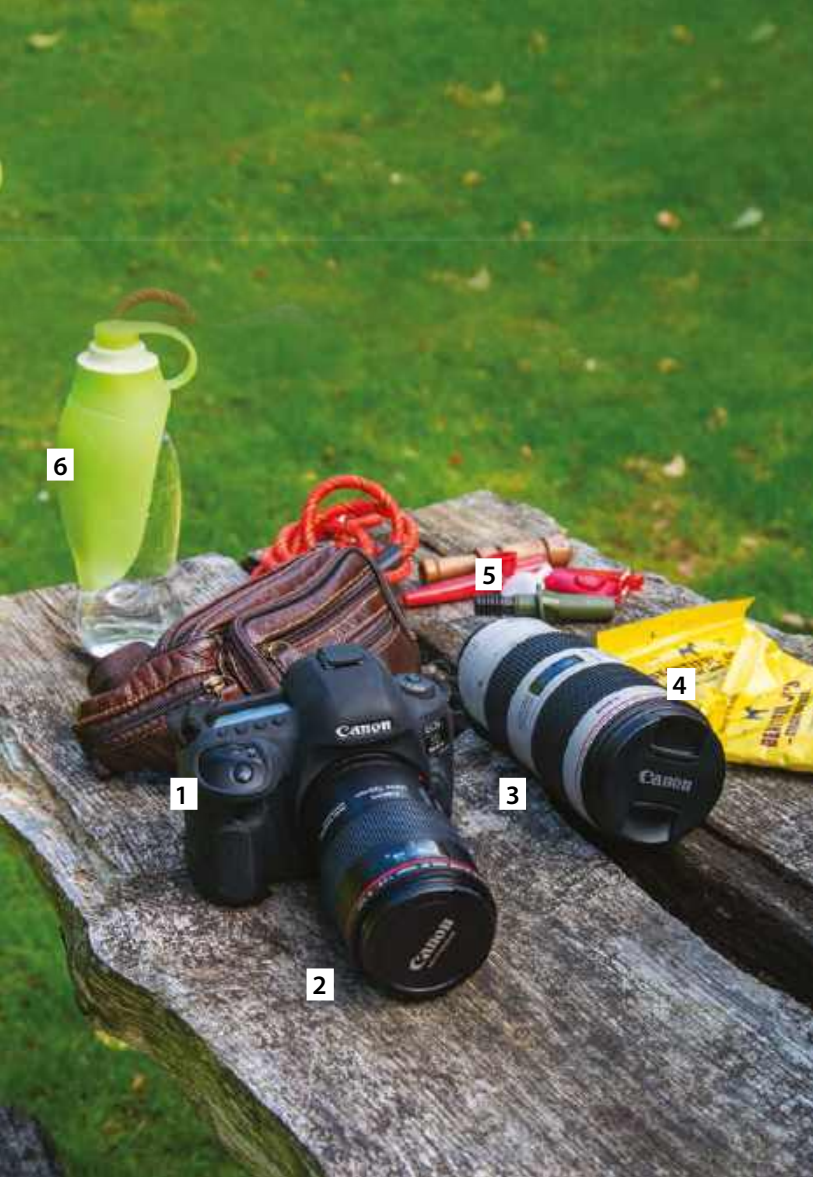
Niezależnie od uprawianego gatunku fotografii, aby być postrzeganym jako profesjonalista, warto zadbać o bogate portfolio, które można zaprezentować potencjalnym klientom. Alex poświęciła na jego przygotowanie około czterech lat, skupiając się na samym początku na wyszukiwaniu ciekawych modeli oraz realizowaniu bezpłatnych sesji, które pomogły jej stworzyć bibliotekę zdjęć zwierząt domowych i udoskonalić swoje umiejętności fotograficzne. Na udział w naszej sesji Alex zaprosiła czworonożnych „modeli”, przeglądając lokalną internetową grupę dyskusyjną, zrzeszającą właścicieli psów i znalazła na niej dwóch chętnych hodowców oraz cztery różnej wielkości psiaki.

Ważnym etapem planowania każdej sesji plenerowej jest zwiad terenowy, ale należy pamiętać, że nie we wszystkich lokalizacjach można pojawić się z psem. Alex sugeruje, by skorzystać z możliwości robienia zdjęć w miejscach

należących do kogoś z rodziny lub znajomych, ale obecnie, aby znaleźć odpowiednie plenery, korzysta również z listy własnych ulubionych lokalizacji i strony internetowej o nazwie Walkies (walkies.co.uk/dog-walks/wiltshire). Spis ulubionych miejsc pozwala jej sugerować klientom różne lokalizacje, ale jest też otwarta na ich pomysły, a nawet organizuje krótkie sesje we własnym ogrodzie i pracowni. „Ludzie mają swoje specyficzne miejsca, w które zabierają swoje psy. Jeśli zwierzęta są stare lub mają problemy zdrowotne, to mogą też zrobić zdjęcia w domu właścicieli”. Uwielbia fotografować na świeżym powietrzu w naturalnym świetle i zazwyczaj szuka plenerów w parkach, lasach lub na wzniesieniach ze wspaniałymi widokami. „Równie cudowną scenérią pozwalającą tworzyć wyjątkowe i żywe obrazy mogą być miasta czy miasteczka” – dodaje.

Kiedy rozmawiamy o naturalnym świetle i zapierających dech widokach, słońce szybko przebiega się przez chmury właśnie wtedy, gdy docieramy do Erlestoke Wood Park i spotykamy naszych pierwszych czworonożnych przyjaciół (jmniki Molly i Roxy oraz springer spaniela o imieniu Seeker). Po zapoznaniu się z właścicielami zaczynamy przechadzać się z psami, aby oswoić je z otoczeniem. Mocno świecące słońce sprzyja spacerom, ale nie najlepiej się nadaje do tworzenia równomiernie oświetlonych portre-





1 Canon EOS 5D Mark IV Alex zawsze fotografowała sprzętem Canona, a jej pierwszą lustrzanką cyfrową był EOS 550D. Niedawno zamieniła swój starszy i wyeksploatowany już korpus EOS 5D Mk II na nowszego EOS-a 5D Mk IV.

2 Canon EF 100 mm f/2,8L Macro IS USM Chociaż ten model jest obiektywem makro, to dzięki dużemu maksymalnemu otworowi względnemu, który pozwala uzyskać rozmyte tło, idealnie nadaje się do wykonywania zdjęć portretowych. Dla Alexandry, która fotografuje głównie na zewnątrz, ważnym udogodnieniem jest również to, że ma on uszczelniony tubus.

3 Canon EF 70–200 mm f/2,8L IS II USM Uniwersalny zakres ogniskowych tego teleobiektywu jest idealny do wykonywania przez Alex zdjęć psów będących w ruchu, ponieważ dzięki możliwości przybliżania i oddalania sceny nie musi ciągle zmieniać swojej pozycji. Podczas gdy maksymalny otwór względny tego zoomu jest dość duży, Alex zwykle przyszykuje go do wartości około f/4, aby pysk uwiecznianego psa był bardziej ostry.

4 Psie smakołyki Alex ma zawsze przy sobie w małej torbie wybór smacznych i zdrowych przysmaków. Karmi nimi zwierzęta – za zgodą ich właścicieli – w regularnych odstępach czasu, aby nagrodzić swoich modeli za dobre sprawowanie, ułatwić sobie zdobycie ich zaufania i przykucie uwagi oraz zachęcić do pozowania.

5 Gwizdki i piszczałki Niektóre psy lepiej reagują na hałas niż na jedzenie. Partner Alexy, Edd, wydaje za ich pomocą dźwięk tuż przed wyzwoleniem migawki w celu skierowania przez psa wzroku w stronę obiektywu, co pozwala ukazać czujność zwierzęcia.

6 Woda do picia Psy, kiedy są podekscytowane i dużo biegają, mają tendencję do dyszenia, dlatego dobrze jest mieć pod ręką świeżą wodę, aby mogły one zwilżyć swój język, co pozwala również uzyskać na zdjęciach bardziej fotogeniczny efekt. Przydaje się ona również do zmywania śliny.

tów, w związku z czym Alex prowadzi psy w zacienione obszary lub czeka na te krótkie momenty, kiedy pojawiające się chmury ułatwiają jej robienie zdjęć. Takie podejście jest szczególnie ważne w przypadku Seekera, czarnego springera spaniela, ponieważ jego ciemna sierść wprowadza w błąd światłomierz aparatu, sprawiając, że rejestrowane obrazy są prześwietlone. „Staram się poprawnie naświetlić psa, ale kiedy zapisuję zdjęcia w formacie RAW, mogę też później wyregulować jasność światła i cieni” – wyjaśnia Alex. „Przyznam, że czasami za bardzo polegam na edycji w Photoshopie, ale zwyczajnie nie zawsze mogę spędzić odpowiednio dużo czasu w jednym miejscu, bo klienci tracą cierpliwość. W końcu musisz zaaranżować scenę i zacząć fotografować”.

Również psy tracą cierpliwość i szybko stają się niespokojne, więc Alex przeplata fotografowanie z krótkimi spacerami, aby dać psom czas na węszenie i eksplorację terenu pomiędzy kolejnymi ujęciami. Gdy podekscytowanie – noszonymi w torebce na biodrach – smakołykami mija, ona i jej partner Edd do przyciągnięcia uwagi psów tuż przed naciśnięciem spustu migawki używają piskliwych zabawek. Jestem zaskoczona tym, jak naturalne są jej zdjęcia, ponieważ Alex robi większość portretów psom trzymanym na smyczy. Dzięki temu łatwiej jest je kontrolować i nimi kierować. Zazwyczaj zajmuje się tym jej partner Edd. On i Alex współpracują ze sobą od lat, zaś ich bliska relacja dobrze oddziałuje na zwierzęta i ułatwia im współdziałanie. „Kiedy mam zamiar sfotografować także razem dwa psy, zwykle robię to pod koniec sesji, aby zdążyły się one przyzwyczaić do tego, co się dzieje”.

Sesje Alexandry trwają przeważnie około godziny, ponieważ psy (i właściciele) po takim czasie zwykle zaczynają się już nudzić. Choć

może się wydawać, że to krótki czas, to i tak spędza ona potem wiele godzin na edycji, by przygotować kolekcję zdjęć do zaprezentowania klientowi. Zauważyłem, że Alex robi też ujęcia tła bez psów lub właścicieli, co pozwala jej wtopić je w scenę później podczas usuwania rozpraszających elementów.

Późnym popołudniem poznamy naszą nową modelkę Pamelę. Jest to doskonała okazja dla Alex, aby pokazać mi, jak bardzo różni się jej podejście do budowania kadrów i ukazywania środowiska podczas fotografowania dużych i małych ras, ponieważ była ona w stanie wkomponować Pamelę w krajobraz, wykorzystując wysoką trawę jako atrakcyjny element pierwszego planu.

Jeśli chodzi o ustawienia aparatu, to Alex przez cały dzień fotografuje lustrzanką, korzystając z w pełni manualnego trybu doboru parametrów ekspozycji. Chociaż zapisuje ujęcia w formacie RAW – co oznacza, że podczas edycji łatwo jest jej zmienić temperaturę barwową obrazów – Alex uważa, że ustawienie automatycznego balansu bieli w aparacie skutkuje zbyt zimną kolorystyką zdjęć. „Zwykle ustawiam balans bieli na światło dzienne lub zachmurzone niebo i nie zmieniam tego za wyjątkiem sytuacji, kiedy fotografuję w studio” – wyjaśnia. Konkretnie ustawienia wartości czasu otwarcia migawki i ekspozycji zmieniają się w zależności od natężenia światła i celu powstawania zdjęcia. „W przypadku wykonywania portretów ustawiam przysłonę na około f/4. Wiem, że wielu fotografów lubi używać maksymalnie otwartego otworu względnego obiektywu f/2,8, ale wówczas na obrazie ostre są tylko oczy psa. Jeśli zwierzęta są w ruchu, to daję mi to większą swobodę fotografowania, a do tego wolę też, by ich głowa i pysk był ostrzejsze, ponieważ na tym zależy właścicielom”. W przypadku każdego





Etapy edycji

Oto kilka wskazówek dotyczących edycji

- 🔸 **Uchwycić tło** Ponieważ Alexandra musi czasami usuwać klientów i ludzi na etapie przetwarzania obrazów, zawsze fotografuje podczas sesji także puste tło, aby móc je później w Photoshopie wtopić w otoczenie.
- 🔸 **Dostosuj tonalność** Ważne jest, aby w procesie edycji umieć uzyskać rozpoznawalną i spójną estetykę. „Mój styl jest naturalny, ale uwielbiam kolor” – mówi Alex. „Najdłużej pracuję zawsze nad połączeniem barw i kolorystyką, którą chcę uzyskać lub skorygować”.
- 🔸 **Uporządkuj scenę** Zastemplowanie niechcianych i rozpraszających elementów

pozwała uzyskać schludne i przyjemne dla oka obrazy, które skupiają uwagę na temacie. „Uważam, że należy pozbyć się odwracających uwagę części kurzu, gałązek lub liści, które mogłyby niepotrzebnie przyciągać wzrok”.

- 🔸 **Dopracuj oczy** Dla Alexandry kolejną ważną rzeczą na etapie postprodukcji jest podniesienie kontrastu w obrębie oczu, aby naprawdę przyciągnąć zainteresowanie oglądających. Każdą kolejną zmianę wprowadza ona na osobnej warstwie, aby mogła później niezależnie dokonywać dalszych poprawek.





Jak robić zdjęcia psom w ruchu

Ustawienia aparatu i techniki fotografowania



1 Teleobiektyw Trudno jest wykadrować scenę i ustawić ostrość na dynamicznie poruszającym się czworonogu. Dlatego Alex fotografuje za pomocą zoomu 70–200 mm, a przed rozpoczęciem sesji zawsze dokładnie czyści przednią soczewkę obiektywu.



2 Ustawienia aparatu Alex fotografuje w trybie ekspozycji dobieranej manualnie. Najważniejsze jest ustawienie krótkiego czasu otwarcia migawki. Alex włącza jeszcze tryb ustawiania ostrości AI-Servo (ciągłego ogniskowania obiektywu), aby mieć pewność, że zarejestrowany obraz będzie ostry.



3 Niska perspektywa Najlepszy sposób na zarejestrowanie fascynujących portretów psów to fotografowanie aparatem trzymanym na wysokości ich oczu. Aby ułatwić sobie taki sposób wykonywania zdjęć, Alex zakłada czasami ochraniacze na kolana.



zdjęcia portretowego ostrość powinna być koniecznie ustawiona na oczach, dlatego Alex używa trybu jednopunktowego autofokusa i precyzyjnie wybiera miejsce, w którym zogniskowany zostanie obiekt.

Portrety wykonywane w ruchu wymagają nieco innego podejścia. „Generalnie mając zawsze ustawiony dość krótki czas otwarcia migawki, potrzebuję tylko sekundy lub dwóch na zrobienie zdjęcia, nawet jeśli pies jest niespokojny. Najważniejsze jest w sumie to, aby cały czas rejestrować ujęcia, by nie przegapić ani chwili” – mówi Alex. Aby szybko ustawić ostrość, przełącza autofokus w tryb AI-Servo (tryb ciągłego ustawiania ostrości firmy Canon), umożliwiając jej śledzenie ostrością biegającego psa. Sporym ułatwieniem jest również posiadanie pomocnika. „Dzięki temu, że Edd zajmuje rozmową właścicieli, ja mogę skupić się na fotografowaniu”.

Jesień to jedna z pór roku, w której Alex najchętniej robi zwierzętom portrety na świeżym powietrzu, ponieważ przez większość dnia ma wówczas do czynienia z tworzącym światłocień, ciepłym oświetleniem. Choć obecnie ma ona znowu więcej zleceń, to jej praca ma charakter sezonowy i pod koniec roku z oczywistych powodów naturalnie zawsze jest ich mniej.

Chociaż w miesiącach zimowych sesje odbywają się rzadziej, to nadal jest zajęta obróbką materiałów z wcześniejszych realizacji i promocją sprzedaży kuponów podarunkowych. „Vouchery są w tym okresie dla mnie jednym z najlepszych sposobów na zagwarantowanie sobie pracy w nadchodzącym roku. Nawet jeśli ludzie nie chcą teraz wydawać pieniędzy na siebie, to chętnie kupują prezenty członkom swoich rodzin”.



4 Skorzystaj z pomocy Podczas gdy Alex robi zdjęcia, partner Edd zajmuje rozmową właścicieli psów lub trzyma smycze. Praca z przyjaciółmi, rodziną lub asystentami pozwala w pełni skupić się na fotografowaniu.



5 Fotografowanie Kiedy Alex jest gotowa, Edd prosi właściciela znajdującego się za nią, aby zawołał on na psa. Gdy ten zbliża się do niej, rejestruje całą sekwencję ujęć z szybkością 7 kl./s.





SUPERTELE OBIEKTYWY

Do fotografowania ptaków i sportów motorowych potrzebny jest teleobiektyw z dużym zasięgiem. Oto kilka najlepszych modeli dostępnych na rynku...



Kiedy robisz zdjęcia ptakom lub jakimkolwiek innym zwierzętom, do których nie możesz się zbliżyć, musisz mieć teleobiektyw o naprawdę dużym zasięgu. Wszechstronny zoom, taki

jak obiektyw 70–200 mm f/2,8, po prostu nie pozwoli Ci wystarczająco zmniejszyć dystansu. Popularnym rozwiązaniem jest dołączenie do takiego szkła telekonwertera 1,4x lub 2x, ale zwykle powoduje to pewne pogorszenie

jakości rejestrowanego obrazu i spowalnia działanie autofokusa. Wyjątek stanowi połączenie fantastycznego Nikon Z 70–200 mm f/2,8 VR S z telekonwerterami Nikon Z, w którym to przypadku utrata jakości zdjęć jest



znikoma. Z kolei innego rodzaju wyjątkiem jest Canon RF 70–200 mm f/2,8 L IS USM, który nie jest kompatybilny z „przedłużaczami” RF Canona. Tak czy inaczej, najlepszym wyjściem jest zaopatrzenie się w odpowiednie narzędzie do pracy, czyli zakup superteleobiektywu.

W tym teście postanowiliśmy porównać przeznaczone do aparatów bez lustra obiektywy firm Canon, Nikon, Fujifilm i Sony, które zapewniają duży zasięg, ale nie kosztują fortuny. Obiektywy Canona i Sony przodują, jeśli chodzi o maksymalną długość ogniskowej w połączeniu z aparatami pełnoklatkowymi, podczas gdy Fujinon zapewnia większą efektywną ogniskową dzięki 1,5-krotnemu współczynnikowi pozor-

nego jej wydłużenia, jakim charakteryzują się korpusy należące do systemu X. W razie potrzeby także pozostałych obiektywów można użyć w połączeniu z aparatami z matrycą formatu APS-C, aby uzyskać podobne wydłużenie zoomu.

Wszystkie prezentowane w tym zestawieniu modele są również kompatybilne z telekonwerterami każdego z producentów. Na przykład biorąc pod uwagę współczynnik pozornego wydłużenia ogniskowej korpusu z matrycą APS-C, Fujinon XF100–400 mm pozwala uzyskać efektywny zakres zoomu 152–609 mm. Jeśli dołączymy do takiego zestawu jeszcze telekonwerter 2x, to możemy

zwiększyć zakres ogniskowych do wartości 305–1219 mm (odpowiednik dla aparatu pełnoklatkowego). W połączeniu z telekonwerterem 2x obiektyw Canon RF 600 mm zapewnia ogniskową 1200 mm, nawet gdy zostanie on zamocowany na aparacie pełnoklatkowym, aczkolwiek jego jasność spadnie wtedy znacząco do wartości przysłony f/22. Mimo tego w aparatach bezlusterkowych autofocus działa wówczas doskonale, a znaczny postęp technologiczny w zakresie jakości obrazu rejestrowanego przez najnowsze korpusy przy wysokich czułościach matrycy umożliwia robienie zdjęć z zastosowaniem stosunkowo krótkich czasów otwarcia migawki.



WYSUWANA TYLNA CZĘŚĆ TUBUSU
Łatwy w obsłudze, stosunkowo mały i lekki Canon ma wysuwaną tylną część tubusu, co pozwoliło zmniejszyć jego długość do 20 cm.

KONFIGUROWALNY PIERŚCIEŃ STEROWANIA
Oprócz pierścienia do ręcznego ustawiania ostrości dostępny jest dodatkowo, konfigurowalny pierścień sterujący, do którego można przypisać takie funkcje jak zmiana wartości ISO lub kompensacji ekspozycji.

OPTYKA DYFRAKCYJNA
Bezodstępowa dwuwarstwowa soczewka dyfrakcyjna zmniejsza rozmiar i liczbę elementów optycznych, zmniejszając tym samym rozmiar i ciężar obiektywu. W sumie w konstrukcji optycznej tego szkła wykorzystano tylko dziesięć elementów.

CENA: 3999 zł

Canon RF 600 mm f/11 IS STM

To kompaktowy, lekki i niedrogi obiektyw stałogniskowy 600 mm, ale szkopuł tkwi w małym maksymalnym otworze względnym

Jest to najmniejszy i zdecydowanie najlżejszy obiektyw w całej grupie, po części dzięki rozsławianej konstrukcji tubusu, która pozwala zmniejszyć jego długość fizyczną z 270 mm długości roboczej do zaledwie 200 mm na potrzeby transportu. Przy ciężarze sięgającym zaledwie 930 g jest to szkło łatwe w obsłudze nawet podczas długotrwałego fotografowania z ręki i rzeczywiście jest to jedyny model w tym zestawieniu nie mający pierścienia mocującego do statywu.

Inne istotne cechy, które pozwoliły tak znacząco zmniejszyć rozmiary, to zastosowanie optyki dyfrakcyjnej i stosunkowo mały maksymalny otwór przysłony o wartości f/11. Biorąc pod uwagę, że prawdopodobnie i tak nie chciałbyś fotografować z jeszcze mniejszym otworem względnym, Canon postanowił zmniejszyć ciężar, uprościć konstrukcję i obniżyć koszty produkcji, całkowicie usuwając z tubusu mechanizm przysłony, więc nie znajdziemy w tym obiektywie ani jej listków, ani mechanizmu elektromagnetycznego do ich napędzania.

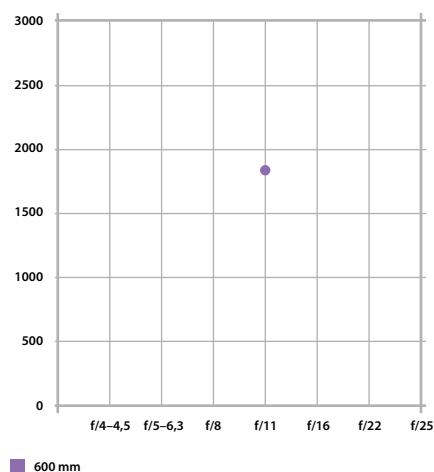
Elementów sterujących jest stosunkowo niewiele, mamy tu przełącznik AF/MF służący do włączania lub wyłączania napędzanego silnikiem krokowym (STM) systemu autofokusa, przełącznik włączania/wyłączania stabilizatora obrazu i ogranicznik zakresu pracy automatycz-

nego ustawiania ostrości, który można ustawić tak, by obiektyw był ogniskowany jedynie na krótsze odległości. Wspominając o tym warto zauważyć, że w porównaniu z innymi testowanymi obiektywami minimalny dystans ogniskowania jest dość duży i wynosi 4,5 m, co daje maksymalny współczynnik powiększenia 0,14x. Zaletą jest za to dodatkowy, konfigurowalny pierścień sterujący, do którego w menu aparatu można przypisać szereg różnych funkcji.

Szybkość autofokusa nie jest tak imponująca jak w przypadku innych obiektywów z tej grupy, ale nie pozostaje on za nimi daleko w tyle i nadal działa w miarę szybko, a do tego jest prawie bezgłośnie i umożliwia płynną regulację ostrości podczas nagrywania filmów. W naszych testach ostrość obrazu w całym obrębie kadru okazała się zachwycająca, zaś przebarwienia kontrastowych krawędzi i zniekształcenia geometryczne były minimalne.

5-stopniowy stabilizator obrazu spełnia oczekiwania, co czyni ten obiektyw jeszcze bardziej użytecznym superteleobiektywem przy fotografowaniu z ręki. Jeśli zależy Ci na dłuższej ogniskowej, to większy i ważący 1260 g Canon RF 800 mm f/11 IS STM jest praktycznie identyczny pod względem konstrukcyjnym i jakości optycznej, ale kosztuje już około 5200 zł.

Ostrość



Ostrość obrazu jest doskonała w centrum i nie jest dużo gorsza na krawędziach i w narożnikach kadru. Aberracja chromatyczna jest minimalna, a do tego zauważyć można tylko niewielkie zniekształcenie poduszkowate.

**SOLIDNA KONSTRUKCJA**

Oprócz zastosowania 13 oddzielnych uszczelek w tubusie przednia soczewka pokryta jest również powłoką fluorową, która odpycha wilgoć i tłuszcz oraz ułatwia czyszczenie.

PIERŚCIEŃ ZMIANY USTAWIEŃ

Pierścień ręcznego ustawiania ostrości znajduje się z przodu obiektywu, pierścień regulacji zoomu (z blokadą) jest pośrodku, a dedykowany pierścień zmiany wielkości przysłony – z tyłu.

OPTYCZNA STABILIZACJA

Dostępny jest włącznik/wyłącznik optycznego stabilizatora obrazu, ale nie ma przełącznika do ręcznego wyboru trybów statycznego i panoramowania.

CENA: 7899 zł

Fujinon XF100–400 mm f/4,5–5,6 R LM OIS WR

Ten pięknie wykonany obiektyw w połączeniu z aparatami Fujifilm z systemu X z matrycą formatu APS-C ma potężny zakres zoomu

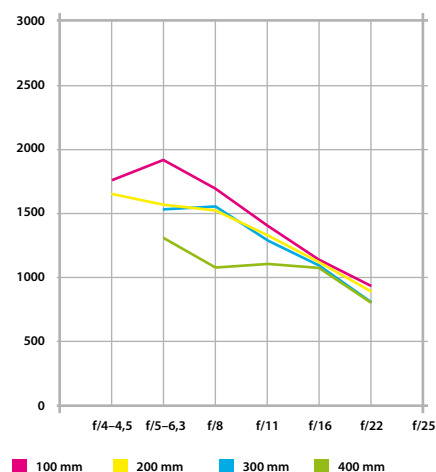
To jedyny obiektyw w zestawieniu przeznaczony wyłącznie do aparatów APS-C, który pozwala uzyskać wyjątkowo duży efektywny zakres zoomu o wartości 152–609 mm. Jak przystało na obiektyw Fujinon z serii XF, model XF 100–400 mm ma wyrafinowaną i solidną konstrukcję. Ciąg oznaczeń literowych w jego nazwie oznacza, że szkło ma dedykowany pierścień regulacji przysłony, AF napędzany liniowym silnikiem krokowym, optyczną stabilizację i uszczelniony tubus odporny na warunki atmosferyczne, dzięki czemu spełnia on wszystkie wymagania, jakie mogłaby sobie tylko wymyślić większość fotografów ptaków i dzięki przyrodzie.

Jakość wykonania jest doskonała, dzięki pięknie zaprojektowanej konstrukcji, w której skład wchodzi 13 osobnych uszczelek, i bardzo precyzyjnym elementem sterowania wszystkimi funkcjami. Nie ma mowy o samoistnym wydłużaniu się ogniskowej, ale pomimo tego producent wyposażył ten obiektyw w przełącznik blokady obracania się pierścienia regulacji zoomu. Pozostałe przełączniki służą do włączania/wyłączania optycznej stabilizacji obrazu, aktywowania automatycznej lub ręcznej funkcji kontroli przysłony oraz ograniczania zakresu pracy autofokusa w przedziale od 1,75 m do 5 m. W wysokiej jakości konstrukcji optycznej wykorzystano aż pięć soczewek ED (Extra-low

Dispersion) oraz element Super ED wykonany ze szkła fluorytowego.

System autofokusa napędzany jest dwoma liniowymi silnikami krokowymi, co znacznie zwiększa prędkość jego działania i co potwierdziło się w rzeczywistości w naszych testach. Równie zachwycająco wypadł stabilizator optyczny skuteczny w zakresie do 5 stopni przysłony. W niczym nie ustępuje on stabilizacji optycznej, jaką może pochwalić się obiektyw Canona, i niemal dorównuje on systemowi redukcji drgań, w jaki wyposażono szkło Nikona. Podobnie jak wszystkie obiektywy, oprócz Canona, Fujinon jest dostarczany w komplecie z pierścieniem mocowania statywowego i osłoną przeciwsłoneczną, która ma przesuwane okienko ułatwiające dostęp do obracanych filtrów, takich jak polaryzatory kołowe.

Jakość obrazu jest ogólnie bardzo dobra, chociaż wysokie poziomy ostrości spadają stopniowo w miarę wydłużania ogniskowej. Kontrola przetwarzania kontrastowych krawędzi i zniekształceń geometrycznych jest zwiększona dzięki automatycznym korektom obrazu wprowadzanym przez aparat, które skutecznie eliminują poprzeczną aberrację chromatyczną i sprawiają, że przy wszystkich ogniskowych geometria obrazu nie jest praktycznie w żaden sposób zniekształcana.

Ostrość

Ostrość obrazu jest najlepsza przy ustawieniu krótkiej ogniskowej i spada do akceptowalnego poziomu przy najdłuższej. W całym zakresie zoomu widoczne jest stopniowe zmniejszanie się ostrości od środka do brzegów kadru.

**PRZYCISKI FUNKCYJNE**

Zarówno do pojedynczego przycisku L-fn, jak i rzędu czterech przycisków L-fn2 można przypisać różne funkcje za pomocą menu ustawień niestandardowych w aparacie.

WYŚWIETLACZ OLED

Wielofunkcyjny wyświetlacz OLED jest wyposażony w przycisk do przełączania widoków takich jak wyświetlanie wartości przysłony, odległości ogniskowania i głębi ostrości.

KONFIGUROWALNY PIERŚCIEŃ STEROWANIA

Do tylnego pierścienia zmiany ustawień można przypisać różne alternatywne funkcje takie jak sterowanie przysłoną, zmiana czułości matrycy i wielkości kompensacji ekspozycji.

CENA: 10 647 zł

Nikon Z 100–400 mm f/4,5–5,6 VR S

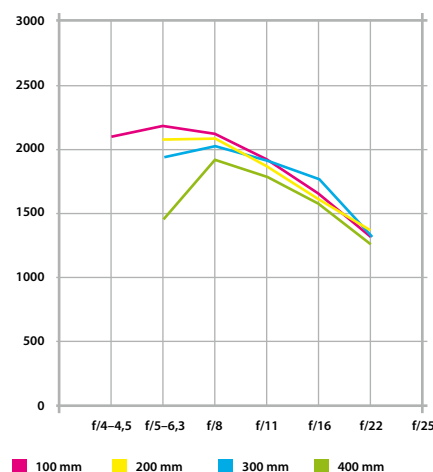
Ten obiektyw z topowej linii S do aparatów Nikon Z tradycyjnie oferuje pełen zestaw wyrafinowanych funkcji

Ten profesjonalny obiektyw z linii S jest porównywalny do Fujinona pod względem zakresu zoomu, ale tylko z aparatami z matrycą formatu APS-C jak Nikon Z50 II lub Z fc. Wysokiej klasy konstrukcja jest bardzo dobrze uszczelniona, a przednia soczewka obiektywu pokryta powłoką fluorową. Ergonomia obsługi została usprawniona dzięki dodaniu jednego przycisku L-fn (funkcja obiektywu) z tyłu i rzędu czterech dodatkowych przycisków L-fn2 z przodu, rozmieszczonych dookoła tubusu. Z tyłu znajduje się również dodatkowy pierścień zmiany ustawień, a funkcje wszystkich tych elementów sterujących można dostosowywać za pomocą menu ustawień niestandardowych w aparacie. Dodatkowym atutem jest obecność wielofunkcyjnego panelu wyświetlacza OLED – takiego samego jak w większości innych topowych obiektywów Nikon Z.

Najważniejsze cechy konstrukcji optycznej to sześć soczewek ED (o superniskiej dyspersji) i dwa elementy Super ED. Dodatkowo są one pokryte powłokami ARNEO i nanokrystalicznymi, co ma na celu zminimalizowanie efektu ducha i flary, a obiektyw wyposażony jest jeszcze w bardzo wydajny i skuteczny w zakresie do 5,5 stopnia

przysłony optyczny system redukcji drgań (VR). Podobnie jak w przypadku obiektywu Fujinon, Nikon jest wyposażony w napędzający system autofokusa dwa liniowe silniki krokowe, które zapewniają niesamowitą szybkość ogniskowania obiektywu i płynną zmianę ostrości podczas nagrywania filmów. Oba obiektywy są podobne pod względem wielkości i ciężaru, chociaż pierścień mocujący do statywu Nikon'a nie jest całkowicie zdejmowany, ponieważ wystający trzpień jest stałym elementem tubusu.

W przypadku fotografowania z ręki szybkość i wyjątkowo spójna dokładność pracy autofokusa w połączeniu ze skutecznością optycznej redukcji drgań, którą dodatkowo zwiększa jeszcze stabilizacja wbudowana w korpus aparatów z systemu Z, zapewniają doskonałe współczynniki rejestrowania udanych zdjęć. Jakość obrazu jest doskonała pod każdym względem, z ledwie widocznymi przebarwieniami kontrastowych krawędzi, zniekształceniami, efektem zjawy i flary, niemniej Nikon wypada nieco gorzej od obiektywu Sony pod względem ostrości obrazu rejestrowanego przy ogniskowych dłuższych niż 300 mm. Sony oferuje też większy zasięg zoomu.

Ostrość

W zakresie ogniskowych 100–200 mm ostrość jest doskonała w całym kadrze. Spada w narożnikach w przedziale 300–400 mm i jest mniej imponująca przy maksymalnie otwartej przysłonie i ogniskowej 400 mm, ale ogólnie jest dobra.

**KOŁNIERZ MOCOWANIA**

Podobnie jak w przypadku obiektywu Nikon stopa pierścienia mocującego do statywu jest zdejmowalna, ale niewielki element pozostaje na stałe przymocowany do tubusu.

PRZEŁĄCZNIKI STERUJĄCE
Zespół czterech przełączników umieszczonych z tyłu tubusu umożliwia kontrolę nad optyczną stabilizacją obrazu, pozwala przełączać aparat między automatycznym/ręcznym ustawianiem ostrości i blokować zakres pracy autofokusa w zakresie małych odległości lub dłuższych dystansów ostrzenia.

CENA: 7999 zł

Sony FE 200–600 mm f/5,6–6,3 G OSS

Dzięki zwiększonemu zakresowi zoomu i zaawansowanym funkcjom FE 200–600 mm to naprawdę potężny teleobiektyw

Obiektyw FE 200–600 mm zapewnia o 50% większy zasięg niż Nikon, przy jasności mniejszej przy najdłuższej ogniskowej zaledwie o jedną trzecią przysłony. Podobnie jak Nikon obiektyw ten jest przeznaczony do korpusów pełnoklatkowych, ale jest też kompatybilny z mniejszymi aparatami Sony z matrycą formatu APS-C, w połączeniu z którymi pozwala uzyskać potężny „efektywny” zakres zoomu 300–900 mm.

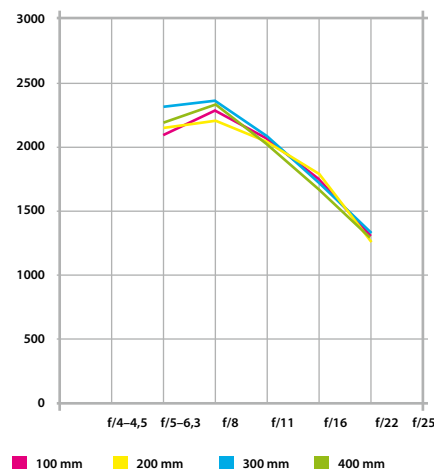
W związku z większym zakresem Sony jest największym i najcięższym obiektywem w tej grupie. Jednak, co jest nietypowe dla tego typu szkielec, mechanizm zoomu jest w pełni wewnętrzny, więc tubus nie zwiększa swojej fizycznej długości przy ustawianiu dłuższych ogniskowych. Rozmieszczenie elementów sterowania jest praktycznie identyczne jak w przypadku droższego obiektywu FE 100–400 mm, ale w modelu 200–600 mm znajdziemy kilka ulepszeń. Ogranicznik pracy autofokusa pozwala zawęzić dystans, na jaki ogniskowany jest obiektyw, do niewielkich odległości lub ustawiać ostrość w całym dostępnym zakresie, zaś stabilizator OSS (Optical Steady Shot) zyskał trzecią dostępną opcję „tylko ekspozycja”, po wybraniu której łatwiej jest śledzić ptaki w locie poruszające się w sposób nieco chaotyczny.

W zaawansowanej technologicznie konstrukcji optycznej wykorzystano pięć elementów ED (o bardzo niskiej dyspersji) i jedną soczewkę asferyczną. Powłoki Nano AR doskonale radzą sobie z minimalizowaniem efektu ducha i flary, a przednią soczewkę pokryto powłoką fluorową. Jakość wykonania sprawia bardzo solidne wrażenie, konstrukcja jest dopracowana, zaś tubus wyjątkowo skutecznie zabezpieczony przed wpływem niekorzystnych warunków pogodowych.

Autofokus napędza system Sony DDSSM (Direct Drive Super Sonic Motor), który jest bardzo szybki i prawie bezgłośnie. Trzy konfigurowalne przyciski blokady ostrości rozmieszczono tak, aby można je wygodnie wciskać za pomocą kciuka. Ostrość rejestrowanego obrazu jest doskonała, nawet przy maksymalnie otwartej przysłonie i to w całym zakresie ogniskowych. Przebarwienia kontrastowych krawędzi są minimalne, podczas gdy zniekształcenie poduszkowate generalnie niezauważalne, nawet przy wyłączonej funkcji automatycznych korekt dokonywanych przez aparat. Producent nie podaje wydajności stabilizatora optycznego, ale był on skuteczny w zakresie około 3 stopni przysłony we współpracy ze starszym aparatem A7 bez stabilizacji w korpusie i 4 stopni – w połączeniu z nowszymi modelami.

PRZYCISKI FUNKCYJNE

Rzędowi przycisków umieszczonemu między pierścieniami regulacji zoomu i ostrości służących normalnie do blokowania ostrości można przypisać alternatywne funkcje za pośrednictwem głównego menu aparatu.

Ostrość

Sony plasuje się na szczycie grupy pod względem ostrości rejestrowanego obrazu, ze świetnymi wynikami uzyskanymi niezależnie od ustawionej ogniskowej czy miejsca pomiaru szczegółowości w kadrze. Przebarwienia kontrastowych krawędzi i zniekształcenia poduszkowate są minimalne w całym zakresie zoomu.


www.canon.pl

Canon RF 600 mm f/11 IS STM

Model Canon RF 600 mm f/11 IS STM	FUNKCJE Wydajny stabilizator obrazu to miły dodatek, ale obiektyw pozbawiony jest mechanizmu przysłony, zaś osłonę przeciwsłoneczną trzeba dokupić.
Cena 3999 zł	★★★★★
Strona internetowa www.canon.pl	JAKOŚĆ WYKONANIA Tubus nie jest w żaden sposób uszczelniony, a jego jakość wykonania z pewnością nie przypomina tej znanej z modeli serii „L” firmy Canon, ale konstrukcja wydaje się dość solidna.
Liczba elementów/grup 10/7	★★★★★
Liczba listków przysłony brak	ERGONOMIA OBSŁUGI Konfigurowalny pierścień sterowania jest użyteczny, a niewielki ciężar obiektywu ułatwia fotografowanie z ręki.
Skuteczność wbudowanego stabilizatora optycznego do 5 stopni przysłony	★★★★★
Typ napędu autofokusa liniowy silnik krokowy	OCENA Autofokus jest naprawdę świetny, stabilizacja obrazu – skuteczna, a jakość obrazu imponująca.
Minimalna odległość ostrzeżenia 4,5 m	★★★★★
Maksymalne powiększenie 0,14x	RELACJA CENY DO JAKOŚCI Dobry stosunek jakości do ceny, która odzwierciedla relatywnie ograniczony zestaw funkcji.
Mocowanie Canon R	★★★★★
Średnica gwintu filtra 82 mm	
Wymiary 93 x 200/270 mm	
Ciężar 930 g	★★★★★

www.fujifilm.pl

Fujinon XF100-400 mm f/4,5-5,6 R LM OIS WR

Model Fujinon XF100-400 mm f/4,5-5,6 R LM OIS WR	FUNKCJE Bogaty zestaw wyrafinowanych funkcji Fujinon obejmuje zaawansowane systemy autofokusa i stabilizacji obrazu.
Cena 7899 zł	★★★★★
Strona internetowa www.fujifilm.pl	JAKOŚĆ WYKONANIA Jakość wykonania jest naprawdę bardzo dobra, a tubus zrobiony solidnie i ma szereg uszczelnień zabezpieczających przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi.
Liczba elementów/grup 21/14	★★★★★
Liczba listków przysłony 9	ERGONOMIA OBSŁUGI Ergonomia udoskonalona za sprawą osobnego pierścienia regulacji przysłony, 5-stopniowej stabilizacji obrazu i zestawu elementów sterujących.
Skuteczność wbudowanego stabilizatora optycznego do 5 stopni przysłony	★★★★★
Typ napędu autofokusa dwa liniowe silniki krokowe	OCENA Ostrość nieco spada przy dłuższych ogniskowych, ale ogólnie jakość obrazu jest doskonała.
Minimalna odległość ostrzeżenia 1,75 m	★★★★★
Maksymalne powiększenie 0,19x	RELACJA CENY DO JAKOŚCI Chociaż jest to obiektyw formatu APS-C, a nie pełnoklatkowy, to wyróżnia się lepszym stosunkiem jakości do ceny niż Nikon.
Mocowanie Fujifilm X	★★★★★
Średnica gwintu filtra 77 mm	
Wymiary 95 x 211 mm	
Ciężar 1375 g	★★★★★

www.nikon.pl

Nikon Z 100-400 mm f/4,5-5,6 VR S

Model Nikon Z 100-400 mm f/4,5-5,6 VR S	FUNKCJE Dzięki przyciskom funkcyjnym, pierścieniowi sterującemu i wyświetlaczowi OLED z pewnością nie brakuje mu użytecznych funkcji.
Cena 10 647 zł	★★★★★
Strona internetowa www.nikon.pl	JAKOŚĆ WYKONANIA Obudowa Nikona jest w pełni profesjonalna. Jest wytrzymała i niezawodna, a jego konstrukcja naprawdę wyrafinowana.
Liczba elementów/grup 25/20	★★★★★
Liczba listków przysłony 9	ERGONOMIA OBSŁUGI Obsługa jest wyjątkowa dzięki funkcjom, które współpracują ze sobą, aby zapewnić użytkownikowi prawdziwy komfort fotografowania.
Skuteczność wbudowanego stabilizatora optycznego do 5,5 stopnia przysłony	★★★★★
Typ napędu autofokusa dwa liniowe silniki krokowe	OCENA Wydajność jest ogólnie doskonała, ale Nikon przegrywa z Sony pod względem ostrości zdjęć rejestrowanych przy najdłuższej ogniskowej.
Minimalna odległość ostrzeżenia 0,75-0,98 m	★★★★★
Maksymalne powiększenie 0,38x	RELACJA CENY DO JAKOŚCI To najdroższy obiektyw w grupie i nie charakteryzuje się tak korzystnym stosunkiem jakości do ceny jak pozostałe dwa zoomy.
Mocowanie Nikon Z	★★★★★
Średnica gwintu filtra 77 mm	
Wymiary 98 x 222 mm	
Ciężar 1435 g	★★★★★

www.sony.pl

Sony FE 200-600 mm f/5,6-6,3 G OSS

Model Sony FE 200-600 mm f/5,6-6,3 G OSS	FUNKCJE Imponujący zestaw funkcji obejmuje superszybki autofocus i optyczną stabilizację obrazu.
Cena 7999 zł	★★★★★
Strona internetowa www.sony.pl	JAKOŚĆ WYKONANIA Cały obiektyw jest – jak na konstrukcję Sony przystało – doskonale wykonany i dobrze uszczelniony.
Liczba elementów/grup 23/17	★★★★★
Liczba listków przysłony 9	ERGONOMIA OBSŁUGI Chociaż jest to największy obiektyw w grupie, nie jest zbyt ciężki i nie zwiększa swojej fizycznej długości podczas wydłużania ogniskowej.
Skuteczność wbudowanego stabilizatora optycznego tak (nieokreślona)	★★★★★
Typ napędu autofokusa Silnik ultradźwiękowy z napędem bezpośrednim	OCENA Szybki autofocus i skuteczna stabilizacja łączą się z wyjątkową ostrością rejestrowanego obrazu i minimalną aberracją chromatyczną.
Minimalna odległość ostrzeżenia 2,4 m	★★★★★
Maksymalne powiększenie 0,2x	RELACJA CENY DO JAKOŚCI To atrakcyjnie wyceniony obiektyw jak na model Sony z tak bogatym zestawem funkcji i niezwykłymi możliwościami.
Mocowanie Sony E	★★★★★
Średnica gwintu filtra 95 mm	
Wymiary 112 x 318 mm	
Ciężar 2115 g	★★★★★

Ocena ogólna

Jakość obrazu oraz ergonomia obsługi są dobre i, chociaż użytkownik nie ma możliwości kontrolowania wielkości przysłony, obiektyw ogólnie spisyuje się nieźle.



Ocena ogólna

To obiektyw o olbrzymich możliwościach. Wyróżnia go doskonała jakość wykonania i jest idealnie dopasowany do ekskluzywnych aparatów Fujifilm.



Ocena ogólna

Nikon Z 100-400 mm to wyjątkowy obiektyw, który jest adekwatnie wyceniony do oferowanych możliwości, ale nie ma naprawdę dużego zasięgu.



Ocena ogólna

Wyjątkowo duży zasięg teleobiektywu, dobra wydajność i ergonomia obsługi sprawiają, że obiektyw Sony jest zdecydowanym zwycięzcą tego porównania.





Trzy warianty. Jedna jakość. Fotokryształ, który zachwyca.
Odkryj więcej na stronie.



Zamawiaj wygodnie w aplikacji!

OPAL
FOTOCERAMIKA

ZAPANUJ NAD CZASEM

**Czas ekspozycji w aparacie i sposób, w jaki go wykorzystujesz,
mają ogromny wpływ na charakter Twoich zdjęć**

■ Czas migawki to jeden z trzech elementów tzw. Trójkąta ekspozycji. Przysłona obiektywu reguluje ilość światła docierającego do matrycy, ISO odpowiada za jej czułość, a migawka jest precyzyjnym mechanizmem odmierzającym, jak długo matryca pozostaje wystawiona na światło. To, ile uwagi trzeba poświęcić wyborowi czasu migawki, zależy od sytuacji. W wielu przypadkach chodzi po prostu o to, by był na tyle krótki, aby zdjęcie było ostre. Przy scenie plenerowej w dobrym świetle i standardowym obiektywie zwykle łatwo utrzymać czas co najmniej 1/125 s (więcej o technice fotografowania z ręki przeczytasz na sąsiedniej stronie).

Przy szybko poruszających się obiektach, długich ogniskowych, słabym świetle albo bardziej twórczym podejściu wybór czasu migawki wymaga już więcej namysłu. Różne sytuacje potrzebują

różnych rozwiązań, a czasem także dodatkowego sprzętu, na przykład statywu i filtrów. W krajobrazie małe otwory przysłony i niskie ISO prowadzą do długich czasów, więc statyw i filtry połówkowe bywają niezbędne. W fotografii przyrodniczej, gdzie długie teleobiektywy są codziennością, a światła często brakuje, trzeba korzystać z szerokich przysłon i wysokiego ISO, aby uzyskać krótkie czasy. Ale jeśli wolisz wysokie ISO i krótki czas w pejzażu, nic nie stoi na przeszkodzie. Podobnie w przyrodzie dłuższe czasy, pokazujące ruch, są pełnoprawną techniką.

Kreatywna praca czasem migawki oznacza, że nie ma jednej dobrej odpowiedzi, jeśli końcowy efekt jest taki, jakiego chciałeś. Liczą się jednak praktyka, doświadczenie i dobra technika obsługi aparatu. Mamy nadzieję, że ten poradnik pomoże Ci lepiej zapanować nad czasem migawki.

Co musisz wiedzieć

Stabilne trzymanie aparatu trzeba ćwiczyć

■ Każda sytuacja jest inna. Kondycja, fizjologia i warunki w terenie — wiatr, podłoże czy pozycja, w której stoisz — wpływają na to, czy uda się fotografować z dłuższym czasem migawki. Dłuższe obiektywy dodatkowo zwiększają ryzyko poruszenia zdjęcia.

Technikę fotografowania z ręki warto ćwiczyć więc regularnie. Trzymaj aparat pewnie prawą dłonią, a lewą podpieraj

obiektyw. Stań stabilnie, oddychaj spokojnie i płynnie naciskaj spust migawki.

Nawet doświadczeni fotografowie powinni co jakiś czas sprawdzić swoje nawyki. Dodaj do tego nowoczesną stabilizację obrazu w korpusie lub obiektywie, a uzyskanie akceptowalnie ostrych zdjęć przy dość długich czasach stanie się znacznie łatwiejsze.



Will Cheung

Dziennikarz fotograficzny
i fotograf freelancer
z Londynu z wieloletnim
doświadczeniem w branży.
www.williamcheung.co.uk



Jak dobrać najlepszy czas migawki

Odpowiednia długość ekspozycji pomoże stworzyć zapadające w pamięć zdjęcia



UROK WODOSPADU

Cauldron Falls w West Burton to malownicze miejsce. Jest popularne, więc bywa tu tłoczno. Ponieważ wodospad leży w naturalnej niecce, często fotografuje się pod światło, a kontrast może być wysoki. Ekspozycję trzeba kontrolować ostrożnie, żeby nie przepalić wody; połówkowe filtry ND pomagają opanować drzewa i niebo. Zamiast fotografować wodospad na wprost, ustawiłem się z boku i podszedłem blisko z szerokim kątem 14–35 mm - tu użyłem 14 mm - na statywie. Po kilku próbach wybrałem 10 s, co dało piękny mleczny efekt na skałach na pierwszym planie.



UDANA WYMIANA

Zdjęcie powstało w deszczowy dzień na stacji Pickering, przy North Yorkshire Moors Railway. Kolej działała normalnie, więc wokół zabytkowej stacji było co fotografować. Gdy nadjeżdżał parowóz, ustawiłem ciągły AF i tryb seryjny 20 kl./s, żeby uchwycić wymianę tokena między maszynistą a dyżurnym ruchu. Z obiektywem 70–200/4 ustawiłem ISO 500 i czas 1/500 s, licząc, że wystarczy do zatrzymania akcji. Kiedy pociąg się zbliżył, wcisnąłem spust i trzymałem go podczas dłuższej serii, która zarejestrowała całą wymianę.



PELIKANY Z BLISKA

Pelikany kędzierzawe z jeziora Kerkini w północnej Grecji są popularnym tematem wśród fotografów. Najlepszy moment przypada pod koniec zimy, gdy ptaki mają intensywne barwy godowe. Odwiedziłem to miejsce podczas pleneru fotograficznego, który dawał okazję fotografowania ptaków z bliska. Ryby z jeziora służą do wabienia pelikanów, więc bardzo długie teleobiektywy nie są konieczne (tu 100 mm). Aparat ustawiłem na tryb seryjny 20 kl./s i gdy rzucono rybę, naciśnąłem spust, używając czasu 1/2000 s, by zamrozić ruch.



Stosuj kreatywnie czasy otwarcia migawki

Następnym razem spróbuj fotografować z różnymi czasami

Zadaniem migawki jest odmierzenie czasu, przez który matryca jest wystawiona na działanie światła — zwykle od 1/8000 s do 30 s. Bezlusterkowce mają też migawki elektroniczne z jeszcze krótszymi czasami.

To, jak wykorzystasz migawkę, zależy od obiektywu, światła, tematu i efektu, który chcesz

uzyskać. Przyrodę i akcję najczęściej fotografuje się krótkimi czasami, aby zatrzymać ruch i uniknąć poruszenia, natomiast w krajobrazie częściej wybiera się dłuższe czasy, mniejsze otwory przysłony i większą głębię ostrości.

Cokolwiek fotografujesz, traktuj czas migawki tak samo świadomie jak przysłonę i ISO.

Dziewięć scenariuszy, które pomogą Ci opanować czas migawki



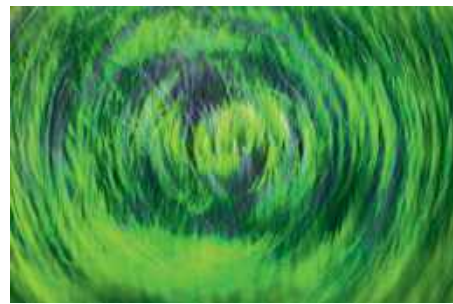
EFEKT ZOOMU INACZEJ

Tradycyjnie zmieniasz ogniskową podczas długiej ekspozycji, trzymając aparat nieruchomo. Spróbuj wejść w głąb sceny w trakcie naświetlania. Czas 0,5 lub 1 s może dać abstrakcyjne rozmycie, ale bez całkowitej utraty czytelności kadru.



PTAKI W LOCIE

Dzięki wykrywaniu i śledzeniu obiektów w nowych aparatach jest to dziś łatwiejsze. Włącz zdjęcia seryjne, śledzący AF i czas 1/2000 s. W zależności od światła może być potrzebne wysokie ISO, aby uzyskać tak krótką ekspozycję.



CELOWY RUCH APARATU

Możesz to zrobić na wiele sposobów: obracać aparat wokół osi obiektywu, panoramować w różnych kierunkach, a nawet nim zakręcić. Dobierając czas migawki, wybierz taki, który pozwoli na płynny ruch.



PANORAMOWANIE

Panoramowanie różni się od ICM tym, że przy dłuższym czasie śledzisz obiekt, aby pozostał ostry na rozmytym tle. Czas zależy od tematu i tego, jak mocne rozmycie chcesz uzyskać. Przy samochodzie wypróbuj 1/30 lub 1/60 s.



FALE W RUCHU

Wodospady i kaskady można pokazać bardzo kreatywnie, ale dobór czasu bywa trudny. Wodospad albo rwący potok rozmyje się już przy dość długim czasie, natomiast spokojne morze może wymagać ekspozycji liczonych w minutach.



FOTOGRAFUJ DESZCZ

Deszcz najlepiej widać pod światło. Czas 1/15 lub 1/30 s może wystarczyć, by zarejestrować linie wody, a krótsze czasy pokażą krople. Chroń aparat pokrowcem albo foliową torbą, ewentualnie schowaj go pod kurtkę i załóż filtr.



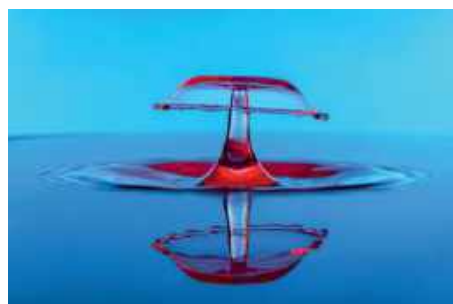
ROZMYTE CHMURY

Kluczem jest niebo z detalem i ruchem, więc unikaj jednolite błękitnych albo płaskich, szarych scen. Puszyste chmury także bywają trudne przez wysoki kontrast i ryzyko przepalenia szczegółów. Fotografuj w różnych warunkach, by sprawdzić, co działa najlepiej.



ŚLADY ŚWIATEŁ

Wykorzystaj długie czasy migawki i fotografuj smugi światła. Znajdź bezpieczne miejsce nad ruchliwą drogą, ustaw aparat na statywie, skomponuj kadr i zrób próbne zdjęcie, które podpowie ekspozycję. W tym przypadku wyniosła ona 25 s przy f/13 i ISO 200.



WODA W KADRZE

Spróbuj fotografować rozpryski kropli wody obiektywem makro i z lampą błyskową jako źródłem światła. Błysk trwający nawet 1/20 000 s zamrozi wodę. Specjalne zestawy do kropli mogą jednocześnie wyzwalać aparat i lampę, ale da się to zrobić także ręcznie.

Za i przeciw Kreatywne zabawy z czasem migawki

Migawka może być potężnym narzędziem twórczym

Poprawna ekspozycja to gra równowagi, a przysłona i migawka działają jak naczynia połączone. Przysłona decyduje, ile światła trafi na matrycę, a migawka jak długo matryca będzie je zbierała. Zmienisz jedno, musisz skorygować drugie, jeśli chcesz utrzymać ten sam poziom ekspozycji. Właśnie w zrozumieniu tej zależności zaczyna się kreatywność. Nie poprzestawaj więc na poprawnym naświetleniu, tylko sprawdzaj wszystkie możliwości, jakie daje aparat.

✓ Jak wolno się da?

Poznaj własne granice, testując technikę fotografowania z ręki przy długich czasach migawki. Fotografuj różnymi obiektywami, w różnych warunkach, ze stabilizacją włączoną i wyłączoną, i sprawdź, jak długi czas pozwala Ci jeszcze uzyskać akceptowalnie ostre zdjęcia.

✓ Seria pomaga

Przy dłuższych czasach warto używać trybu seryjnego. Krótka seria kilku klatek zwiększa szansę, że jedno zdjęcie będzie ostre.

✓ Bez drgań

Migawki generują drgania, które mogą zwiększyć ryzyko poruszenia. Wiele aparatów ma elektroniczną pierwszą kurtynę, wywołującą mniej wstrząsów, więc warto ją włączyć, jeśli jest dostępna. Migawka elektroniczna nie pasuje do każdego tematu, ale ma tę zaletę, że jest cicha i całkowicie pozbawiona drgań.

✓ Stabilizacja: włączyć?

Poruszenie aparatu jest mocniej widoczne przy teleobiektywach. Takie szkła zwykle bardziej korzystają ze stabilizacji, więc włącz ją i dobierz tryb odpowiedni do tematu. Zazwyczaj stabilizację wyłącza się, gdy aparat stoi na statywie.

✗ Miej świadomość

Kofeina, alkohol, samopoczucie, wiatr i podłoże, na którym stoisz, mogą wpływać na fotografowanie z ręki przy dłuższych czasach. Warto ocenić sytuację i w razie potrzeby użyć krótszego czasu oraz wyższego ISO.

✗ Zniekształcenia migawki

Migawka elektroniczna nie powoduje drgań, ale wiele takich migawek cierpi na zniekształcenia rolling shutter. Widać je mocniej przy szybkich obiektach albo panoramowaniu. Pionowe linie mogą wyglądać na pochylone, a poruszające się tematy - na zdeformowane. Jeśli podgląd wygląda nienaturalnie, przełącz się na migawkę mechaniczną.

✗ Pasy od światła

Kolejnym problemem migawki elektronicznej jest migotanie lub pasmowanie przy oświetleniu LED i świetłówkach. Wiele aparatów ma funkcję redukcji migotania, ale najpewniejszym rozwiązaniem pozostaje migawka mechaniczna.

Odważ się
Nie zakładaj oczywistego
rozwiązania i testuj
różne czasy.

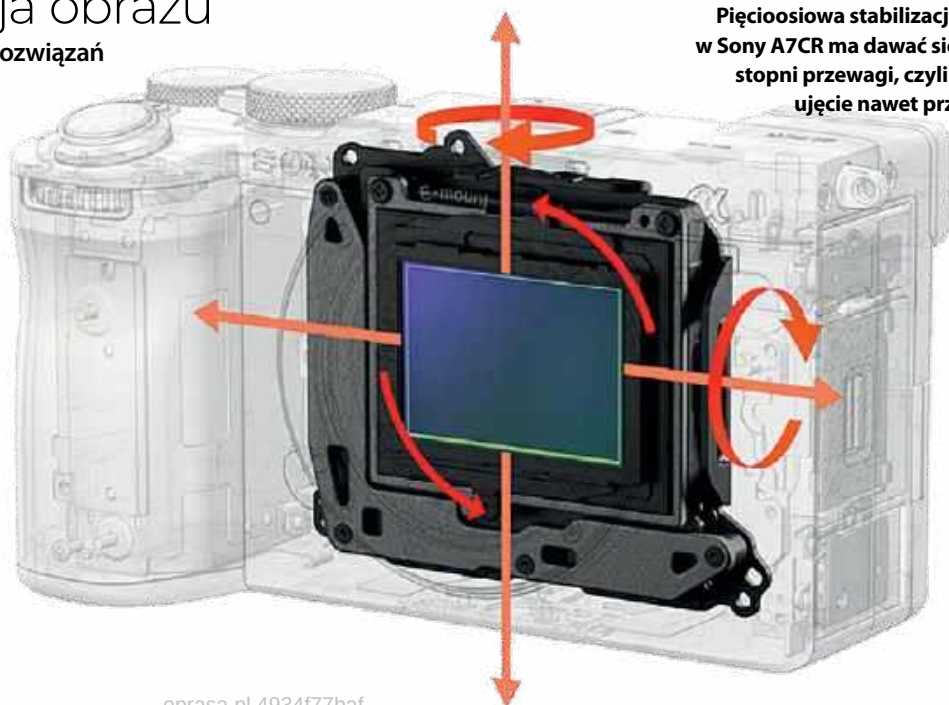


Technika Stabilizacja obrazu

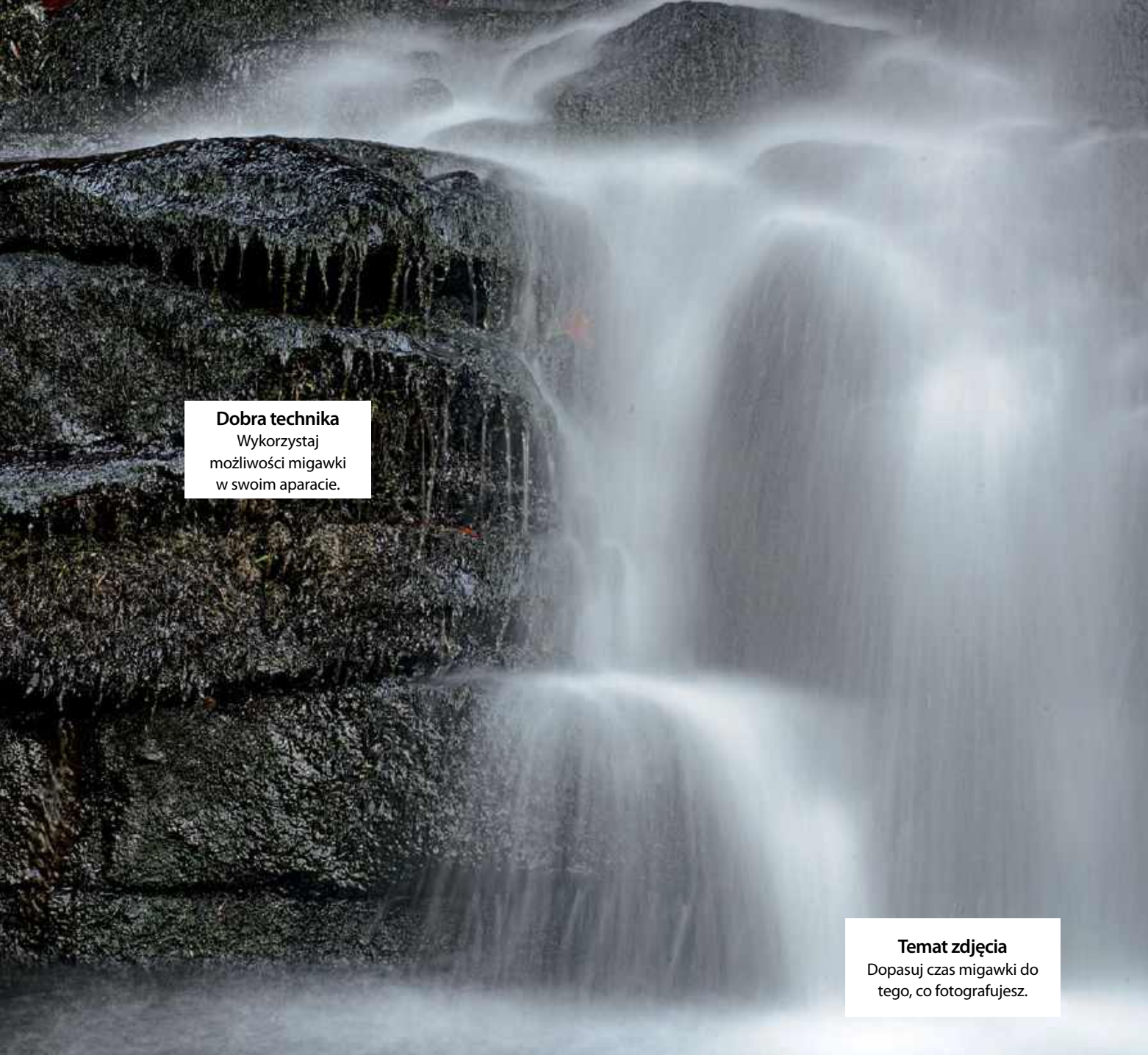
Utrzymaj ostrość z pomocą najnowszych rozwiązań

Stabilizacja to świetne rozwiązanie. Najskuteczniejsze systemy obiecują nawet 8,5 stopnia przewagi, ale jak takie deklaracje wypadają w praktyce? Przed erą stabilizacji punktem odniesienia była zasada odwrotności ogniskowej: 1/60 s dla obiektywu 50 mm i 1/125 s dla 100 mm.

Stabilizacja IBIS w Sony A7CR (po prawej) ma dawać siedem stopni przewagi z obiektywem FE 50 mm f/1,2. Licząc od 1/60 s w dół (1/30, 1/15, 1/8, 1/4, 1/2, 1 s), siedem stopni oznacza, że ostre powinno być zdjęcie przy 2 s. W praktyce może się to udać, ale nie w każdym ujęciu i nie każdemu. Innymi słowy, deklaracje producenta to jedno, a rzeczywistość bywa nieco inna.



Pięcioosiowa stabilizacja IBIS w Sony A7CR ma dawać siedem stopni przewagi, czyli ostre ujęcie nawet przy 2 s.



Dobra technika

Wykorzystaj
możliwości migawki
w swoim aparacie.

Temat zdjęcia

Dopasuj czas migawki do
tego, co fotografujesz.

Technika Kręć pokręteł

Czy istnieje idealny tryb ekspozycji?

Brzmi to nieintuicyjnie, ale preselekcja przysłony może być przy fotografowaniu akcji równie skuteczna jak preselekcja czasu. Trzeba jednak stale kontrolować czas migawki i upewnić się, że jest wystarczająco krótki. Przy statycznej scenie to proste, ale gdy śledzisz na przykład ptaka w locie, jasność tła może się zmieniać. Czas migawki może nagle się wydłużyć i okazać zbyt wolny dla ostrego zdjęcia. W takiej sytuacji najlepszym trybem automatycznym jest preselekcja czasu, bo masz pewność, że czas pozostaje stały, a aparat odpowiednio dopasowuje przysłonę i/lub ISO. Drugą opcją jest tryb manualny, a Auto ISO może wtedy pomóc poradzić sobie ze zmiennym światłem.



Preselekcja przysłony sprawdza się przy akcji, ale pilnuj czasu migawki, żeby był dostatecznie krótki.

Fotografuj jak zawodowiec

Myśl nieszablonowo, by dodać zdjęciom energii

Poprawna ekspozycja oznacza takie dobranie przysłony i czasu migawki, z pomocą ISO, aby typowa scena miała pełny zakres tonalny: od głębokich cieni po jasne światła, z ładnymi półtonami pośrodku.

Technicznie może to być ekspozycja prawidłowa, ale nie zawsze najlepsza wizualnie. Właśnie wtedy zaczyna się kreatywna kontrola przysłony, czasu

migawki i ISO. Oczywiście nie każde zdjęcie wymaga aż takiej analizy. Najczęściej chcemy po prostu dobrze naświetlić kadr. Pierwszym krokiem do większej kreatywności jest więc rozpoznanie sytuacji, w której warto przejąć kontrolę i dodać coś od siebie, aby zdjęcie wyszło poza oczywisty schemat.

Prawda o śmigle

Krótki czas migawki zatrzyma ruch i zmniejszy ryzyko poruszenia, ale dłuższy może dać ciekawszy efekt. Przy 1/2000 s na zdjęciu poniżej śmigło zostało „zamrożone”, przez co samolot wygląda statycznie, niemal jak zawieszony plastikowy model. Z kolei czas 1/320 s (po prawej) rozmył łopaty śmigła, dodając akcji i dając przyjemniejszy rezultat.



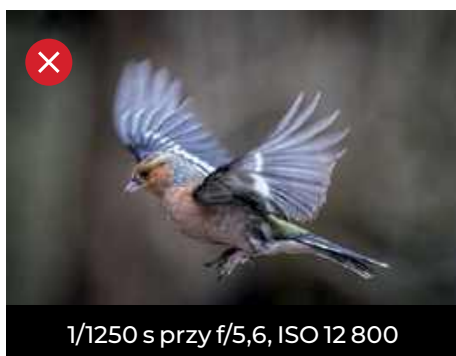
Niebo w ruchu

Aby rozmyć niebo w jasny dzień, potrzebujesz bardzo mocnego filtra ND.

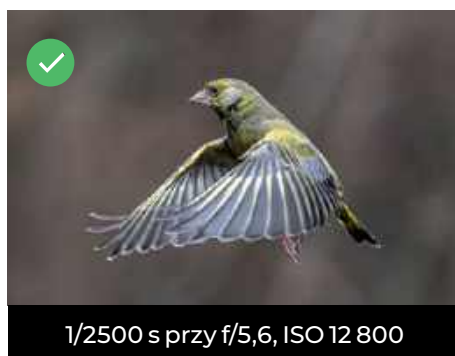
Minimum to filtr 10-stopniowy, a przy ekspozycjach 60 s i dłuższych, potrzebnych do powoli przesuwających się chmur, może przydać się filtr 15- lub 16-stopniowy. Silne

filtry ND pomagają też robić długie ekspozycje bez nadmiernego przymykania przysłony. Kurz na matrycy bardziej widać przy małych otworach, więc rozważ szerszą przysłonę, by oszczędzić czas na retusz.





1/1250 s przy f/5,6, ISO 12 800



1/2500 s przy f/5,6, ISO 12 800

Uwaga, ptak!

Czasy 1/2000 s lub krótsze są niezbędne, jeśli chcesz uchwycić szczegóły skrzydeł ptaka w locie. Dotyczy to zwłaszcza małych ptaków, które zwykle machają skrzydłami szybciej. Większe gatunki poruszają się spokojniej, choć wiele zależy od konkretnego ptaka. Najszybsze serie oferują bezlusterkowce z migawką elektroniczną, ale ten typ migawki może zniekształcać skrzydła. Jeśli widzisz taki problem, przełącz aparat na migawkę mechaniczną.

Jamey Price



Jamey Price zaczynał karierę jako dżokej, ale od tamtej pory podróżował po świecie, relacjonując F1, MotoGP, NASCAR, IndyCar i 24-godzinny wyścig Le Mans.

W 2019 roku National Motorsport Press Association przyznało mu tytuł Motorsport Photographer of the Year, a dziś nadal pracuje dla największych zespołów wyścigowych, kierowców i producentów na całym świecie. Zobacz jego prace na Instagramie, TikToku i X (Twitterze):

@jameypricephoto
jameypricephoto.com

NIEBEZPIECZNA PRĘDKOŚĆ

Od wyścigów konnych po fotografowanie bolidów F1 – fotograf sportów motorowych Jamey Price od zawsze kochał prędkość



Sebastian Vettel

Jamey sfotografował niemieckiego kierowcę wyścigowego Vettela z nadramienia porządkowego podczas GP Monako, używając otwartej przysłony f/4, czasu 1/1600 s, ISO 200 i ogniskowej 500 mm

Od pierwszego Grand Prix USA na torze Circuit of the Americas w Austin w 2012 roku, przez legendarną pętlę w Monako, aż po wiele innych miejsc, Jamey Price fotografował jedne z najszybszych maszyn świata. Sama prędkość nie była jednak dla niego niczym nowym. Zanim został zawodowym fotografem, ścigał się w zupełnie innej dyscyplinie – jako dżokej ma za sobą ponad 50 startów. Mimo to jego pierwszą miłością zawsze były sporty motorowe. Dziś, już po drugiej stronie obiektywu, podróżuje na największe zawody, odbywając setki lotów, by zawsze być z aparatem blisko akcji.

Fotografowanie dynamicznego świata sportu wiąże się jednak z konkretnymi wyzwaniami i realnym ryzykiem. Kierowcy i ich samochody, goniąc za coraz szybszymi okrążeniami, przesuwają granice osiągnięć. Fotografowie, którzy chcą pokazać tempo i intensywność tego sportu, także pracują na granicy – własnych możliwości i możliwości sprzętu.

Cześć Jamey, Twoja kariera zawsze kręciła się wokół prędkości. Co fascynuje Cię w tej dynamicznej dziedzinie?

Wyścigi fascynowały mnie od zawsze. Jazda konna pod tym względem nie była inna – liczył się zastrzyk adrenaliny. Jako fotograf nie dostaję już takiej dawki emocji jak w siodle, ale stanie przy torze i oglądanie najciekawszych samochodów świata nadal jest przyjemne i pod każdym względem wymagające.

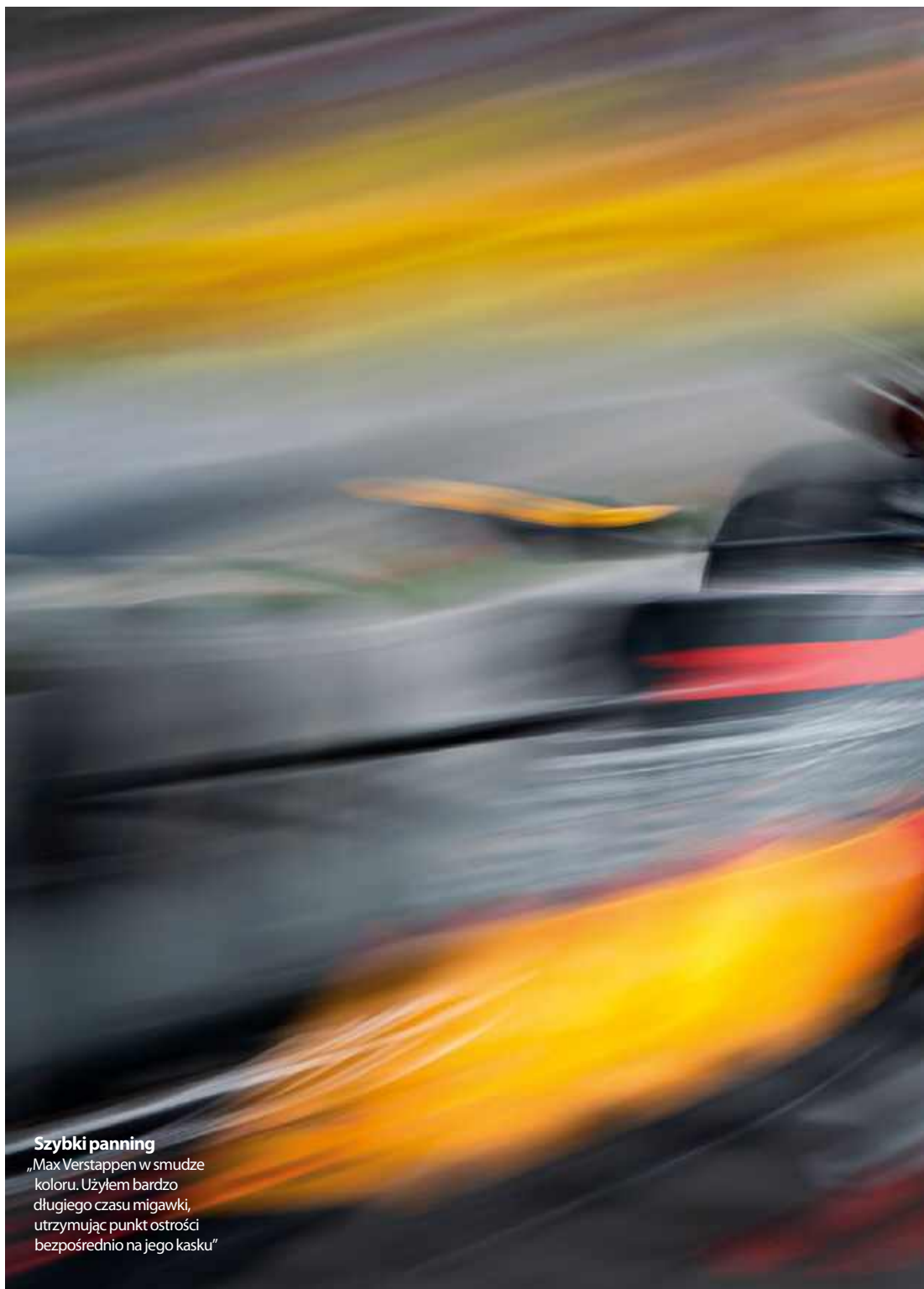
Fanem wyścigów samochodowych jestem od dziecka. Odkąd pamiętam, zawsze mnie do nich ciągnęło. Dziś, jako zawodowiec, uważam sporty motorowe za jeden z najlepszych tematów, na jakie można skierować obiektyw, bo sprawdza fotografa na wielu poziomach. Są portrety, niepozowane sceny, detale produktów i oczywiście akcja. Ale to nie tylko samochody jadące po torze – w pracy fotografa sportu jest znacznie więcej zmiennych.

Fotografujesz jedne z najszybszych samochodów świata. Jak udaje Ci się utrzymać ostrość przy tak szybkich obiektach?

Jak ze wszystkim – do prędkości można się przyzwyczaić. Pierwsze okrążenie czy dwa podczas weekendu wyścigowego zawsze są pewnym szokiem. Umysł potrzebuje kilku minut, żeby oswoić się z tempem, ale później bardzo szybko staje się ono czymś znajomym i naturalnym.

Trzeba dobrze rozumieć fotografię, czasy migawki i to, jak dopasować je nie tylko do prędkości samochodu, ale też do własnej odległości od niego. Auto jadące daleko wygląda, jakby poruszało się wolniej niż to, które przelatuje tuż obok. Chodzi więc o zrozumienie prędkości tematu i możliwości aparatu.

Jak wygląda Twój dzień wyścigowy? Czy obowiązują Was specjalne szkolenia z bezpieczeństwa albo odprawy?



Szybki panning

„Max Verstappen w smudze koloru. Użyłem bardzo długiego czasu migawki, utrzymując punkt ostrości bezpośrednio na jego kasku”



Gladiator

Siedmiokrotny mistrz świata Lewis Hamilton przygotowuje się do startu przed Grand Prix USA 2022 na Circuit of the Americas w Austin



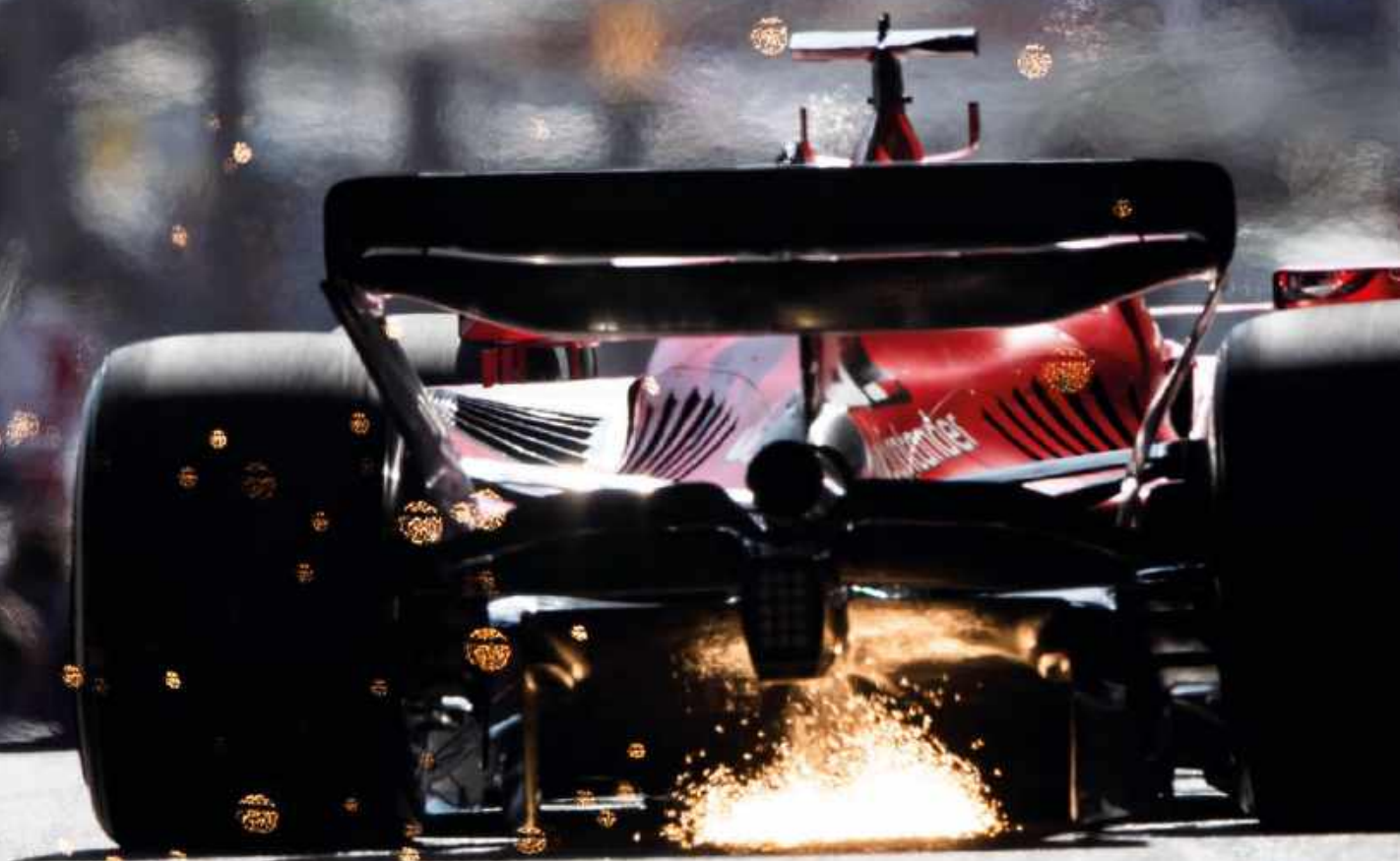
Zakurzony Viper

Błędy się zdarzają – przy odrobinie szczęścia kończą się tylko kurzem w chłodnicy i stratą kilku sekund na torze

To zależy od tego, co fotografuję. 24-godzinny wyścig długodystansowy wygląda inaczej niż Grand Prix Formuły 1. Przy wyścigu 24-godzinnym przyjeżdżasz na tor dość wcześnie, około ósmej rano, a zanim rywalizacja w ogóle się zacznie, masz już mnóstwo rzeczy do zrobienia. Większość takich wyścigów startuje późnym popołudniem albo wczesnym wieczorem, więc do rozpoczęcia właściwej pracy masz za sobą sześć czy osiem godzin. I tak naprawdę nie zatrzymujesz się aż do niedzielnego wieczoru, dość późno. Moje dni przy wyścigach 24-godzinnych zwykle trwają 36–40 godzin.

Przy F1 jesteś na torze o 8 rano i masz do sfotografowania mnóstwo rzeczy: kierowców wchodzących do padoku, kręcące się gwiazdy, później grid walk, paradę kierowców, sam wyścig

„Dorastałem jako fan wyścigów i możliwość fotografowania sportu, który kocham, oraz dzielenia się tą pasją z ludźmi na całym świecie inspiruje mnie do dalszego tworzenia”



i świętowanie po mecie. Zwykle kończymy około 19, więc to mniej więcej 10–12 godzin pracy. Nadal długo, ale nie tak jak w wyścigach długodystansowych, gdzie minimum to 18 godzin.

Przy większości wydarzeń musimy brać udział w odprawie bezpieczeństwa dla fotografów, podczas której omawia się podstawowe zasady. W dużej mierze to zdrowy rozsądek, ale kilku nieodpowiedzialnych ludzi potrafi zepsuć dostęp wszystkim. Organizatorzy wyścigów i całych serii nie patrzą na nas jak na jednostki. Jeśli ktoś przekroczy granicę, zwykle słyszymy: „wszyscy fotografowie tracą dostęp”. To dziwny zawód, bo inaczej niż w wielu profesjach doświadczeni zawodowcy pracują ramię w ramię z kimś, kto może nie mieć żadnego doświadczenia w relacjonowaniu wyścigów, a nawet nie pracować zawodowo jako fotograf. A konsekwencje ponosi cała grupa. I stąd biorą się problemy.

Jak wybierasz najlepsze miejsca do fotografowania akcji na torze?

Zwykle sam decyduję, gdzie ustawię się przy torze. Wyścigi długodystansowe są pod tym względem świetne, bo dostajesz pełny cykl słońca, czyli coś, czego jako fotografowie naprawdę szukamy. Gonię za światłem tak bardzo, jak się da. Nikt raczej nie wybiera pracy w samo południe, ale o każdej porze da się zrobić mnóstwo ciekawych zdjęć.

Rada zawodowca

„Jestem zdecydowanym zwolennikiem uczenia się pracy z takim sprzętem, jaki się ma, oraz przekonania, że dobre obiektywy połączone z głębokim zrozumieniem fotografii i trójkąta ekspozycji są najważniejszymi narzędziami w arsenale. Od dawna uważam, że ta niepotrzebna wojna marek między fotografami amatorami, którzy bez powodu patrzą z góry na jedną czy drugą firmę, nie ma sensu. Ludzie tworzyli znakomite zdjęcia sportu przez wiele dekad, na długo przed autofokusem śledzącym samochody i aparatami robiącymi 40 kl./s. Zamiast tego ucz się być lepszym fotografem i zacznij inwestować w obiektywy. Fotografuję różnymi stałkami i zoomami, od 14 mm do 500 mm. Nie lekceważ też znaczenia wydajnej karty pamięci. Używam karty Lexar Professional CFexpress Diamond do szybkiego fotografowania i zapisu zdjęć.”



Tunel w Monako
Bolid Ferrari F1 sypie iskrami, wyjeżdżając z tunelu na torze Grand Prix Monako



Odbicie

Jaskrawożółta Corvette przejeżdża pod wieżą na Circuit of the Americas, dodając torowi wyrazisty akcent koloru

Najbardziej lubię fotografować przy torze o wschodzie i zachodzie słońca. Wtedy szukam pięknych, podświetlonych od tyłu kadrów ze światłem złotej godziny. Ale każdy tor jest inny, każdy ma własny charakter, a niektóre zakręty po prostu lepiej wyglądają na zdjęciach. Wszystko sprowadza się więc do doświadczenia i świadomości, jakie ujęcie chcesz zrobić.

Jak blisko podchodzisz do samochodów? Zdarzyło Ci się znaleźć w niebezpiecznej sytuacji?

Wiele osób, także kibiców, a nawet niektórzy profesjonalści, zapominają, że to naprawdę niebezpieczna praca. Chcą być blisko akcji, ale nie zawsze pamiętają, jak realne jest zagrożenie. Jestem bardzo blisko samochodów – zarówno przy torze, gdy jadą, jak i w alei serwisowej. Podczas długodystansowych wyścigów samochodów sportowych musimy nosić kask i pełny kombinezon ognioodporny z homologacją FIA, taki sam jak kierowcy i mechanicy. Jest ciężki i gorący. To trochę tak, jakby założyć strój narciarski w środku lata.

Dość często zdarza się, że samochód zapali się podczas pit stopu, a przebywanie tak blisko ognia lub podobnego zagrożenia nigdy nie jest przyjemne. Kombinezon może uratować mi życie, ale jeśli wydarzy się coś naprawdę złego, na pewno nie ochroni mnie przed poważnymi oparzeniami dużej części ciała.

No i oczywiście sama praca przy torze... Kiedy samochód uderza w ścianę blisko Ciebie, brzmi to jak wybuch bomby albo katastrofa lotnicza. Ziemia, żwir, włókno węglowe i różne odłamki lecą we wszystkich kierunkach. Siła uderzenia potrafi przesunąć bariery, więc przez cały czas trzeba być w pełnej gotowości. Miałem już kilka naprawdę bliskich sytuacji.

Jeśli chodzi o sprzęt, co jest ważniejsze w Twojej pracy: topowy korpus czy obiektyw?

Zawsze odpowiadam, że ważniejszy od aparatu, korpusu czy marki jest obiektyw i umiejętność robienia zdjęć przez właściwy dobór ustawień. Fotografowie wyścigowi stoją przy torach od pierwszych zawodów samochodowych na początku XX wieku i przez cały ten czas robili świetne zdjęcia sprzętem, który dziś większość osób uznałaby za dużo słabszy od tego, czym dysponujemy obecnie. Mimo to tworzyli ikoniczne, piękne obrazy, bo rozumieli światło i korzystali z odpowiednich obiektywów.

Oczywiście z zawodowego punktu widzenia najnowszy aparat pomaga, ale wielu amatorów nie docenia, jak dużo można zrobić stosunkowo prostym sprzętem. Mógłbym wykonywać swoją pracę sprzętem amatorskim, bo rozumiem trójkąt ekspozycji i wiem, jak znaleźć się we właściwym miejscu o właściwym czasie. Profesjonalny sprzęt po prostu pozwala mi pracować sprawniej. Często porównuję to do dobrego szefa kuchni, który potrafi przygotować świetny posiłek na



Bliski przejazd
„Czasami bycie blisko akcji oznacza bycie naprawdę blisko akcji”



Nocny wyścig
Corvette Racing prowadzi w Charlotte podczas deszczowej nocy na torze

ognisku i patelni. Można takim zestawem zrobić magię, ale nie chciałbym prowadzić restauracji, mając tylko to.

Jak przekładasz swoją kreatywną wizję i język wizualny na zdjęcia?

Duża część mojej wizji wynika z pasji do tego sportu. Nie jestem tylko gościem z aparatem, któremu wszystko jedno. Jestem emocjonalnie zaangażowany na wielu poziomach. Moi przyjaciele rywalizują jako kierowcy, mam też kolegów i przyjaciół pracujących w zespołach wyścigowych jako mechanicy. Budujesz głęboką sieć relacji z ludźmi, na których Ci zależy. Ale zależy mi też na samym wyścigu i na ściganiu. Niektóre tory to naprawdę ikoniczne miejsca, które oglądałem w telewizji, gdy dorastałem. Możliwość stania na jednych

z najsłynniejszych torów świata to jeden z tych momentów, w których muszę się uszczypnąć, żeby uwierzyć, że to dzieje się naprawdę.

Patrząc w przyszłość, co dalej z Tobą i Twoją pracą?

Nie jestem do końca pewien, co będzie dalej. Dla mnie zawsze najważniejsze jest ustalenie, dla kogo będę pracował w nadchodzącym roku. W wyścigach nic nie zostaje takie samo na długo – zespoły przychodzą i odchodzą, kierowcy przenoszą się do innych serii, pojawiają się nowe możliwości. Zacząłem też częściej działać edukacyjnie i regularnie prowadzę warsztaty z kolegą, Drew Gibsonem. Nie chcę robić tego na pełny etat, ale to świetny projekt poboczny, dzięki któremu mogę uczyć innych, korzystając z własnego doświadczenia.

Dodaj trochę rozmycia

Opanuj AF i ekspozycję, by dodać wrażenie ruchu dynamicznym zdjęciom akcji



Nieostre albo poruszone zdjęcie zwykle traktujemy jak błąd.

Walczymy z tym krótkimi czasami migawki, które ograniczają drgania aparatu przy fotografowaniu z ręki, i staramy się zmniejszyć rozmycie samego tematu.

Przy zdjęciach akcji, gdy obiekt mija nas z dużą prędkością — czy będzie to zwierzę, samochód czy motocykl — warto jednak zrobić odwrotnie: wydłużyć czas naświetlania i prowadzić aparat za tematem w tym samym tempie. Ta technika, czyli panoramowanie, potrafi dać świetne efekty.

Jeśli podczas naciskania spustu śledzisz motocykl z prędkością zgodną z jego ruchem, maszyna i kierowca pozostaną ostre, a tło zamieni się w efektowną smugę. Taki kadr wygląda znacznie bardziej dynamicznie niż zdjęcie całkowicie zamrożone.

Jeśli Twój obiektyw ma kilka trybów stabilizacji, wybierz ten, który koryguje drgania tylko w osi pionowej, a nie poziomej, żeby nie przeszkadzał w płynnym prowadzeniu aparatu. Aby zwiększyć szansę na ujęcie z właściwą równowagą między ostrym tematem a rozmytym tłem, włącz najszybszy tryb seryjny. Pokażemy Ci, jak to zrobić...

Po prawej

Statyczny kadr

Bez panoramowania zdjęcie wygląda statycznie i bez życia. Wszystko w kadrze, od otoczenia po motocykl i kierowcę, jest ostre, więc trudno ocenić, jak szybko jedzie motocyklista.

Skrajnie po prawej

Pęd w kadrze

Panoramowanie aparatem i śledzenie motocyklisty w wizjerze przy długim czasie migawki sprawiło, że kierowca pozostał ostry, a tło zamieniło się w smugę ruchu. To rozmycie nadaje zdjęciu dużo mocniejsze poczucie prędkości.



PRZED



1 Ustaw ekspozycję W aparacie wybierz tryb manualny — na pokrętle oznaczony literą M. Dzięki niemu samodzielnie kontrolujesz czas migawki, przysłonę i ISO. Na początek ustaw czas 1/50 s i otwórz przysłonę do największej dostępnej wartości. Następnie włącz Auto ISO, aby nie musieć na bieżąco korygować czułości.



2 Włącz najszybszą serię Szybki tryb seryjny ułatwia uchwycenie najlepszego momentu w dynamicznej sekwencji, na przykład gdy motocykl mija Cię z dużą prędkością. Wejdź w ustawienia aparatu i wybierz najszybszą dostępną serię. W niektórych modelach trzeba też włączyć migawkę elektroniczną, aby uzyskać najwyższą liczbę kl./s.



3 Użyj ciągłego AF Następnie włącz tryb ciągłego autofokusa, zwykle oznaczany jako AF-C albo AI Servo. Po wciśnięciu spustu migawki do połowy aparat będzie stale korygował ostrość w środkowym punkcie AF, dzięki czemu temat pozostanie ostry nawet wtedy, gdy szybko przesuwają się w kadrze.



4 Dopasuj śledzenie AF Niektóre aparaty pozwalają regulować czułość śledzenia AF oraz reakcję na przyspieszanie i zwalnianie obiektu, co przy panoramowaniu ma duże znaczenie. Warto z tym poeksperymentować. Jeśli aparat ma tryb wykrywania pojazdów, włącz go — może dokładniej ostrzyżć na motocyklach i samochodach.



5 Użyj monopodu Do zdjęć akcji przyda się długi teleobiektyw, np. 70–200 mm. Aby wygodniej zbalansować ciężki zestaw, użyliśmy monopodu. Jest zwinniejszy od statywu i pozwala płynnie prowadzić aparat w poziomie. Dedykowany tryb stabilizacji do panoramowania będzie najlepszy, ale w razie wątpliwości wyłącz stabilizację, by nie walczyła z ruchem aparatu.



6 Panoramuj i fotografuj Zaczynaj śledzić poruszający się obiekt, gdy tylko go zobaczysz, a potem wciśnij spust do połowy, by aparat stałe korygował ostrość. Prowadź temat w wizjerze i wykonaj serię zdjęć, kontynuując płynny ruch aparatu. Sprawdź efekt i oceń, czy czas migawki powinien być krótszy czy dłuższy.

Globalne i lokalne korekty zdjęć sportowych

Nadaj sportowym kadrom więcej dynamiki i ostrości w Adobe CC

Poniżej

Płasko i miętko

Ten RAW z pędzącym motocyklem, otoczonym mocnym rozmyciem ruchu, jest niedoświetlony, a główny temat nie wygląda tak ostro, jak mógłby wyglądać

Poprawę

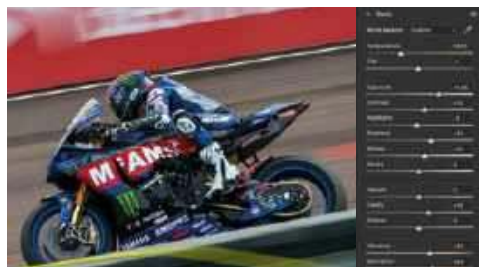
Dynamicznie i bardzo ostro

Połączenie korekt globalnych i lokalnych pozwoliło rozjaśnić kadr, podbić nasycenie i selektywnie wyostrzyć główny motyw

Co będzie Ci potrzebne

- Panel Edycja Camera Raw
- Filtr górnoprzepustowy
- Gradient radialny
- Tryby mieszania
- Maski warstw

PRZED



1 Korekty globalne Obserwuj histogram zwiększając Ekspozycję (+1,85), aby uniknąć przepaleń. Podnieś Cienie (+23), by wydobyć więcej detali, oraz Biele (+10), by rozjaśnić jasne partie. Zwiększ Kontrast (+10), Przejrzystość (+18), Intensywność (+20) i Nasycenie (+25), by dodać zdjęciu energii.



2 Korekty lokalne Wybierz Maskowanie i Gradient radialny. Kliknij i przeciągnij po zdjęciu, aby utworzyć ramkę, a następnie przesunij ją i dopasuj do fotografowanego tematu. Wyłącz Pokaż nakładkę i zwiększ Ekspozycję (+0,35), aby mocniej oddzielić temat od tła.



3 Rozjaśnianie bez destrukcji Otwórz zdjęcie w Photoshopie i zduplikuj warstwę Tło (Cmd/Ctrl+J). Utwórz nową warstwę i wybierz tryb mieszania Nakładka (Overlay). Zmniejsz krycie miękkiego białego pędzla (20%) i pomaluj jaśniejsze partie tematu. Jeśli efekt jest za mocny, obniż krycie warstwy.



4 Filtr górnoprzepustowy Naciśnij Cmd/Ctrl+Opt/Alt+Shift+E, aby scalić widoczne warstwy w nową warstwę. Zduplikuj ją i wybierz Filtr > Inne > Górnoprzepustowy. Przesuwaj suwak Promień, aż kontur tematu będzie ledwie widoczny na szarej nakładce (1,8 px), po czym kliknij OK.



5 Wyostż krawędzie Zmień tryb mieszania na Jaskrawe światło (Vivid Light). Szara nakładka zniknie, a kontrast krawędzi wzrośnie, dzięki czemu obraz będzie ostrzejszy. Siłę efektu zmniejsz, obniżając krycie warstwy albo wybierając tryb Ostre światło (Hard Light), Nakładka (Overlay) lub Łagodne światło (Soft Light).



6 Dodaj maskę Kliknij ikonę Dodaj maskę warstwy (Add layer mask) i odwróć maskę (Cmd/Ctrl+I). Miękkim białym pędzlem pomaluj temat, aby go wyostżyc. Czerwona nakładka (\) pokazuje, które miejsca zostały wyostżone – jeśli chcesz usunąć fragment maski, przełącz pędzel na czarny.



NASTROJOWE ŚWIATŁO

Wąski promień światła przebija się między drzewami i buduje wyjątkowy nastrój. Oświetla wybrane elementy sceny oraz kieruje uwagę na główny temat – Porsche lśniące w jasnej plamie światła. Aby podkreślić atmosferę ujęcia, Phil wykorzystał także obróbkę. „Pod warstwą korekcji koloru zastosowałem filtr górnoprzepustowy, żeby nadać zdjęciu satynowy wygląd” — mówi.

KONTRAST KOLORÓW

Ciepłe, przygaszone barwy tła sprawiają, że intensywna czerwień samochodu jeszcze mocniej przyciąga wzrok. „Duża część koloru pochodzi prosto z aparatu. Uwielbiam natywne kolory Nikona” — mówi Phil. „Korekcja barwna miała dodać odrobinę ciepła w światłach i chłodniejsze tony w cieniach”. Phil lekko obniżył ekspozycję, aby przywrócić bryłę sceny, i rozjaśnił biel samochodu, pokazując główny temat z możliwie największą liczbą detali.

HISTORIA UKRYTA ZA KADREM

NAZWA: Porsche 963

DATA: Czerwiec 2022

SPRZĘT:  Nikon Z7 II
 Z 70-200 f/2.8 VR S

STRONA: www.philhayphotography.com



„Uwielbiam wyzwania i kreatywność, które wiążą się z fotografowaniem. To żonie zawdzięczam pierwszy aparat – dostałem go osiem lat temu. Od tamtej pory właściwie go nie odkładam.”

Phil Hay



Phil Hay, fotograf motoryzacyjny sportowy z North Yorkshire, pracuje dla klientów z Wielkiej Brytanii i z zagranicy. Jako freelancer zdecydował się założyć własną firmę podczas pierwszego lockdownu covidowego. Uważa, że ma ogromne szczęście, bo może spędzać czas wśród najpiękniejszych maszyn na świecie.

WYRAZISTE ŚWIATŁA

Wybrane elementy sceny naturalnie wybijają się dzięki światłu przebijającemu przez drzewa. Aby dodać zdjęciu więcej szczegółów, Phil wzmocnił światło na liściach w górnej części kadru, nadając im więcej faktury i głębi. Ciemniejsze obszary wokół zdjęcia budują równowagę, a kontrast pozwala światłom mocniej wybrzmieć. „W prawym dolnym fragmencie kadru znajduje się filtr, który delikatnie dopracowuje obraz i rozciąga się aż do słomianej beli po lewej stronie” – mówi Phil.

CZYSTA KOMPOZYCJA

Struktura zdjęcia opiera się na prowadzącej perspektywie. „Wiedziałem, że chcę uchwycić Porsche 963 w centrum kadru, ale znalezienie miejsca, które pozwoliłoby uzyskać taką kompozycję, wcale nie było łatwe” – mówi Phil. „Ostatecznie musiałem wspiąć się na drzewo i zrobić to zdjęcie z wysokości około trzech metrów, balansując między pnem a dwiema gałęziami”. Phil wykonał podstawowe czyszczenie rozpraszających elementów, takich jak liście czy porządkowi w tle, aby uzyskać dopracowany efekt, na którym mu zależało.

Naturalne zachowanie

Fotografując dziką przyrodę, zawsze trzeba szanować swoich bohaterów i zostawiać im dużo przestrzeni. To zapewnia bezpieczeństwo zarówno Tobie, jak i zwierzęciu, a jednocześnie pozwala uchwycić bardziej naturalne zachowania. „Często fotografuję czapłę modrą, bo w naszym regionie jest pospolita”, mówi Shaun. „Te ptaki całkiem dobrze czują się w pobliżu ludzi, więc traktuję to jako cenną okazję do doskonalenia umiejętności z poszanowaniem ich przestrzeni”, dodaje. Shaun uważa, że pokazywanie naturalnego zachowania zwierząt jest ważne. „Fotografia odgrywa ważną rolę w budowaniu świadomości problemów związanych z ochroną przyrody. Tworząc mocne obrazy, które poruszają odbiorców, budujemy empatię i zrozumienie dla zagrożonych ekosystemów i gatunków”, mówi.

Niska perspektywa

„Fotografowanie z niskiej perspektywy, na przykład z poziomu oczu zwierzęcia, ma podstawowe znaczenie. Takie podejście pozwala widzowi nawiązać kontakt z tematem i buduje bardziej intymny portret”, mówi Shaun. Stara się pokazywać dziką przyrodę z nowej, wyróżniającej się perspektywy, a jednocześnie zwracać uwagę na kwestie ochrony środowiska. Dzięki takim wizualnym połączeniom jego zdjęcia stają się mocnym narzędziem rzecznictwa, mobilizującym do działań na rzecz ochrony bioróżnorodności i naturalnych siedlisk. To podejście przyniosło Shaunowi wyróżnienie w konkursie *Canadian Geographic Wildlife in Action* w 2023 roku. „W dzisiejszym świecie, w którym wyzwania środowiskowe są coraz pilniejsze, fotografia ochrony przyrody, która porusza odbiorcę, inspirowa do odpowiedzialności i napędza pozytywne zmiany dla przyszłości naszej planety”.

Ostre detale

Zamrożenie szybkiego ruchu, takiego jak nurkujący w rzece ptak, wymaga wycucia detalu i dobrego opanowania ustawień ekspozycji. „Zwykle staram się pracować w najlepszym zakresie między f/8 a f/10, a potem, zależnie od dostępnego światła, odpowiednio dobieram ISO”, wyjaśnia Shaun. „Przy takich ustawieniach i po delikatnej korekcie cieni oraz światła w postprodukcji udało mi się uchwycić scenę tak, jak chciałem”. Przy tym dynamicznym zbliżeniu Shaun korzystał z funkcji śledzenia zwierząt w Canonie R7. „Dopracowałem umiejętność dyskretnego podchodzenia do dzikich zwierząt i przewidywania decydującego momentu. Gdy tylko czapla modra zdradziła zamiar ataku, byłem gotowy”, mówi.

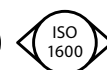
Lustrzane odbicia

Odbicia tworzą lustrzane elementy, które dodają zdjęciu głębi, złożoności i dynamiki kompozycji. „Podczas zdjęć aktywnie szukam odbić”, mówi Shaun. „W tym przypadku warunki były idealne – spokojna woda, ciepłe powietrze i niemal bezwietrzna pogoda. Odbicie widoczne na zdjęciu powstało bezpośrednio w aparacie, bez użycia filtrów”, wyjaśnia. W postprodukcji Shaun przyciął kadr i skorygował przejrzystość, aby mocniej podkreślić oko ptaka w rozbryzgu wody. „Chciałem zachować autentyczność, dodając lub usuwając jak najmniej elementów, tak by zdjęcie pozostało wierne temu, co udało się zarejestrować, a jednocześnie wyraźnie prowadziło wzrok do głównego punktu”, dodaje.

HISTORIA UKRYTA ZA KADREM

Tytuł: Wodowanie

Sprzęt:  Canon EOS R7
 Canon RF 100–500 mm
 f/4,5–7,1L IS USM
 Ogniskowa: 324 mm



„Uchwycić chwilę, stworzyć wspomnienia — nigdy nie przestawaj gonić za marzeniami!”

Shaun Antle



Shaun Antle, znany także jako „Oh Me Nerves Photography”, pochodzi z Ontario w Kanadzie, ale za swój „prawdziwy dom” uważa region Nowej

Fundlandii. Fotografą zajmuje się od początku lat 2000. W tym czasie odbył wiele podróży po świecie, ale fotografia miała też ogromny wpływ na jego życie – stała się dla niego terapeutycznym sposobem radzenia sobie z lękiem i depresją. Jego oko do dobrego kadru doceniło kilka organizacji branżowych, w tym International Photography Awards 2023, w którym otrzymał wyróżnienie, oraz Canadian Geographic, gdzie w 2023 roku dotarł do finału konkursu Photographer of the Year.

ohmenervesphotography.ca

 @oh.me.nerves_photography

HISTORIA UKRYTA ZA KADREM

Tytuł: Podrzut na łące

Sprzęt:  Sony A1
 Sony FE 600 mm f/4 GM OSS
 Ogniskowa: 600 mm



„Uwielbiam fotografować dynamiczne sceny z dzikimi zwierzętami, zwłaszcza ptakami, z dużą ilością szczegółów w całym kadrze. Uważam, że to jeden z najtrudniejszych rodzajów fotografii, bo takie ujęcia wymagają pełnej kontroli nad sprzętem, jego możliwościami i ustawieniami. Ale właśnie takie wyzwania lubię najbardziej”.

Kulisy ujęcia

„Żołny modrolice przylatują do tej części świata (Bhigwan w stanie Maharashtra w Indiach) podczas migracji. Latają szybko i nieprzewidywalnie, błyskawicznie pikują po ofiarę, a potem wracają na gałąź i podrzucają zdobycz, zanim ją połkną”, opowiada Anoop. Uwiecznienie fragmentów tego procesu było ekscytującym wyzwaniem. „Trudno było ustawić ostrość na ptaku, bo siedział wśród kwiatów”, mówi. „Musiałem też skrócić czas do 1/3200 s, żeby naprawdę zamrozić akcję”.



Płytką głębia

Anoop sfotografował tę scenę przy szeroko otwartej przysłonie f/4, uzyskując płytką głębię ostrości i bardzo wąski obszar ostrego odwzorowania. W efekcie ani tło, ani elementy pierwszego planu nie są ostre. „Zadbałem o to, by główny temat miał wyraźne, ostre detale, a cała reszta pozostała rozmyta”, mówi Anoop. „Dzięki temu uwaga zostaje na ptaku i owadzie, a feeria kolorów wzbogaca kompozycję, ale jej nie rozprasza”.

Harmonia kolorów

„Te kwiaty w tej części świata kwitną przez miesiąc po monsunie”, mówi Anoop. „Rozkwitające trawiaste tereny Bhigwan wyglądają hipnotyzująco”. Płaty drobnych fioletowych kwiatów nie tylko uatrakcyjnają kompozycję, ale też wprowadzają kolor, nie przeciążając kadru. „Uchwyciłem ptaka podrzucającego owada, gdy siedział na gałęzi na łące. Dzięki temu mogłem włączyć do kadru te żywe kolory i mocny kontrast”, dodaje. Aby wzmocnić efekt, podniósł nasycenie podczas obróbki.

Anoop Raghavan Manikkoth



Anoop pochodzi z Kerali w Indiach, ale obecnie mieszka w Dubaju w ZEA. Fotografuje głównie ptaki. Jest ambasadorem marek Wild Roar India

i Leofoto Middle East, co potwierdza jego doświadczenie i pozycję w branży. Prowadzi też warsztaty, wspierając początkujących fotografów w regionie.

📸 @anoopmanikkothphotography

Pierwszy plan

Odchodzenie od typowej perspektywy z poziomu oczu jest popularne w wielu gatunkach – nie tylko w fotografii przyrodniczej, ale też krajobrazowej, architektury czy akcji. „Moim zdaniem niższa perspektywa wydobywa z wielu kadrów to, co najlepsze. Dzięki niej widz od razu wchodzi w scenę”, mówi Anoop. Schodząc nisko, fotograf zbudował silną relację między tematem a odbiorcą. Taki kąt naturalnie wprowadza też do kompozycji pierwszy plan, dodając zdjęciu głębi i atrakcyjności. „Żywe kolory kwiatów stają się mocniejsze, a widz ma wrażenie, jakby sam znajdował się na łące”, dodaje.

HISTORIA UKRYTA ZA KADREM

Tytuł: Lasówka w roli głównej

Sprzęt: Nikon Z 9

Nikkor VR 200–500 mm f/5.6E



„Nie robię zdjęć po to, żeby poczuć spełnienie - to fotografia daje mi spełnienie. Życie i nowe doświadczenia każdego dnia inspirują mnie do dalszej fotograficznej podróży”.



Malarskie tło

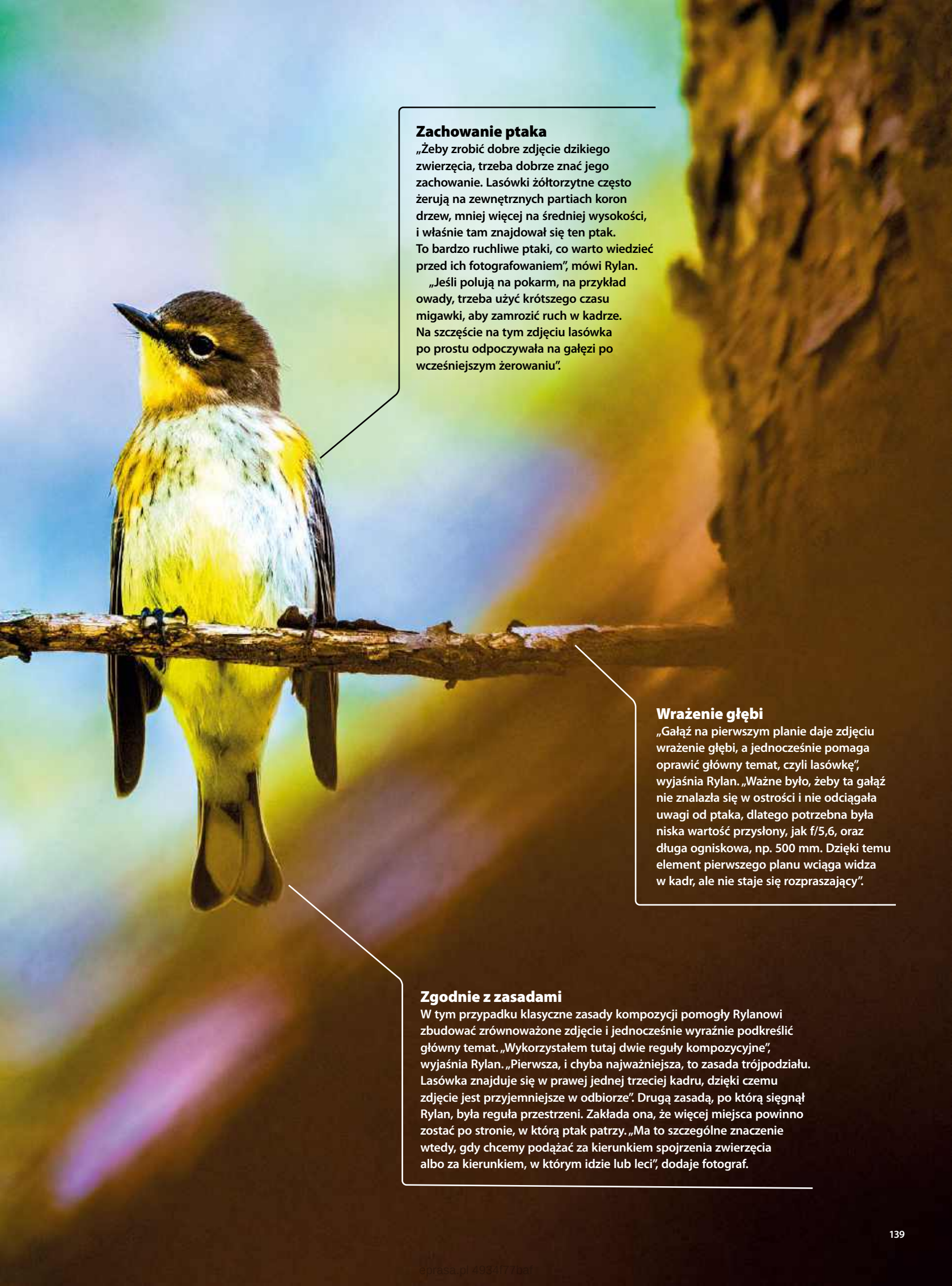
Rylan sfotografował tę scenę przy przysłonie f/5,6. Tak duży otwór względny, połączony z odległością od ptaka, dał płytką głębię ostrości, która zamieniła tło w miękkie, barwne plamy. „Zdecydowałem się na małą głębię ostrości nie tylko po to, by wyróżnić lasówkę, ale też ukryć rozpraszające gałęzie znajdujące się na pobliskich drzewach”, mówi. „Podczas edycji chciałem zostać jak najbliżej tego, co zapamiętałem z chwili, gdy scena rozgrywała się przede mną. Ten ptak był tak barwny i przyciągający wzrok, kiedy przechodziłem obok, że chciałem oddać to także w obróbce”.

Rylan Meadows



Nagradzany fotograf i twórca mieszkający w Kentucky w USA. Rylan współpracował z Olympic Broadcasting Service podczas igrzysk olimpijskich w Paryżu, pomagając

przy obsłudze stanowisk wideo Athlete Moment. Oprócz fotografowania dzikiej przyrody Rylan korzysta także z drona. Jest również autorem książki *To You, From Me*, która dokumentuje dotychczasową drogę jego kariery. [@rylansamazingphotography](https://www.rylansamazingphotography.com)
[rylansamazingphotography.com](https://www.rylansamazingphotography.com)



Zachowanie ptaka

„Żeby zrobić dobre zdjęcie dzikiego zwierzęcia, trzeba dobrze znać jego zachowanie. Lasówki żółtorzytne często żerują na zewnętrznych partiach koron drzew, mniej więcej na średniej wysokości, i właśnie tam znajdował się ten ptak. To bardzo ruchliwe ptaki, co warto wiedzieć przed ich fotografowaniem”, mówi Rylan.

„Jeśli polują na pokarm, na przykład owady, trzeba użyć krótszego czasu migawki, aby zamrozić ruch w kadrze. Na szczęście na tym zdjęciu lasówka po prostu odpoczywała na gałęzi po wcześniejszym żerowaniu”.

Wrażenie głębi

„Gałąź na pierwszym planie daje zdjęciu wrażenie głębi, a jednocześnie pomaga oprawić główny temat, czyli lasówkę”, wyjaśnia Rylan. „Ważne było, żeby ta gałąź nie znalazła się w ostrości i nie odciągała uwagi od ptaka, dlatego potrzebna była niska wartość przysłony, jak $f/5,6$, oraz długa ogniskowa, np. 500 mm. Dzięki temu element pierwszego planu wciąga widza w kadr, ale nie staje się rozpraszający”.

Zgodnie z zasadami

W tym przypadku klasyczne zasady kompozycji pomogły Rylanowi zbudować zrównoważone zdjęcie i jednocześnie wyraźnie podkreślić główny temat. „Wykorzystałem tutaj dwie reguły kompozycyjne”, wyjaśnia Rylan. „Pierwsza, i chyba najważniejsza, to zasada trójpodziału. Lasówka znajduje się w prawej jednej trzeciej kadru, dzięki czemu zdjęcie jest przyjemniejsze w odbiorze”. Drugą zasadą, po którą sięgnął Rylan, była reguła przestrzeni. Zakłada ona, że więcej miejsca powinno zostać po stronie, w którą ptak patrzy. „Ma to szczególne znaczenie wtedy, gdy chcemy podążać za kierunkiem spojrzenia zwierzęcia albo za kierunkiem, w którym idzie lub leci”, dodaje fotograf.

HISTORIA UKRYTA ZA KADREM



Fotograf: Prasenjit Dutta

📷 @prasenjit.dutta.58

Miejsce: Howrah, Bengal Zachodni, Indie

Sprzęt: Nikon D7500, Nikon AF-S 200-500 mm
f/5,6E ED VR, 1/3200 s, f/5,6, ISO 1600

„Fotografia przyrodnicza zaangażowana w ochronę środowiska przyciąga mnie, bo łączy sztukę fotografowania natury z myśleniem o konkretnych problemach. Pokazując piękno dzikiego świata, chcę zwracać uwagę na pilne wyzwania środowiskowe i inspirować do działania na rzecz ochrony naszej planety.

„Na tym zdjęciu chciałem pokazać ważną prawdę: los dzikich zwierząt jest nierozzerwalnie związany ze stanem środowiska. Żyjąc własnym życiem, musimy pamiętać, że dzielimy planetę z niezwykłymi stworzeniami. Mam nadzieję, że moje fotografie zachęcą odbiorców do zastanowienia się nad własnym wpływem i do świadomych działań, które pomogą zachować delikatną równowagę natury.

„Skupiłem się na historii tego miejsca jako wysypiska, które przez lata pozostawało zaniedbane, niehigieniczne i wypełnione ostrym zapachem. Kiedy jednak w pobliżu pojawiła się czapla złotawa, która wcześniej polowała tu na żaby, moje priorytety natychmiast się zmieniły. Obecność ptaka przyćmiła nieprzyjemne otoczenie, a ja całkowicie skupiłem się na fotografowaniu tej chwili.

„Odpady żywnościowe są skutkiem naszej działalności. Gdy ścieki i resztki trafiają na wysypisko, korzystają z nich różne zwierzęta, zwłaszcza ptaki. Niekontrolowane odpady zwiększają też ryzyko zatrucia w wyniku rozkładu i mogą stawać się przyczyną śmierci dzikich zwierząt. Dlatego gospodarka odpadami powinna być prowadzona odpowiedzialnie, z uwzględnieniem potrzeb zwierząt.

„Musimy też zwracać większą uwagę na plastik, który szkodzi zarówno dzikiej przyrodzie, jak i ludziom. Torby foliowe, plastikowe opakowania po kosmetykach, tworzywa używane w domach i produkty z plastiku najczęściej nie trafiają do recyklingu. Ostatecznie stają się odpadami w środowisku.”

Po prawej

Gospodarka odpadami

Prasenjit łączy fotografię dzikiej przyrody z tematami ochrony środowiska, nadając im edukacyjny kontekst





HISTORIA UKRYTA ZA KADREM



Fotograf: Joshua 'Lowbass' Sommerfeldt

Strona: lowbassguy.smugmug.com

Instagram: @lowbassphotography

Miejsce: Columbia, Karolina Południowa, USA

Sprzęt: Canon EOS RP, Sigma 150 mm
f/2.8 Macro, f/8, 1/13 s, ISO: 2500

O zdjęciu: Gady zamieszkują tę planetę od milionów lat, a mimo to wciąż otacza je aura tajemnicy. Pyton zielony wyróżnia się soczystą zielenią i oferuje znacznie więcej niż mocne pierwsze wrażenie. W portfolio Joshuy Sommerfeldta znajduje się wiele egzotycznych gatunków, ale szczególnie chętnie fotografuje węże. „To jedne z najbardziej niezrozumianych zwierząt” – mówi. „Chcę pokazać ludziom, że węże są naprawdę fascynujące i nie zasługują na złą reputację. Negatywne kontakty z ludźmi zdarzają się rzadko, a większość z nich woli uciec, niż walczyć” – dodaje.

„Sfotografowałem to zwierzę w miejscu z bardzo słabym światłem, więc statyw ani lampa błyskowa nie wchodziły w grę. Na szczęście Canon EOS RP dobrze radzi sobie z wysokim ISO. Mogłem je podnieść, a stabilizacja Sigmy 150 mm pozwoliła mi fotografować z ręki” – mówi. Joshua użył mocniej przymkniętej przysłony, aby uzyskać większą głębię ostrości. Zdjęcie nie wydaje się przeladowane; zamiast tego skupia się na wybranych detalach, które prowadzą wzrok widza. Kluczowa jest też perspektywa – obiektyw makro pozwala podejść bliżej i pokazać temat w ciekawszy sposób.

Podczas obróbki ważne jest podkreślenie wybranych cech, ale bez przeciążania zdjęcia. Aby uzyskać harmonijny i ciekawy efekt, Joshua w Capture One wzmocnił kolory oraz kontrast, a następnie w Photoshopie usunął rozpraszające elementy tła, by utrzymać uwagę na wężu.

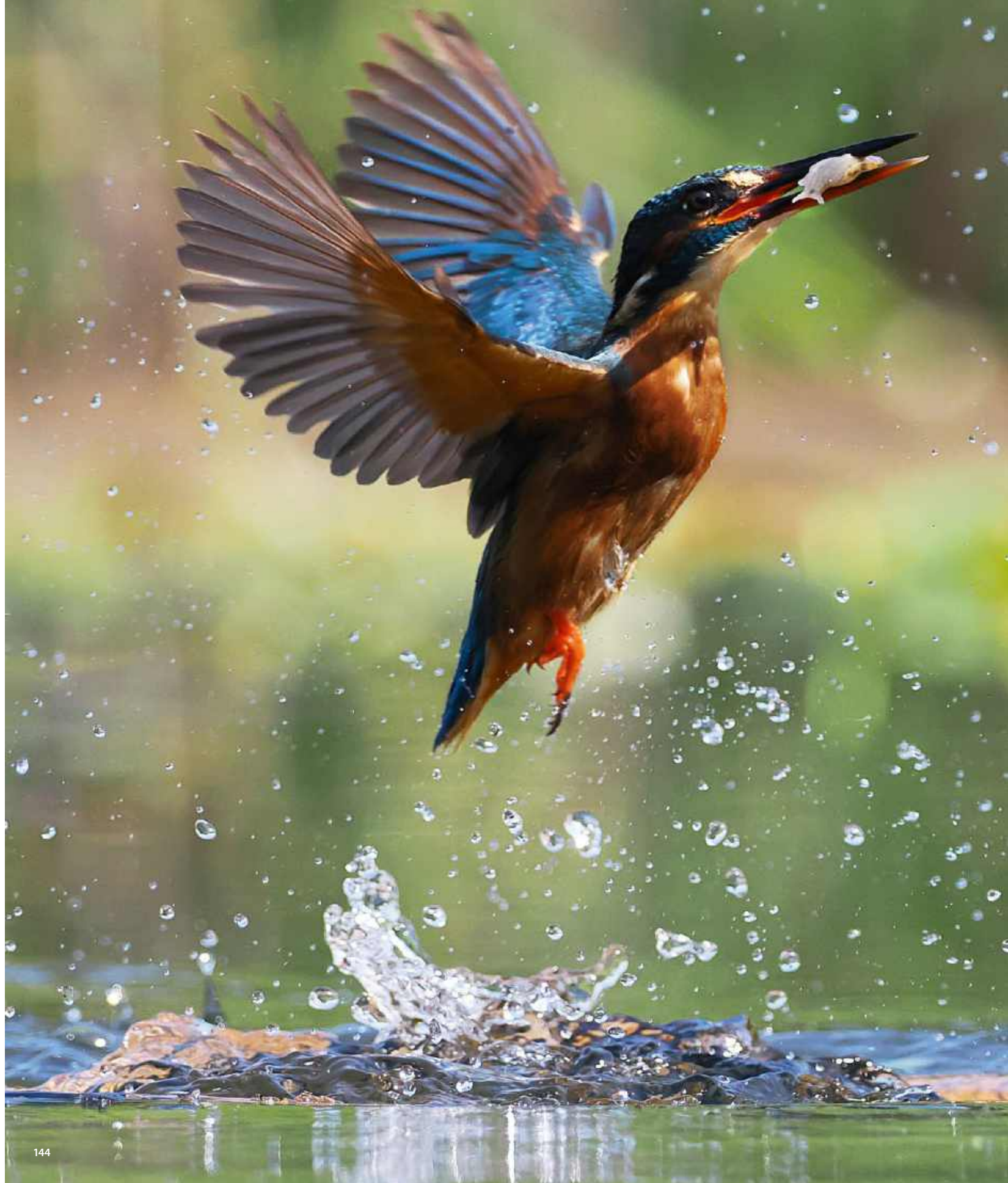
Po prawej

Zielony majestat

„Węże często są krzywdzone albo zabijane z niewiedzy. Mam nadzieję, że jeśli ludzie zobaczą je z bliska na moich zdjęciach, zrozumieją, jak piękne i pożyteczne naprawdę są” – mówi Joshua.







HISTORIA UKRYTA ZA KADREM



Fotograf: Alex Ditch

📷 @alex.ditch1996

Miejsce: Bourne, Lincolnshire, Wielka Brytania

Sprzęt: Aparat: Nikon Z 7

Obiektyw: Nikkor Z 100–400 mm f/5,0–6,3 IS

Ustawienia: 1/4000 s, f/6,3, ISO 1600

„Na dobre zdjęcia trzeba umieć czekać” — to powiedzenie dobrze znają fotografowie przyrody. W tej dziedzinie cierpliwość naprawdę płaci, o czym Alex Ditch przekonał się wielokrotnie. „Uchwycenie zimorodka od dawna było na mojej liście” — mówi. „Kiedy po raz pierwszy wybrałem się fotografować ten gatunek, ptak pojawił się tylko na kilka krótkich sekund”. Alex jednak się nie poddał, a kolejna wizyta w tym miejscu, kilka miesięcy później, okazała się znacznie bardziej udana. Zimorodki potrafią osiągać prędkość do 40 km/h, więc są wymagającym tematem. „Przy tych pięknych ptakach trzeba mieć trochę szczęścia” — mówi Alex.

„Na szczęście tego dnia warunki pogodowe były idealne”.

Alex kieruje się zasadą, że wszystko jest możliwe. Choruje na zespół Bardeta-Biedla, genetyczną chorobę wpływającą na wiele układów organizmu i powodującą u niego poważne osłabienie wzroku, ale nie pozwolił, by powstrzymało go to przed rozwijaniem fotograficznej pasji. „Na początku nie sądziłem, że to będzie możliwe, więc odłożyłem ten pomysł na później. Ale zainteresowanie fotografią nigdy nie minęło, naprawdę chciałem spróbować, więc dałem temu szansę. Tak zaczęła się moja droga” — mówi.

Historia Alexa, który pokonuje przeszkody i mierzy się z wyzwaniami, by spełniać swoje marzenia, zainspirowała już innych. „Sama niepełnosprawność nie powinna odbierać ci możliwości robienia tego, co kochasz” — mówił widzom jednego z odcinków programu BBC *Winterwatch*. „To było niesamowite doświadczenie i jestem dumny, że mogłem być częścią tej serii” — dodaje Alex.

Po lewej

Zimorodek

Te ptaki słyną z efektownych technik polowania, a Alex uchwycił je w najdrobniejszych szczegółach

REDAKCJA

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński

e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Kontakt do redakcji:

e-mail: digitalphotographer@avt.pl

Skład

Studio Adekwatna

Reklama

Katarzyna Gutkowska

e-mail: katarzyna.gutkowska@avt.pl

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)

e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Wojciech Marciniak

e-mail: wojciech.marciniak@avt.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

e-mail: prenumerata@avt.pl

Kwartalnik Digital Photographer Polska wydawany jest

przez **Wydawnictwo AVT**: AVT-Korporacja Sp. z o.o.

ul. Leszczyńska 11, 03-197 Warszawa.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane

z miesięcznika Digital Photographer. Tytuły prawne

należą do Future Publishing Limited. Wykorzystano

na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w magazynie, o ile nie zostały

uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami

uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym

internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert

polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich).

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów

wydawanych przez grupę Future Publishing Limited

zamieszczono na stronie www.futureplc.com.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności

za treść reklam i ogłoszeń.

WYDANIE SPECJALNE DIGITAL CAMERA POLSKA

ZOBACZ WIĘCEJ W ODCIENIACH SZAROŚCI!

Odkryj sztukę fotografii czarno-białej i naucz się dostrzegać to,
co umyka kolorowym kadrom.

Odkryj magię czerni i bieli

Usunięcie koloru z kadru pozwala skupić się na tym, co w fotografii najważniejsze – kształtach, fakturach, wzorach i świetle. Niezależnie od tego, czy fotografujesz spektakularne krajobrazy, czy intymne portrety, fotografia czarno-biała otwiera przed Tobą zupełnie nowy świat.

Z tym wydaniem specjalnym nauczysz się widzieć i czuć w odcieniach szarości, tworzyć zdjęcia pełne emocji, głębi i wyrazistego kontrastu.

Co znajdziesz w środku?

- niezbędny sprzęt do fotografii czarno-białej
- konfigurację aparatu i techniki fotografowania
- zasady kompozycji, kontrastu i tonalności
- inspirujące wywiady z fotografami
- tutoriale edycyjne krok po kroku
- gotowe pomysły na ciekawe zdjęcia B&W – do wypróbowania od zaraz!

Zamów swoje wydanie już dziś!

Wybierz wersję drukowaną lub elektroniczną (PDF) i skorzystaj z rabatu **-30%**.

Skorzystaj z kodu rabatowego:

BLACK30

Kod ważny do 30.11.2026 lub do wyczerpania zapasów.

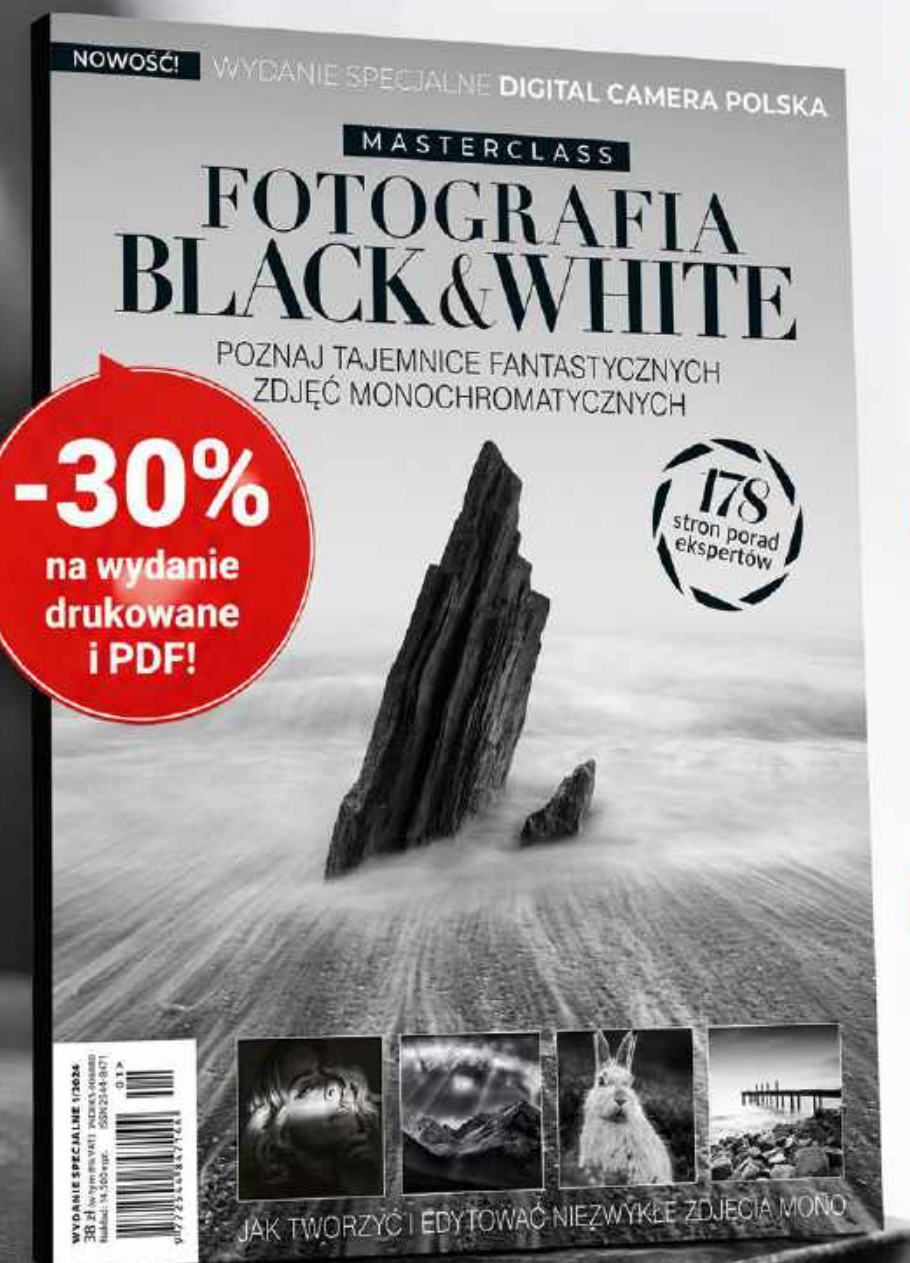
Zamów wydanie specjalne

Zeskanuj QR, aby przejść do zamówienia.

Kod rabatowy: **BLACK30**

Ważny do 30.11.2026

<https://ulubionykiosk.pl/wydawnictwo/fotografia-black-white>



POSŁUCHAJ!

Nowy
Sezon!

- _ Rozmowy
- _ TechStories
- _ Nasi goście

